

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO



rynki towarowe

24 PAZ. 1952

ROK III

Nr 39 (74)

1952

Tylko do użytku służbowego

S P I S R Z E C Z Y

/ważniejsze informacje/

	str.
Sytuacja na kapitalistycznych rynkach zbożowych w drugiej połowie września.....	1
Import zboża radzieckiego do Wielkiej Brytanii w świetle ogólnej sytuacji rynku	5
Zmniejszenie racji mięsa w Anglii	7
Import mięsa puszkowanego do krajów kapitalistycznych	10
Wiadomości z kapitalistycznego rynku skór	13
Większe zbiory buraka cukrowego	15
Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego	21
Wzrost znaczenia ropy jako surowca energetycznego	28
Produkcja parytów w krajach kapitalistycznych	37
Wiadomości z międzynarodowego rynku kauczukowego	41
Kapitalistyczny rynek tarcicy iglastej	47
Wiadomości z rynku ścierni drzewnego i celulozy	55
Wiadomości z kapitalistycznego rynku papieru	58
Wiadomości z międzynarodowego rynku bawełny	63
Wiadomości z kapitalistycznego rynku wełny	65
Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali	71
Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych	78
Przegląd kapitalistycznego rynku obrabiarek w I połowie 1952 r.	88

.....

Redakcja i administracja

Polska Izba Handlu Zagranicznego, Warszawa, ul. Hoża 35 - tel.8-98-90

.....

ERRATA

=====

Do Nr 39/74 - Rynki Towarowe

1. Str. 15 w 5 wierszu od dołu zamiast "większe zbiory bu-
raka cukrowego" - winno być - "Mniejsze zbiory bu-
raka cukrowego"
2. Str. 21 w 16 wierszu od dołu zamiast "mogłyby być zwięks-
szone do ograniczenia wydobycia" - winno być -
"mogłyby być zmuszone do ograniczenia wydobycia".
3. Str. 44 w 20 wierszu od góry zamiast "obniżka cen przy
istnieniu wysokich cen eksportowych" - winno być -
"obniżka cen przy istnieniu wysokich cel ekspor-
towych".
4. Str. 72 w 9 wierszu od góry pod tabelką zamiast "produk-
cję roku 1952 na 55.400 tys ton" - winno być -
"produkcję roku 1952 na 97.200 tys ton".
5. Str. 84 w tytule od góry zamiast "Indie przewijają rynek
brytyjski" - winno być - "Indie pomijają rynek
brytyjski".

Racjonalizatorski pomysł Działu
Badań Gospodarczych

"BAROMETR TENDENCJI NA TOWAROWYCH RYNKACH KAPITALISTYCZNYCH"

P.I.H.Z.

Okres: 1.X - 15.X.1952 r.

Artykuł	Znaczne wzmocn. rynku	Wzmocn. rynku	Rynek nieregu- larny	Bez- zmian	Oslab. rynku	Znaczne oslab. rynku	Uwagi
Pszenica			X				z tendencją osłabienia rynku w końcu okresu tak w Chicago jak i w Winnipeg
Kukurydza					X		głównie w drugiej połowie okresu
Cukier					X		
Oleje rośl.		X					z wyjątkiem oleju sojowego ameryk. i oleju z indyjskich orzeszków ziemnych
Kawa					X		
Bawełna					X		z wyjątkiem brazylijskiego
Wełna		X					
Juta					X		w szczególności w końcu okresu
Kauczuk					X		
Skóry surow.				X			sporadyczne transakcje w B.A. po cenach poniżej poziomu z 15.IX. - 1.X.
Cyna			X				w dn.10.X. notowania w Londynie osiągnęły poziom 1 998 za 1.tonę spot poczem obniżyły się do 1 972.
Miedź				X			
Cynk					X		Obniżenie cen w Anglii i we Francji
Stal belg.				X			
Węgiel europ.				X			przy dalszej poprawie zaopatrzenia węglowego krajów importujących.
Frachty				X			tendencje mocniejsze na przewóz zboż.

Uwaga: opracowano na podstawie notowań światowych i branżowych informacji z prasy handlowej.

Sytuacja na rynkach w skrócie

RYNEK ZBOŻOWY: W Chicago ceny pszenicy w dostawach grudniowych wykazywały w okresie 23 - 29.IX. spadek o $3 \frac{3}{4}$ centa na buszlu do poziomu 233 $\frac{1}{4}$ centa. W pierwszej połowie października tendencja zniżkowa została zahamowana i notowania w dniu 14.X. wynosiły 233 $\frac{1}{8}$ - 233 $\frac{1}{4}$ centa. W Winnipeg cena pszenicy Nr 1 północna wynosiła w dniu 14.X. - 220 $\frac{1}{2}$ centa za buszel wobec 220 $\frac{3}{4}$ centa w dniu 30.IX. Pierwszy tydzień października przyniósł na giełdzie w Winnipeg znaczną podwyżkę ceny jęczmienia, która osiągnęła 7.X. 138 centów za buszel wobec 132 $\frac{1}{2}$ centa w dniu 30.IX. /dla dostaw październikowych/. W następnym tygodniu cena ta została utrzymana i 14.X. notowano 138 $\frac{1}{4}$ centa za buszel. Ceny kukurydzy na giełdzie w Chicago nie wykazywały w okresie 22.IX - 7.X. większych zmian, natomiast notowania z 14.X. wskazywały na ponowne osłabienie rynku i wynosiły 165 $\frac{3}{8}$ - 165 $\frac{1}{4}$ centa za buszel wobec 168 - 168 $\frac{1}{8}$ centa w dniu 7.X. /dla dostaw grudniowych/. Związek Radziecki zgodził się dostarczyć Wielkiej Brytanii 200 000 ton zboża, podczas gdy zakontraktowana w roku ubiegłym ilość wynosiła 1 mln. ton. Turcja oferuje Niemcom zachodnią sprzedaż dużych ilości zboża, jednakowoż dotychczas żadna transakcja nie doszła do skutku, gdyż żądane przez Turcję ceny są zbyt wygórowane. Rząd brytyjski zezwolił na eksport 120 000 ton jęczmienia browarnianego do krajów EPU.

RYNEK MIĘSNY: Irlandia zamierza zrewidować umowę handlową zawartą z Wielką Brytanią w roku 1948, według której zobowiązana jest dostarczyć na rynek brytyjski 90% swoich nadwyżek eksportowych żywca. Rozbudowała ona w międzyczasie przemysł mięsny i uzyskuje wyższe ceny za mięso i przetwory sprzedawane na innych rynkach. W Anglii racja mięsa została zmniejszona do poziomu 2s co przy obecnejwyżce cen pozwala obywatelowi brytyjskiemu na zakupienie takiej samej ilości mięsa co w czasie wojny kiedy racja wynosiła 1s 2d. Nowa Zelandia uzyskała 12,5% podwyżki cen za mięso dostarczone do W.Brytanii. Meksyk zamierza otworzyć granicę celną dla importu szynek.

RYNEK CUKRU: Zakończona w pierwszych dniach października Międzynarodowa Konferencja Cukrowa nie rozstrzygnęła zagadnienia uregulowania sytuacji na światowym rynku cukru odraczając jej uregulowanie do wiosny 1953 r. Miało to wpływ na rynek i przyczyniło się do dalszej zniżki cen. W Nowym Jorku notowania kontraktów terminowych osłabły przy sporadycznych tylko transakcjach likwidacyjnych. W tygodniu końcowym się 11.X. Holandia zakupiła 5 000 ton cukru po 4,00 £ za lb. W dniu 14.X. na terminowym rynku w Nowym Jorku pozycje styczniowe spadły o dwa punkty w porównaniu z tygodniem poprzednim osiągając 3,75 £. Pozycje późniejsze zniżkowały od 2 do 3 punktów.

RYNEK WĘGLA: Ustalona przez Europejski Komitet Węglowy przy ECE kwota rozdziału paliw stałych dla 19-stu krajów europejskich na IV kw. b.r. wynosi 13,6 mln. ton w tym 3,1 mln. ton koksu. Stan zaopatrzenia węglowego krajów zachodnio-europejskich w dalszym ciągu jest pomyślny. We Francji kopalnie posiadają na hałdach 1,2 mln. ton, a Belgia 1,6 mln. ton. Notuje się jednak niedobór pewnych gatunków a.m. węgla chudych. W pierwszych trzech kwartałach produkcja węgla w Niemczech zachodnich wyniosła 91,6 mln. ton, czyli o 3,7% więcej niż w tym samym czasie roku ubiegłego. Irlandia domaga się od W. Brytanii rewizji cen dostarczonego przez nią węgla, który obecnie jest droższy niż amerykański cif. Po raz pierwszy od zakończenia wojny stan zaopatrzenia węglowego w Austrii ocenia się jako korzystny głównie dzięki regularnym dostawom węgla polskiego.

RYNEK BAWELNY: W dniu 8.X. Departament Rolnictwa USA ogłosił ostatnie oficjalne szacunki zbiorów bawełny w sezonie 1952/53 w Stanach Zjednoczonych. Wynoszą one 14,4 mln. bel wobec 13,9 mln. bel szacowanych o miesiąc wcześniej. Koła handlowe zaskoczone były tą oceną zwłaszcza, że od ogłoszenia poprzedniego szacunku warunki atmosferyczne nie wskazywały na większą zmianę oceny wrześniowej. W związku z powyższym ceny zniżkowały dosyć znacznie. Na giełdzie nowojorskiej bawełna Middling 15/16 w dostawach natychmiastowych obniżyła się w cenie o 1,70 ¢ na lb. do poziomu 37,50 ¢ za lb. W przeciwieństwie do powyższego rynku bawełny w Sao Paulo wykazywał nieznaczne tendencje zwyżkowe. W dniu 14.XI bawełna Nr 5 w transakcjach natychmiastowych notowana była na poziomie 291 crúzeir. za 15 kg. W pierwszej połowie października na rynku aleksandryjskim notowano tendencje zniżkowe. Karnak z dostawą na listopad stracił 6,85 talarów na kantarze a Ashmouni od 3 do 4 talarów na kantarze.

RYNEK WEŁNY: W pierwszej połowie października popyt na aukcjach australijskich był nadal ożywiony. Ceny wykazywały tendencje wzrostu; w dniu 13.X. ceny na aukcjach w Sydney zwyżkowały w ciągu jednego dnia o 5% a w ciągu dwóch dni następnych dalsze 5%. W pierwszych dniach października brytyjski Wool Record stwierdził, że wrzesień jako pierwszy miesiąc sezonu zakończył się wyraźnie silnymi tendencjami i mocną pozycją całego rynku wełny. Największymi nabywcami na ostatnich aukcjach dominialnych były: W. Brytania, Japonia, Niemcy zachodnie i Francja. Importerzy amerykańscy nie dokonywali w tym okresie poważniejszych zakupów wełny na rynkach dominialnych. W/g obliczeń brytyjskich średnie ceny australijskiej wełny potnej sprzedawanej we wrześniu na aukcjach londyńskich były o 15-20% niższe niż ceny tej wełny w październiku 1951 r. Amerykański Departament Rolnictwa przewiduje, że bieżący sezon 1952/53 przyniesie niewielkie zwiększenie światowych zasobów wełny, oraz wyższą produkcję niż w sezonie ub.

RYNEK ŻELAZA I STALI: Produkcja stali surowej państw kapitalistycznych Europy w I półroczu 1952 r. wzrosła o 9% w stosunku do I półrocza roku 1951-go, zaś wydobycie rudy żelaza dla porównanych okresów o 35%. Produkcja stali w Anglii we wrześniu osiągnęła rekordowy poziom 17 149 tys. ton w skali rocznej. Zdaniem brytyjskich kół przemysłowych produkcja stali w IV kw. b.r. może przekroczyć szczytową produkcję z 1950 r. W dalszym ciągu utrzymuje się napływ zamówień z USA i Niemiec zachodnich do belgijskich hut. Utrzymuje się również cena 6 000 fr.belg. za tonę fob Antwerpii stali handlowej z przeznaczeniem na obszar niedolarowy. Po raz pierwszy w historii zachodnio-niemieckiego przemysłu stalowego import żelaza i stali do Niemiec zachodnich przewyższył eksport, gdyż wyniósł w sierpniu 200 tys.ton w porównaniu z 90 tys.ton eksportu stali w tym miesiącu. "Iron Age" stwierdza, w pierwszym tygodniu października, że zakończenie kontroli cen stali na rynku amerykańskim może nastąpić wcześniej niż się tego spodziewają koła handlowe. Japoński rynek eksportowy wykazuje nadal duże ożywienie.

RYNEK METALI NIEŻELAZNYCH: Rząd USA zamierza "możliwie jak najrychlej" podjąć ponownie zakupy aluminium na zapasy strategiczne i przewiduje wzrost niedoboru tego metalu na rynku amerykańskim w 1953 r. Począwszy od 1-go października cen bismutu w Anglii została obniżona o 11s do poziomu 17s za lb. Boliwijski Banco Minero zawarł kontrakt z RFC na dostawę 6-7 tys.ton cyny w koncentratkach po 117 1/2 ¢ za lb metalu fob porty Pld.Ameryki. Na giełdzie londyńskiej w ciągu pierwszych 10 dni października cyna zwykowała w cenie o £ 35 na tonie do poziomu £ 998 za 1.tonę spot osiągając najwyższy poziom notowań od lutego b.r. Następne dni przyniosły jednak spadek notowań i w dniu 15.X. cynę standard cash notowano w Londynie na poziomie £ 972 za 1g tonę. Pierwsza dekada października przyniosła dalsze osłabienie tendencji na kapitalistycznym rynku cyngu. Notowania tego metalu w Anglii obniżyły się o £ 4 na tonie a we Francji o 4,5%. Na kapitalistycznym rynku miedzi tendencje nadal mocne Chile posiada zarejestrowanych lecz dotychczas nie wykonanych kontraktów sprzedaży miedzi w ilości przeszło 165 tys.ton po cenie 35 1/2 ¢ za lb.fob. Według Copper Institute zapasy miedzi rafinowanej w krajach kapitalistycznych nie licząc USA obniżyły się we wrześniu, osiągając na początku października najniższy poziom od lutego b.r. Pula rozdziału miedzi ustalana przez I.M.C. dla krajów członkowskich wynosi na IV kw. 747 655 ton, czyli o 4,5 tys.ton więcej niż w III kw. b.r. Od chwili otwarcia transakcji giełdowych ołowiem w Londynie /1.X.52/ do dnia 8-go października ceny tego metalu w Anglii obniżyły się o £43,15s na 1.tonie, czyli o 33,5% osiągając poziom najniższy od 21 kwietnia 1950 r. W USA cena ołowiu obniżyła się z 16 ¢ na 15 ¢ za lb.

Zboża i okopowe

Sytuacja na kapitalistycznych rynkach zbożowych w drugiej

połowie września

P s z e n i c a. Rynek chicagowski był początkowo nieregularny, zaś pod koniec miesiąca wykazywał zdecydowanie słabą tendencję. Najsilniejszy spadek zanotowano przy transakcjach z bliższym terminem dostawy /o $3\frac{1}{4}$ - $3\frac{3}{4}$ / centa na buszlu w ciągu tygodnia/, podczas gdy dla późniejszych dostaw obniżka dochodziła tylko do $1\frac{3}{4}$ centa a niekiedy notowano podwyżkę o $1\frac{1}{4}$ centa. Podczas gdy dostawy grudniowe notowane były o $13\frac{1}{2}$ centa na buszlu poniżej poziomu zeszłorocznego, to ceny pszenicy w dostawach lipcowych /1953/ były tylko o $4\frac{1}{2}$ centa niższe. Kanadyjski Urząd Pszeniczny podniósł ponownie o 1 cent na buszlu cenę wyższych gatunków Manitoby, północna Nr 1 notowana była przy końcu września w Winnipeg $220\frac{3}{4}$ centa wobec $239\frac{7}{8}$ centa w ubiegłym roku, kiedy to kurs dolara kanadyjskiego był niższy niż w chwili obecnej.

Słabe tendencje na rynku amerykańskim przypisywano głównie takim czynnikom, jak pomyślny przebieg siewów pszenicy ozimej na obszarach południowo-zachodnich, sprzyjająca pogoda dla ukończenia zniw w Kanadzie oraz zmniejszenie się transakcji eksportowych.

Największa transakcja zawarta w tym okresie obejmowała 150 000 ton twardej pszenicy ozimej dla Niemiec zachodnich. Ponadto na rynku amerykańskim Austria zakupiła 11 500 ton twardej ozimej i pewną ilość maki, Dania - również mąkę, a Wielka Brytania niewielką ilość pszenicy. Rząd Stanów Zjednoczonych wyraził zgodę na dostawę Pakistanowi 150 000 ton pszenicy.

Na rynku kanadyjskim nie zanotowano większego ożywienia poza zakupami Wielkiej Brytanii i Norwegii. Najważniejszym wydarzeniem na tym rynku było podpisanie nowego kontraktu z Wielką Brytanią /o czym pisano już w poprzednim numerze WHZ/.

Irlandia zakupiła dwa ładunki pszenicy australijskiej po maksymalnej cenie Paktu.

Obszar zasiewów pszenicy ozimej w Stanach Zjednoczonych w rejonach południowo-zachodnich osiągnie według przewidywań 90% zeszłorocznego. Łagodna temperatura i umiarkowane deszcze sprzyjają rozwojowi pszenicy i innych zbóż w Argentynie. Według optymistycznych przewidywań zamieszczonych w prasie argentyńskiej, zbiór pszenicy przy sprzyjających warunkach osiągnie 6 mln. ton, co dawałoby 2 - $2\frac{1}{2}$ mln. ton na eksport. Meldunki z Australii wskazują na pomyślne perspektywy zbiorów w Stanie Victoria i Zachodniej Australii, natomiast w Nowej Południowej

Walii i Południowej Australii obszar zasiewów bardzo się zmniejszył w wyniku niepomysłnej pogody w okresie siewów albo też wzrostu obszaru zasiewów innych zbóż, szczególnie jęczmienia. Zbiór jęczmienia w Południowej Australii będzie według przewidywań większy od zbioru pszenicy, co jest zjawiskiem nigdy dotychczas nie notowanym.

Rząd indyjski stara się przeciwdziałać niebezpieczeństwu szarańczy, napływają natomiast niepokojące wiadomości o niedostatecznych opadach zarówno na obszarach północno-zachodnich jak i na półwyspie. Pakistan w dalszym ciągu zakupuje pszenicę zagranicą pomimo, że zakontraktowana już obecnie ilość wynosi 460 000 ton.

W Europie żniwa zostały pomyślnie zakończone a prace przygotowawcze pod zasiew zbóż ozimych są w pełnym toku.

Sprawa ustalenia nowego Programu Stabilizacyjnego dla pszenicy w Australii na szczególnie doniosłe znaczenie, gdyż będzie on w bardzo silnym stopniu oddziaływał na obszar zasiewów i poziom produkcji w okresie następnych 5 lat. Produkcja pszenicy w Australii ma duże znaczenie dla państw importujących, gdyż jest to jedyne właściwe źródło dostaw pszenicy "szterlingowej". Od zakończenia wojny popyt na pszenicę australijską jest stale większy od podaży a stały spadek produkcji w tym kraju wywiera niekorzystny wpływ na gospodarkę wielu krajów importujących. Okoliczność ta ma szczególnie przykry aspekt dla Wielkiej Brytanii w okresie kiedy czyni ona duże wysiłki w kierunku zlikwidowania deficytu dolarowego, i wprowadzenia pełnej wymiennalności funta. W obu ubiegłych sezonach Wielka Brytania importowała z Australii około 25 mln. buszli pszenicy i maki, natomiast w bieżącym sezonie ilość ta nie będzie mogła być przypuszczalnie osiągnięta. Ograniczona podaż pszenicy skłania Australię do przyznania pierwszeństwa zyskownemu eksportowi maki do krajów obszaru Pacyfiku przed potrzebami Wielkiej Brytanii.

Prezes australijskiej Rady pszenicznej oświadczył, że tegoroczny zbiór pszenicy szacowany jest na 135 - 140 mln. buszli, z czego połowa potrzebna będzie dla pokrycia konsumpcji krajowej. Około 10 mln. buszli dostarczonych zostanie krajom południowo-wschodniej Azji. W tej sytuacji Australii zabraknie 28 mln. buszli na pokrycie zobowiązań w ramach Faktu Pszenicznego, które wynoszą łącznie 88 mln. buszli.

/ Corn Trade News, Weekly Review of Grain
Trade, 23 i 30.IX., Agefi, 30.IX.1952/

K u k u r y d z a. Ceny kukurydzy w Stanach Zjednoczonych wykazywały zniżkę co spowodowane było tym, że na rynek wejść wkrótce nowe zbiory, oraz większą podażą rynkową kukurydzy z poprzednich zbiorów przy niedostatecznym popycie. Notowania f.o.b. w dniu 22.IX.b.r. były o $2\frac{5}{8}$ - $5\frac{3}{4}$ centa na buszlu niższe od notowań w poprzednim tygodniu. Przy końcu miesiąca ceny wykazywały nieznaczne zmiany.

Ponieważ - jak podaje urzędowe oświadczenie - M.S.A. nie będzie przydzielała dolarów na zakup kukurydzy amerykańskiej, wpłynie to przypuszczalnie na ograniczenie popytu brytyjskiego, co dało już się zauważyć pod koniec września. Z drugiej

strony Belgia rozporządzająca dolarami zakupiła duże ilości kukurydzy, gdyż spadek cen kukurydzy zwiększył jej konkurencyjność w stosunku do jęczmienia kanadyjskiego. Dania zakupiła 5 000 ton, natomiast Niemcy zachodnie i Irlandia nie wykazywały zainteresowania.

Ceny kukurydzy w Chicago były pod koniec września o kilka centów na buszlu niższe niż w analogicznym okresie ub.r., w porównaniu jednak z cenami z przed dwóch lat dla transakcji terminowych poziom ich był bardzo wysoki.

Eksport kukurydzy ze Stanów Zjednoczonych w 1951/52 r. był mniejszy niż w sezonie poprzednim, jednakowoż zostało to prawdopodobnie z nadwyżką skompensowane przez wzrost eksportu milo. Ogólne obroty światowe kukurydzą spadły ponownie znacznie poniżej poziomu przedwojennego i stan taki utrzyma się tak długo - wg opinii Corn Trade News - jak długo nie będzie możliwości uzyskania większych ilości z krajów, które skłonne będą przyjąć zapłatę w funtach szterlingach.

Ostatnie oficjalne szacunki zbiorów amerykańskich są wyższe od zeszłorocznych, nie stanowią jednak rekordu. W wyniku spadku ~~remarantów~~, przewidywanego na początku obecnego sezonu, ogólna podaż będzie przypuszczalnie mniejsza. Z drugiej strony bależy liczyć się ze wzrostem zapotrzebowania wewnętrznego na kukurydzę wobec znacznego spadku produkcji milo i mniejszego zbioru jęczmienia. Konkurencja jęczmienia kanadyjskiego na rynku światowym wpłynąć może na tendencje w Chicago w chwili wejścia na rynek pierwszych partii kukurydzy z nowych zbiorów, jednakowoż nie należy spodziewać się długotrwałej tendencji zniżkowej wobec dużego zapotrzebowania Stanów Zjednoczonych.

Warunki atmosferyczne w Argentynie w dalszym ciągu sprzyjają przygotowaniu gleby pod nowy zasiew. Kampania na rzecz zwiększenia obszaru uprawy tego zboża rozpoczęła się i ministerstwo rolnictwa spodziewa się, że osiągnie on 2 645 000 akrów wobec 6 175 000 akrów obsianych w roku ubiegłym. Wzrost obszaru zasiewów o 33% byłby wprawdzie dość znaczny, jednakowoż nie skompensowałby ewentualnych strat w wypadku suszy, czego należy zawsze obawiać się w warunkach argentyńskich. W 1946 r. z obszaru odpowiadającego w przybliżeniu przewidywaniom na sezon bieżący zebrano 5 814 000 ton. W wypadku pomyślnej pogody Argentyna mogłaby zatem rozporządzać w przyszłym roku nadwyżką około 3 mln. ton, co jednak nie pozwoli jej na odzyskanie dawnej pozycji największego eksportera w krajach kapitalistycznych.

/Corn Trade News, Weekly Review of Grain Trade, 23.IX i 1.X.1952 r./

Ję c z m i e ś. W początkach drugiej połowy września rynek jęczmienia w Winnipeg wykazywał tendencję zniżkową, a notowania w transakcjach terminowych spadły o 1 1/4 - 4 1/8 centa na buszlu w przeciągu tygodnia. Pod koniec miesiąca nastąpiło wzmocnienie tendencji pomimo mniejszych obrotów. Jęczmieniem kandyńskim interesowały się Niemcy zachodnie, natomiast popyt belgijski zmniejszył się w związku z atrakcyjnymi ofertami kukurydzy amerykańskiej. Zainteresowanie Wielkiej Brytanii było niewielkie.

Niemcy zachodnie były w ostatnich tygodniach jednym z głównych nabywców na rynku kanadyjskim i należy spodziewać się dalszych zakupów z ich strony. Sytuacja dewizowa tego kraju uległa poprawie a ponieważ nie będą mogli importować miodu ze Stanów Zjednoczonych w takich ilościach jak w sezonie ubiegłym, luka stąd powstała zostanie przypuszczalnie wypełniona jęczmieniem.

Wielka Brytania po raz pierwszy od kilku tygodni zakupiła niewielką ilość jęczmienia syryjskiego płacąc £ 29 za tonę c.a.f. dostawa w październiku/listopadzie. W dalszym ciągu brak było ofert jęczmienia irackiego i północno-afrykańskiego. Cypr dysponuje pewną ilością na eksport i sprzedał 15 000 ton po £ 29/10/- za tonę c.i.f. porty europejskie, bliski termin dostawy.

W ogólnej sytuacji podaży nie nastąpiły większe zmiany. Wydaje się, że w okresie kilku dalszych miesięcy rynek będzie prawie wyłącznie opanowany przez Kanadę, zapotrzebowanie jednak nie będzie na tyle duże aby wchłonąć całą nadwyżkę kanadyjską. Okolicznością dla Kanady pomyślną jest posiadanie przez nią dobrych rynków zbytu na Dalekim Wschodzie. Eksport jęczmienia kanadyjskiego utrzymuje się na znacznie wyższym poziomie aniżeli w tym samym okresie 1951 r. a ceny c.i.f. są wyższe pomimo spadku stawek frachtowych jaki w międzyczasie nastąpił. Na eksport kanadyjski oddziaływać będą w dużej mierze ceny kukurydzy amerykańskiej.

/Wg Corn Trade News, Weekly Review of Grain Trade,
23.IX. i 1.X.1952 r./

Rząd brytyjski zezwolił na eksport 120 000 ton jęczmienia. Transakcja ta przyczyni się do zmniejszenia deficytu Wielkiej Brytanii w EPU. Minister Wyżywienia powiadomił o tym farmerów, którzy uskarżali się, że eksport odwleka zniesienie racjonowania zbóż pastewnych. Minister wyjaśnił, że w ostatnich tygodniach sprzedano krajom EPU jęczmień siodowy po cenach przynoszących zysk £ 5 na tonie lub więcej i przewyższających koszty importowanego jęczmienia pastewnego. Eksport ten opłacił się nawet wówczas, gdy trzeba będzie importować paszę z krajów twardej waluty po bieżących cenach.

/Reuter, 2.X. 1952 r./

O w i e s . Pod koniec września Australia sprzedała niewielką ilość owsa Włochom. Nowe oferty z tego źródła odzwierciedlają ostatnią podwyżkę stawek frachtowych na ziarno i wynoszą £ 27 - £ 27/5/- za tonę c.i.f.

Na rynku kanadyjskim popyt na owies był bardzo słaby zarówno ze strony nabywców krajowych jak i zagranicznych. Ceny nieco obniżyły się, jednak rynek nie przejawiał wyraźnej tendencji spadkowej. Wpływała na to polityka Urzędu Pszenicznego, który wycofuje się z rynku skoro tylko dają się zauważyć oznaki słabnącej tendencji.

W Chicago ceny miały słabą tendencję i w rezultacie notowania końcowe wykazywały przy końcu września spadek o 2 1/8 - 2 3/4 centa.

Na rynku antwerpskim niewielkie zapotrzebowanie konsumcyjne notowano raczej na kukurydzę i jęczmień na paszę aniżeli na owies. Importerzy zakupili tylko takie ilości jakie mogły być łatwo zbyte.

Potwierdzają się wiadomości o bardzo dobrym zbiorze owsa w Kanadzie, który według zrewidowanych urzędowych szacunków wynosi 474,2 mln. buszli i przewyższa o 8 1/2 mln. buszli szacunki sierpniowe. Zbiór ten jest jednakowoż mniejszy od zeszłorocznego, który wyniósł 488,2 mln. buszli.

Eksport owsa z Kanady utrzymuje się od 1 sierpnia na poziomie o 50% niższym niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

/Wg Corn Trade News, Weekly Review of Grain Trade,
23.IX. i 1.X.1952 r./

Turcja oferuje zboże Niemcom zachodnim

Dyrektor tureckiego monopolu zbożowego, który przebywa obecnie w Niemczech zachodnich, zaoferował sprzedaż znacznych ilości zboża, w tym 250 000 ton pszenicy, 150 000 ton jęczmienia i 50 000 ton żyta. Dotychczas nie zawarto jednak żadnych transakcji, gdyż ceny żądane przez Turcję są zbyt wysokie w stosunku do cen płaconych ostatnio krajom "miękkiej" waluty.

/Corn Trade News, 1.X.1952 r./

Import zboża radzieckiego do Wielkiej Brytanii w świetle ogólnej sytuacji rynku

Związek Radziecki zgodził się dotychczas sprzedać Wielkiej Brytanii tylko 200 000 ton zboża wobec 1 mln. ton /w tym 200 000 ton pszenicy i 800 000 ton zboża na paszę/ zakontraktowanego w roku ubiegłym i 800 000 ton przed dwoma laty. Wielka Brytania również i w bieżącym sezonie pragnie importować 1 mln ton zboża radzieckiego w celu zaoszczędzenia dolarów, pokrycia zapotrzebowania wewnętrznego i wykonania programu rolniczego. Szczególnie doniosłe znaczenie dla Wielkiej Brytanii ma import radzieckiego zboża na paszę.

Odmowa Związku Radzieckiego sprzedaży większej ilości zboża niż 200 000 ton przypisywana jest zmniejszeniu się zapotrzebowania na funty szterlingi w wyniku obniżki cen towarów szterlingowych, oraz wprowadzenia przez Wielką Brytanię ograniczeń w dostawach maszyn, kauczuku i innych materiałów strategicznych dla krajów Obozu Pokoju po linii ograniczeń narzuconych przez Stany Zjednoczone.

Dodatkowy import 800 000 ton zboża z Ameryki Północnej kosztować będzie około \$ 70 mln., których wydatkowanie nastręczać będzie poważne dla Wielkiej Brytanii trudności wobec spadku jej rezerw dolarowych z blisko \$ 4 000 mln. w połowie ubiegłego roku do mniej niż \$ 1 700 obecnie, oraz konieczności wypłaty przy końcu roku \$ 200 mln. z tytułu obsługi pożyczek.

Wzrost dostaw zboża argentyńskiego i australijskiego mógłby rozwiązać trudności Wielkiej Brytanii, szczególnie w

wypadku pomyślnego zbioru kukurydzy w Argentynie. Kukurydza argentyńska była zazwyczaj głównym źródłem zaopatrzenia w zboże na paszę dla Wielkiej Brytanii.

W wypadku możliwości importu zbóż z Argentyny, Wielka Brytania zmuszona byłaby prawdopodobnie do odnowienia umowy handlowej z Argentyną, co pociągałoby za sobą udzielenie kredytu. Udzielanie kredytów jest obecnie sprzeczne z sytuacją gospodarczą Wielkiej Brytanii, która nie przyznała kredytu nawet Australii.

Przewidziana w nowym kontrakcie dostawa 200 000 ton zboża radzieckiego obejmuje 150 000 ton jęczmienia, 30 000 ton owsa i 20 000 ton kukurydzy.

/Wg. Reutera, 14.X.1952 r./

Dwierzęta i artykuły pochodzenia zwierzęcego

Irlandia dąży do zrewidowania układu z Anglią w sprawie dostawy mięsa

Rząd irlandzki zamierza rozpocząć wkrótce rozmowy z rządem brytyjskim w sprawie rewizji postanowień umowy handlowej zawartej w roku 1948. Umowa ta przewidywała, że Irlandia będzie dostarczać do Anglii przynajmniej 90% swego eksportu żywca po cenach równych cenom otrzymywanym przez hodowców angielskich. Ze swej strony Anglia zobowiązała się dostarczyć Irlandii 1 750 000 ton węgla rocznie po cenach eksportowych. Od czasu zawarcia tej umowy sytuacja w irlandzkim przemyśle mięsnym uległa zmianie. Irlandia zaczęła rozbudowywać przemysł przetwórczy gdyż okazało się, że może sprzedawać przetwory po korzystniejszych cenach niż żywiec. Powstanie przemysłu mięsnego pozwoliło również na rozbudowę przemysłu skórzanego i zatrudnienie większej ilości ludności. Przy pełnym poparciu rządu zaczęły powstawać liczne przetwórnice mięsa chłodzonego i mrożonego. Wkrótce ma być uruchomiona największa przetwórnica o przepustowości dziennej 400 sztuk bydła. Mięso produkowane w ten sposób sprzedawane jest za dolary do Stanów Zjednoczonych oraz na rynki europejskie gdzie największym odbiorcą są Niemcy zachodnie. W tych warunkach Irlandia nie zamierza więcej sprzedawać 90% swego eksportu żywca do Wielkiej Brytanii po stosunkowo niskich cenach, podczas gdy mogłaby otrzymywać na tym rynku wyższe ceny za mięso i oprócz Anglii znaleźć innych lepiej płacących odbiorców. O ile Wielka Brytania nie zgodzi się na przyjęcie większej proporcji mięsa, po cenach takich samych jakie gotowi są płacić inni nabywcy, będzie się prawdopodobnie musiała pogodzić z faktem, że dostawy żywca z Irlandii będą mniejsze. Pózycję Anglii w ewentualnych rokowaniach pogarszać będzie fakt, że nie wykonuje ona przewidzianych umową dostaw węgla, tak że Irlandia zmuszona jest kupować węgiel w Stanach Zjednoczonych. W niektórych kołach irlandzkich panuje przekonanie, że najlepszą podstawą nowego układu byłoby bezpośrednie uzależnienie dostaw żywca irlandzkiego od wzajemnych dostaw węgla. Oprócz Stanów Zjednoczonych bardzo atrakcyjnym rynkiem dla Irlandii są Niemcy zachodnie, które mogą dostarczyć jej maszyn potrzebnych dla rozwoju przemysłu mięsnego i skórzanego.

/Wg. The Observer 28.IX.52 i Meat Trades Journal
11.IX.1952 r./

Zmniejszenie racji mięsa w Anglii:

Od 14 września b.r. w związku z sezonowym obniżeniem stanu inwentarza - jak podaje oficjalny komunikat rządowy -

racja mięsna w Wielkiej Brytanii została obniżona o 2d do poziomu 2s. Przy obecnych wysokich cenach mięsa konsumenci mogą obecnie kupić mniej więcej tyle samo mięsa co w okresie wojny kiedy racja mięsna wynosiła 1s 2d. Poniższe zestawienie ilustruje stosunek cen mięsa w okresie wojny i obecnie:

	1 9 4 0				1 9 5 2			
	m i ę s o				m i ę s o			
	prod.kraj.		import		prod.kraj.		i m p o r t	
	s	d	s	d	s	d	s	d
Wołowina								
Krzyżowa /bez kości/	1	6	1	4	3	0	2	8
Polędwica	1	6	1	3	2	6	2	2
" /bez kości/	1	8	1	5	3	0	2	8
Łata		10		6	1	6	1	4
" /bez kości/	1	0		8	1	10	1	8
Żołowa	1	3	1	1	1	6	1	4
Pręga	1	2		10	2	0	1	8
Żebra przednie	1	4	1	1	2	4	2	0
" " /bez kości/	1	6	1	3	2	10	2	6
Szpender	1	6	1	2	2	6	2	2
Mostek		10		7	1	6	1	4
" /bez kości/	1	0		9	1	10	1	8
Druga krzyżowa	1	6	1	2	2	6	2	2
Kotlet z krzyżowej	2	2	1	10	3	4	3	0
" z rozbeifu	1	4	1	2	2	6	2	4
Wołowina mielona	1	2		10	2	0	2	0
Kiełbasy wołowe		10		10	1	10 1/2	1	10 1/2

	1 9 4 0		1 9 5 2	
	s	d	s	d
Wieprzowina				
Całe nogi	1	6	2	10
Schab	1	8	3	0
Łopatka	1	2	2	6
Boczek	1	4	2	6
Kotlety	1	10	3	4
Karkówka	1	2	2	2
Golonki		8	1	2
Polędwica	1	10	3	4
Kiełbasy	1	6	2	7 1/2

	1 9 4 0				1 9 5 2			
	Baranina i M.jagn. prod.kraj.		Importowana baranina M.jagn.		Baranina i M.jagn. prod.kraj.		Importowana baranina M.jagn.	
	s	d	s	d	s	d	s	d
Udziec	1	6	1	0	1	4	2	8
Comber	1	8	1	0	1	2	2	6
Kotlety	1	10	1	2	1	6	3	2
Łopatka	1	4		9	1	2	2	10
Karczek	1	0		6	1	6	1	8
Chudziec		10		5	1	2	1	1
Żeberka		8		4	1	2	1	0

W związku ze zmniejszeniem racji, przy przeciągających się rokowaniach z Argentyną zaopatrzenie Anglii w mięso jest

szeroko komentowane przez brytyjską prasę branżową. Między innymi poruszana jest kwestia całkowitego zniesienia racjonowania. Według Ministra Wyżywienia byłoby to możliwe przy zwiększeniu podaży mięsa na rynku krajowym o 630 000 ton w stosunku do roku 1951. Rząd nie przewiduje jednak aby można było osiągnąć tę cyfrę przed upływem trzech lat. W bieżącym roku nawet przy zwiększonej produkcji krajowej sytuacja na rynku mięsnym będzie bardzo trudna, ponieważ zagraniczne dostawy mięsa są bardzo niepewne, a Anglia może liczyć jedynie na wzrost dostaw z Nowej Zelandii. Prywatne koła handlowe uważają jednak szacunki rządowe za nieścisle, ponieważ nie biorą one pod uwagę ogromnej zwyżki cen mięsa co bardzo znacznie ogranicza konsumcję. Sytuacja na angielskim rynku mięsnym stała się tak paradoksalna, że część racji mięsnych nawet tak małych jak obecnie nie jest wykupywana, ponieważ mięso jest zbyt drogie dla najbiedniejszej ludności. Wydaje się, że sytuacja będzie się nadal pogarszać, gdyż należy się spodziewać dalszych podwyżek cen artykułów żywnościowych w Anglii. Ostatnia podwyżka cen, wprowadzona 5 października b.r., nie dotyczyła innych artykułów mięsnych prócz bekonu, lecz można przypuszczać, że o ile Anglia będzie musiała zapłacić wyższe ceny za mięso argentyńskie, nowozelandzkie, irlandzkie i australijskie podwyżka cen na inne gatunki mięsa będzie nieunikniona. Według rozporządzenia z 5 października cena bekonu /z wyjątkiem szynek - gammon/ została podniesiona z 3s 5d za lb do 3s 10 d. Gutowane szynki sprzedawane będą poza racją po cenie kontrolowanej.

/Wg. Meat Trades Journal 11,18,25 września
i 2 października/.

Nowa Zelandia uzyskała 12 1/2% podwyżki na mięso

Począwszy do 1 października b.r. Nowa Zelandia uzyskała 12 1/2% podwyżki cen za mięso dostarczane do Wielkiej Brytanii w okresie najbliższego roku, Podwyżka ta motywowana jest wzrostem kosztów produkcji. Przedstawiciele Nowej Zelandii oświadczyli, że podwyżka ta jest zbyt mała, w stosunku do podwyżek uzyskanych przez innych dostawców angielskich, i uważają, że Nowa Zelandia powinna była uzyskać podwyższenie cen przynajmniej w tej samej wysokości co Australia tj. 16,6%, tym bardziej, że dostawcy z poza Imperium i krajowi otrzymują wyższe ceny. Niezadowolenie w Nowej Zelandii jest tym większe, że jest ona jedynym wśród większych dostawców Wielkiej Brytanii, który zwiększa w obecnym roku eksport na rynek brytyjski. Według szacunków nowozelandzkich tegoroczne nadwyżki eksportowe będą wynosiły 400 000 ton a nawet mogą przekroczyć tę ilość. W sezonie kończącym się 1 października b.r. ubój na eksport wynosił w Nowej Zelandii 328 151 ton w porównaniu z 290 559 w poprzednim sezonie.

/Wg. Meat Trades Journal 18 i 25 wrzesień/

Meksyk zamierza importować szynki

Przedstawiciele konsumentów wystąpili do Ministerstwa Gospodarki i Skarbu w Meksyku, z wnioskiem o utworzenie specjal-

nej komisji celem wprowadzenia wolnego importu szynek i zniesienia wszystkich opłat celnych na szynki. Wniosek ten motywowany stałym wzrostem cen i niezwykle niskim poziomem produkcji krajowej. Ma być on przedstawiony na otwarciu kongresu meksykańskiego. Sytuacja na rynku mięsnym w Meksyku przedstawia się tragicznie. Ceny mięsa są tak wysokie, że stanowi ono luksusowy artykuł nawet dla bogatszych warstw ludności. Produkcja krajowa spadła do bardzo niskiego poziomu. Szynki produkowane w Meksyku są bardzo niskiej jakości. Często dodawane są do nich odpadki wółowiny i skóry. Cena tak fałszowanego produktu dochodzi do 2,32 dolara za kg. Szynki importowane sprzedawane są po 3,49 do 4,07 dolara. Ceny te są zbyt wysokie dla przeciętnego konsumenta meksykańskiego. Jednak o ile tak jak proponują przedstawiciele konsumentów, wysokie cła importowe zostaną zniesione, szynki zagraniczne mogłyby być sprzedawane po 2,09 dolara za 1 kg. Obniżenie cen produktów zagranicznych spowodowałoby zmniejszenie cen na rynku wewnętrznym i zmusiłoby producentów krajowych do produkcji lepszych szynek po niższych cenach. Decyzja kongresu spodziewana jest w najbliższym czasie.

/Wg. The Meat Journal 25 września/

Import mięsa puszkowanego do krajów kapitalistycznych

W imporcie mięsa w puszkach największą rolę odgrywają Wielka Brytania i Stany Zjednoczone. Inne kraje zakupują znacznie mniejsze ilości. Poniższa tabela przedstawia szczegóły dotyczące importu poszczególnych państw:

w tonach	1938		1950		1951		pierwsze miesiące	
							1951	1952
Wielka Brytania	73	036	145	307	224	651	134 978 ^{e/}	107 638 ^{e/}
Kanada	4	599	4	897	10	704	3 760 ^{f/}	2 089 ^{f/}
Malaje		300 ^{a/}		811	1	164	411 ^{g/}	307 ^{g/}
Złote Wybrzeże		509	2	189	2	646	562 ^{h/}	359 ^{h/}
U.S.A. b/ ...	35	200	64	553	75	369	26 625 ^{g/}	16 071 ^{g/}
Francja c/	6	689	3	029	3	100	1 110 ^{f/}	1 279 ^{f/}
Niemcy .. b/		57	11	438	2	859	2 843 ^{i/}	3 ^{i/}
Szwajcaria b/		42	1	256	1	228	114 ^{i/}	251 ^{i/}
Grecja b/		74	1	745		115	38 ^{g/}	30 ^{g/}
Wenezuela ...	.		10	932 ^{j/}	13	392	.	.

a/ szacunek

b/ obejmuje częściowo przetwory mięsne niepuszkowane

c/ 1938 Niemcy w granicach przedwojennych, 1949 - Bizonia, 1950 - Niemcy zachodnie

e/ styczeń - lipiec

f/ styczeń - maj

g/ styczeń - kwiecień

h/ styczeń - luty

i/ styczeń - czerwiec

j/ niekompletne dane

W pierwszym półroczu bieżącego roku zaznaczył się wyraźny spadek importu mięsa puszkowanego do wszystkich krajów.

W Anglii spowodowane jest to wprowadzeniem zmniejszonych kwot

importowych. Import do innych krajów europejskich składający się w przeważającej części z puszkowanej wołowiny został między innymi ograniczony na skutek spadku dostaw z Argentyny. Ze względu na znaczenie jakie odgrywa rynek brytyjski w obrotach mięsem puszkowanym przytaczamy poniższe szczegółowe dane dotyczące importu do Anglii:

	1938	1950	1951	pierwsze 7 miesięcy	
				1951	1952
<u>Corned beef</u> / w tonach /					
Argentyna	.	22 187	25 026	11 896	4 268
Australia	.	8 849	6 157	2 530	3 267
Urugwaj	.	9 645	4 946	1 995	571
I n n e	.	6 041	3 635	1 842	761
Razem		46 772	39 764	18 263	8 867
<u>Ozory w puszkach</u>					
Australia	3 485	11 339	15 415	10 877	13 527
Irlandia	-	8 226	10 279	3 082	5 965
I n n e	50 697	830	6 701	3 120	1 061
Razem	54 182	20 395	32 395	17 079	20 553
<u>Cieleęcina</u>					
Holandia	345	990	2 400	1 947	2 565
Nowa Zelandia	441	51	1 026	276	1 176
Dania	782	307	971	468	492
I n n e	2 721	340	1 465	1 181	937
Razem	4 287	1 688	5 862	3 879	5 170
<u>Baranina</u>					
Australia	860	3 279	1 813	826	574
Nowa Zelandia	674	86	819	403	706
Argentyna	3 685	398	153	31	765
I n n e	706	22	6	4	1
Razem	5 925	3 785	2 791	1 264	2 046
<u>Bekon i szynki</u>					
Niemcy zach.	153	293	17 911	8 159	3 267
Francja	88	7 038	14 752	10 313	1 519
Holandia	155	1 107	5 532	2 987	1 917
Belgia	96	2 526	4 337	3 082	615
Dania	726	390	3 877	2 390	619
Włochy	-	806	2 937	2 472	349
Australia	60	1 201	2 312	1 069	2 437
Płd. Afryka	1	346	796	475	684
Irlandia	-	322	429	429	656
I n n e	2 552	1 460	5 253	3 658	957
Razem	3 831	15 489	58 136	35 034	13 019
<u>Inne mięso wieprzowe</u>					
Dania	710	10 453	20 785	10 720	11 416
Holandia	-	5 391	11 457	5 930	5 050
Francja	-	696	969	642	272
Belgia	3 840	195	498	283	2 080

Niemcy zach.	-	315	59	1 030
I n n e	147	2 342	2 855	2 094
				1 730
Razem	4 697	19 097	36 879	19 728
				21 578
=====				
Ogółem				
mięso				
puszk.	73 036	145 307	224 785	134 978
				107 400

W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy b.r. import mięsa w puszkach do Anglii był o 20% mniejszy niż przed rokiem. Import puszkowanej wołowiny spadł o 17%. Spadek dostaw corned beef z Argentyny i Urugwaju został w tym okresie w nieznacznej tylko części skompensowany zwiększeniem importu z Australii. Dostawy baraniny i cielęciny w puszkach stanowiące nieznaczna część brytyjskiego importu mięsa w puszkach dość znacznie wzrosły w ciągu pierwszych 7-miu miesięcy bieżącego roku. Przywóz bekonu i szynki wynosił nieco więcej niż jedną trzecią ilości zakupionej przez Anglię w tym samym okresie poprzedniego roku, głównie na skutek spadku dostaw z krajów europejskich. Przywóz z Niemiec zachodnich i Francji, który osiągnął rekordową wysokość w roku 1951, spadła gwałtownie w omawianym okresie bieżącego roku. Przeciętą ceną statystyczną importowanych szynki i bekonu w puszkach wynosiła dla pierwszych 7-miu miesięcy b.r. - 597/ld za 1 cwt.cif., w porównaniu z 610/- w tym samym okresie 1951 i 126/4d dla całego roku 1938. Import innych gatunków mięsa wieprzowego w puszkach zwiększył się w omawianym okresie 1952 o 9% ze względu na wzrost dostaw z Danii i Belgii.

/Wg. Intelligence Bulletin Nr 9 i biuletynu prywatnej brytyjskiej firmy branżowej/

Wiadomości z londyńskich aukcji szczeciny

Na wrześniowych londyńskich aukcjach szczeciny, popyt na szczecinę indyjską był znacznie silniejszy niż na chińską, mimo że ta ostatnia jest znacznie lepszym surowcem do wyrobu pędzli. Ceny szczeciny indyjskiej zwyżkowały od 15 do 20%. Przyczyną tego zjawiska jest nadmierna podaż szczeciny chińskiej na skutek wprowadzonego na początku lata b.r. zakazu importu szczeciny z Chin do U.S.A. Ponieważ Stany Zjednoczone były jej największym odbiorcą, na rynek europejski zostały rzucone znaczne nadwyżki przekraczające chłonność rynku. Skupywanie przez Stany Zjednoczone szczeciny z Indii, ZSRR i innych krajów znacznie podniosły ceny surowca eksportowanego z tych źródeł. Na ogół jednak popyt na szczecinę został osłabiony przez wprowadzenie przez USA i Wielką Brytanię zakazu używania szczeciny w przemyśle szczotkarskim. Zakaz ten został w Stanach Zjednoczonych zniesiony przed kilkoma miesiącami a w Wielkiej Brytanii od września. Jednak do produkcji zostały już wprowadzone inne surowce jak włosie końskie i sztuczne włókna co zmniejsza popyt na szczecinę.

/Wg. The Financial Times 25.IX.1952 r./

Wiadomości z kapitalistycznego rynku skór

Pierwsza połowa października przyniosła dwukrotne ogłoszenie w Buenos Aires szczegółów dotyczących obniżek z cennika eksportowego IAPI. Ogłoszony w drugim tygodniu października wykaz zniżek dla płatności w dolarach wygląda jak następuje: Frigorifico light steers - 58%; Frigorifico light steers rejects - 58,75%; Frigorifico steers rejects - 57%; Frigorifico cows rejects - 59,50%; Frigorifico extremes rejects - 57%; Frigorifico bull rejects - 59,50%; Municipal steers - 58,75%; Municipal light steers - 59,75%; Municipal extremes wagi 16-18 kg - 57%; Municipals extremes wagi 14 - 16 kg 57%; Municipals cows - 58,75%.

Jeżeli chodzi o płatności w £ to dyskonto jest o 3% niższe od dyskonta dolarowego. Dla płatności w walutach kompensacyjnych pozostaje zniżka 33% na wszystkie gatunki skór.

Biorąc pod uwagę powyższy komunikat należy stwierdzić, że istnieje obecnie małe prawdopodobieństwo dokonywania transakcji na rynku argentyńskim po oficjalnych cenach cennikowych IAPI, który w rzeczywistości przez bardzo szerokie zastosowanie rabatów sprowadził urzędowe notowania eksportowe do realnego poziomu cen światowych w celu upłynnienia znacznych zapasów skór surowych posiadanych jeszcze na początku drugiego półrocza b.r. W rezultacie tej polityki obecnie zapasy skór w posiadaniu IAPI nie przekraczają zapewne 350 - 400 tys. sztuk wobec około miliona sztuk na przełomie lipca b.r.

W pierwszych dniach października Reuter donosił, że IAPI sprzedał Rumunii w kompensacie 350 000 skór surowych z czego 1/3 stanowiły frigorificos a resztę municipals. Szczegóły transakcji nie są znane, , brak też jak dotąd jej oficjalnego potwierdzenia. Tak duża transakcja mogłaby niewątpliwie wywrzeć silniejszy wpływ na obecną sytuację na rynku argentyńskim i byłaby niewątpliwie szeroko komentowana przez branżową prasę brytyjską, co jednak nie nastąpiło. Można zatem przypuszczać, że ilość sprzedanego surowca - o ile taka transakcja w ogóle miała miejsce - musiała być znacznie mniejsza. /w pierwszej połowie b.r. Argentyna eksportowała do wszystkich europejskich krajów Obozu Pokoju 711 tys. sztuk skór surowych a w drugiej połowie 1951 r. 555 tys. sztuk./

Tendencja nieznaczного spadku cen eksportowych jaka miała miejsce na rynku argentyńskim w ostatniej dekadzie września nie utrzymała się wg. dotychczasowych informacji w pierwszej dekadzie października, głównie na skutek zmniejszenia się podaży. Po dokonaniu transakcji z Holandią, której IAPI sprzedał w pierwszym tygodniu października 25 000 sztuk Municipals Extremes 16/18 kg przy rabacie 29,5% urzędowego cennika, oraz sprzedaży większej partii frigorificos W. Brytanii IAPI wstrzymał sprzedaż większości gatunków.

Głównymi nabywcami na rynku urugwajskim były w okresie omawianym takie kraje jak Szwecja, Dania i W. Brytania. Kraje skandynawskie płaciły za heavy ox 19 1/2d. za lb fas. Suszone Montevideo Americanos notowano po 26 1/2d transakcje jednak dokonano po 26 d.

W dniu 9 października Reuter donosił z Rzymu, że włoskie Ministerstwo Handlu Zagranicznego podniosło z 40 do 70 tys. sztuk ilość ciężkich surowych skór bydlęcych /wagi 40 kg i więcej/, które mogą być eksportowane w ramach kwoty eksportowej na okres do 31 grudnia 1952 r. Wymienione skóry można będzie wywozić do wszystkich krajów z wyjątkiem tych, których kwota eksportu skór /na bazie clearingu/ określona jest już w poprzednio zawartych umowach handlowych.

/Wg.Reutera z dn.2 i 9.X.1952 r./

Przetwory spożywcze, art. kolonialne, owoce i warzywa

Przed zawarciem międzynarodowej umowy cukrowej

W ostatnich dniach września cała prasa branżowa wypowiedziała się dosyć obszernie na temat sytuacji na światowym rynku cukru w związku z odbytą w Londynie w dniach 29.IX. - 3.X. Międzynarodową Konferencją, poświęconą pracom przygotowawczym w celu wprowadzenia światowej umowy cukrowej.

Wiele krajów produkujących cukier, a przede wszystkim Kuba starały się przeformować na najbliższą przyszłość program regulujący kwestię podaży i cen na międzynarodowym rynku.

Już w dniach 23 i 24 czerwca b.r. Międzynarodowa Rada Cukrowa ogłosiła, że w roku gospodarczym kończącym się 31 sierpnia b.r. podaż cukru na światowym wolnym rynku osiągnęła 7,34 mln. ton, podczas gdy zapotrzebowanie wyniosło tylko 4,95 mln. ton. Nadwyżka ta przy jednoczesnej "ciasnocie" na rynku przeraziła producentów cukru, szczególnie "cukru dolarowego". W związku z powyższym postanowiono zawrzeć nową umowę cukrową.

W związku z odbytym zebraniem Komitetu Specjalnego wyłożyły się znaczne przeciwieństwa, co do załatwienia tej kwestii. Tak np. W. Brytania nie jest zainteresowana w zbyt szybkim zawarciu umowy, ponieważ dąży do rozszerzenia produkcji cukru w krajach niedolarowych. Również nie wykazują zainteresowania ewentualną nową umową Stany Zjednoczone.

W poglądach na zasadniczą kwestię zarysowały się dwa kierunki. A mianowicie niektóre kraje członkowskie zdecydowały się na przedłużenie na dalsze trzy lata układu, który wygasł 31 sierpnia b.r. delegaci zaś Kuby, Rep. Dominikańskiej sugerowali konieczność zawarcia nowego układu światowego, który regulowałby: produkcję, kwoty eksportowe i ceny. W ostatecznym wyniku przyjęto propozycję Kuby. W związku z tym Komisja Specjalna zleciła zwołanie międzynarodowej konferencji dla negocjacji w sprawie nowego układu na wiosnę 1953 r. W obradach wzięło udział ponad 50 delegatów z około 30 krajów m.in. Belgia, Anglia, Czechosłowacja, Francja, Indonezja, Holandia, Polska, Portugalia, USA i Jugosławia. Obserwatorami byli przedstawiciele: Egiptu, Węgier, Izraela, Włoch, Syrii i Niemiec zachodnich.

/Neue Zürcher Zeitung 29.IX.1952
Reuter 30.IX., 2.X., 3.X. 1952 r./

Większe zbiory buraka cukrowego

Firma F.O.Licht ogłosiła pierwszy szacunek produkcji cukru buraczanego w krajach Europy Środkowej w sezonie 1952/53, wynoszący 5 929 000 ton metr. wobec 5 990 095 ton w roku 1951/52.

w ton.metr.na bazie cukru surowego
1952/53 1951/52

<u>Kapitalistyczne</u>		
<u>kraje Europy</u>	5 929 000	5 990 095
Niemcy zach.	1 000 000	1 059 967
Austria	140 000	159 192
Francja	1 265 000	1 264 444
Belgia	330 000	268 463
Holandia	360 000	350 320
Dania	315 000	363 000
Szwecja	288 000	287 000
Włochy	750 000	750 000
Hiszpania	445 000	305 423
Szwajcaria	26 000	28 000
W.Brytania	650 000	669 544
Irlandia	90 000	93 742
Finlandia	25 000	16 000
Turcja	180 000	200 000
Jugosławia	125 000	175 000
U.S.A.	1 400 000	1 452 000
Kanada	155 000	150 634
Iran	85 000	76 667

W zakończeniu przeglądu firma F.O.Licht podaje, że na skutek dużych różnic atmosferycznych w okresie wegetacji, perspektywy zbiorów buraka cukrowego w różnych krajach są różne. Np. w miesiącach letnich bieżącego roku kraje Europy północnej jak również północne obszary Europy środkowej cierpiały na brak słońca i stosunkowo niską temperaturę. Natomiast kraje południowej i południowo-wschodniej Europy miały długotrwałą suszę w tym okresie.

/wg Public Ledger 6.X.1952 r./

Polityka Indii w sprawie cukru

Z ogłoszonej ostatnio generalnej polityki cukrowej rządu indyjskiego wynika, że w nowym sezonie 1952/53 przeznacza się na eksport 200 000 ton cukru bądź z remanentów tego-sezonowych bądź z nowej produkcji. Ponadto rząd zezwolił na eksport 50 000 ton guru i 10 000 ton khandsari /cukier nisko gatunkowy/. Podano również w oświadczeniu, że poza kwotą 200 000 ton cukru, rząd może zezwolić na eksport dodatkowych 50 000 ton cukru surowego. Chociaż nie wymieniono krajów przeznaczenia, w kołach handlowych przypuszcza się, że są to kraje południowo-wschodniej Azji, Japonia i Pakistan.

Jednocześnie rząd ogłosił zmniejszenie cen cukru trzcinowego z Rs 1/12/0 na 1/5/0 za maud /maud = 37,322 kg/. Jednakże w kołach handlowych wyrażano obawy, że zmniejszenie cen cukru surowego spowoduje kurczenie się produkcji w sezonie 1952/53 i niejako zmusi plantatorów do przerzucenia się na produkcję guru.

Oficjalnie oszacowano, że produkcja cukru białego z trzciny w sezonie 1951/52 wyniosła 1 410 000 ton metr.wobec

1 116 000 ton w sezonie poprzednim. Dotychczas ze względu na niewielkie nadwyżki eksportowe Indie nie liczyły się prawie jako eksporter na międzynarodowym rynku. Obecnie ilość 200 000 ton -aczkolwiek niewielka w porównaniu z eksportem wielkich producentów - umożliwi częściowe pokrycie zapotrzebowania na cukier krajów Środkowego i Dalekiego Wschodu, gdzie jak dotychczas angielskie rafinerie miały świetny rynek zbytu. Produkcję guru oszacowana jest na 3 do 4 mln. ton ale właściwie nie posiada znaczenia handlowego, gdyż poza Indiami jedynym konsumentem tego artykułu jest Pakistan.

/Public Ledger 4.X.1952 r./

Japońskie ministerstwo przemysłu i handlu podało do wiadomości, że Japonia będzie importować cukier kubański w transakcjach "switch" ze Szwecji, Francji i Niemiec zachodnich. Zgłoszenia na tego rodzaju import będą przyjmowane do 6 października b.r. Oczekuje się, że import "switch" zmniejszy japońską nadwyżkę na rachunkach otwartych z tymi krajami, ponieważ nie są one w stanie regulować należności wolnymi dolarami. Ministerstwo nie podało ilości cukru, jaka ma być importowana, jednakże koła handlowe przypuszczają, że wyniesie ona 50 000 ton.

/Reuter 2.X.1952 r./

Instytut kubański sprzedał do Francji dodatkowo 35 000 ton cukru surowego po 4,20 ¢ fob. Cukier ten przeznaczony jest dla Japonii.

Na światowym rynku terminowym ceny kształtowały się zniżkowo pod wpływem transakcji likwidacyjnych oraz w związku z wiadomością, że międzynarodowa rada cukrowa, aż do wiosny przyszłego roku nie podejmie zdecydowanych kroków w kierunku ustabilizowania sytuacji na światowym rynku. Krajowy rynek terminowy wykazywał tendencję niejednolitą. Koła handlowe oczekują definitywnej akcji Waszyngtonu odnośnie amerykańskiej kwoty importowej 1952 roku. Krajowe transakcje gotówkowe w dniu 6.X. kształtowały się mocno. Cukier kubański notowano po 4,05 ¢ fob Kuba.

Międzynarodowy rynek nasion oleistych i olejów

W omawianym tygodniu, kończącym się 11 października rynek kopry charakteryzował się znacznąwyżką cen, osiągając najwyższy poziom od lutego b.r. w wyniku spekulacji. Tak np. kopra Straits z wysyłką listopad-grudzień oraz grudzień-styczeń zwyżkowała z £ 65 10s na £ 70 10s, ale ostatnio na późniejsze pozycje obniżyła się do £ 69 15s cif. Kopra filipińska podniosła się w cenie w ciągu omawianego tygodnia o przynajmniej \$ 15. Pozycje październik-listopad kwotowano po \$ 187 1/2, a z wysyłką grudzień-styczeń po \$ 182 1/2 za tonę luzem cif.

Sytuacja na rynku kopry wpłynęła również na wyżkę cen ziarna palmowego, ale oferty były nieliczne. Ziarno palmowe z Konga Belgijskiego z załadunkiem październik-grudzień notowano na początku tygodnia po 7 150 fr.belg. za tonę cif, a po podwyżce po prawie 7 500 fr.belg. za tonę cif.

Na rynku siemienia lnianego transakcje odnosiły się

głównie do odmian kanadyjskich. Nie zanotowano w tym okresie żadnych transakcji z Kontynentem, a cena dostaw grudzień-styczeń wynosiła \$ 173,85. W dalszym ciągu nadchodzą z Kanady pomyślnie wiadomości o produkcji siemienia, jednakże przedwcześnie obfite śniegi, które spadły przed kilku dniami wywołały zaniepokojenie, czy uda się sprzątnąć zbiór siemienia w całości jeszcze w tym roku, czy trzeba będzie czekać do wiosny. Bezpośrednie zakupy Niemiec zachodnich podniosły cenę soi na rynku amerykańskim do \$ 128 za tonę cif.

Departament Rolnictwa USA ogłosił ostatnio dane dotyczące produkcji oliwy w krajach śródziemnomorskich. Produkcja oliwy ze zbiorów 1952 roku na tym obszarze wyniesie przypuszczalnie 900 000 sh.ton, czyli o 700 000 ton mniej niż w rekordowym roku 1951. Jednakże pomimo ostrego spadku produkcji podaż oliwy na konsumpcję i eksport w 1953 może okazać się wystarczający, gdyż zeszłoroczne remanenty w wysokości 450 000 ton skompensują częściowo tę stratę.

Departament Rolnictwa zapowiedział, że w IV kwartale b.r. ze względu na potrzeby zbrojeniowe Stanów Zjednoczonych - utrzymana zostanie kontrola eksportu na olej rycynowy i tungowy. Podobnie jak w poprzednich kwartałach tego roku, zezwoli się na wywóz 100 tys.lb oleju rycynowego i 90 000 lb tungowego. Licencje eksportowe wymagane będą również na wywóz leczniczego oleju rycynowego.

Eksport kawy brazylijskiej

W związku z ujemnym bilansem handlowym Brazylii i brakiem dewiz, powodującym konieczność ubiegania się o kredyty importowe problem wywozu kawy brazylijskiej staje się ośrodkiem wielkiego zainteresowania. Od wielkości, względnie wartości tego wywozu stanowiącego dotąd 60% całego eksportu brazylijskiego, zależy polepszenie sytuacji dewizowej Brazylii. W ciągu 7 miesięcy tego roku wywieziono 8,5 mln.worków kawy, tj. o 155 tys.więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego /1951 - 8,32 mln./. Wpływy z eksportu wynoszą 10,2 mld.cruzeiros /w 1951 - 10,06 mld.cruzeiros/ z czego na USA przypada 60%, tj. ok. 340 mln.dolarów. Okoliczność, iż w lipcu i sierpniu wywieziono miesięcznie ponad 1 mln. worków pozwala wnioskować, że podobny volumen wywozu utrzyma się podczas następnych miesięcy. Nie przewiduje się trudności w zbycie kawy w najbliższym okresie. Dzięki temu można przypuszczać, że położenie dewizowe Brazylii stopniowo i przynajmniej częściowo polepszy się - przy kontynuacji dotychczasowej polityki importowej.

/wg.N.Zürcher Zeitung 25.IX.1952 r./

Władze duńskie zniosły kontrolę cen kawy. Poprzednio maksymalna cena wynosiła 14,88 kr. za kg. Oczekuje się, że w związku z powyższą zmianą ceny wzrosną o około 90 øre na kg. Z dniem 1 października zniesiono również racjonowanie kawy w Danii.

Światowa produkcja kakao

Departament Rolnictwa USA oszacował ostatnio, że światowy zbiór kakao w sezonie 1952/53 będzie wyższy od poziomu roku poprzedniego. Zbiory kakao na Złotym Wybrzeżu ocenione są na 537 mln. lb w 1952/53 /czyli 240 000 ton/. Zbiór Brazylii osiągnie przypuszczalnie - według tego samego źródła - 206 mln.lb wobec 231 mln. lb w 1951/52. W Nigerii zbiór w tym sezonie zapowiada się znacznie lepiej niż w roku poprzednim, a Costa Rica osiągnie niezwykle wysoki poziom produkcji dzięki wspaniałym warunkom atmosferycznym. Dla przypomnienia Departament Rolnictwa podaje, że w roku 1951/52 światowa produkcja kakao wyniosła 1 483 mln.lb.

/Public Ledger 11.X.1952 r./

Paliwa

Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego

"The Iron and Coal Trades Review" / z 26.9.1952/ informuje, że podkomitet Europejskiego Komitetu Węglowego ONZ w Genewie na posiedzeniu w dniu 16 września przy udziale przedstawicieli Austrii, Belgii, Danii, Francji, Grecji, Włoch, Luksemburgu, Holandii, Polski, Szwecji, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych /występujących również w imieniu Niemiec zachodnich/ i Jugosławii, zatwierdził projekt podziału 13.600.000 ton paliwa stałego jako puli eksportowej przeznaczonej dla dziewiętnastu krajów europejskich w IV kwartale br. Liczba ta zawiera 10.500.000 ton węgla i brykietów oraz 3.100.000 ton koksu. Nie uwzględnia natomiast 2.000.000 ton paliwa stałego wymienianego co kwartał między Saarą i Francją z jednej strony a Niemcami zachodnimi z drugiej.

"Journal des Charbonnages" /z 4.10.1952/ informuje, że od początku br. stan zaopatrzenia węglowego krajów europejskich uległ znacznej poprawie; stan zapasów zwiększył się nie tyle wskutek wzrostu podaży węgla ale wskutek zmniejszenia się popytu. Zakupy węgla w Stanach Zjednoczonych znacznie ograniczono. Nastanie zimy szybko zwiększy jednak popyt na węgiel. We wszystkich krajach zgodnie się przypuszcza, że ostrą zimą szybko przyczyniłaby się do zlikwidowania obecnych zapasów węgla, naogół nie tak wielkich. Jednocześnie jednak producenci węgla obawiają się już naprzód, że łagodna zima postawiłaby ich w ciężkiej sytuacji na wiosnę. Zwłaszcza kopalnie francuskie i belgijskie, mające już znaczne ilości węgla na swych hałdach, mogłyby być zwiększone do ograniczania wydobywania.

Wyżej cytowane pismo wyraża przekonanie, że niepewność europejskiego rynku węglowego wyrażają się nieustannymi nawrotami braków węgla i jego nadwyżek, winna wreszcie być usunięta. "Jest absolutnie sytuacją nienormalną, że kraje Europy Zachodniej wydobywające łącznie /bez Wielkiej Brytanii/ około 250.000.000 ton węgla rocznie, nie są w stanie przy pomocy odpowiednio zorganizowanej wymiany węgla i manipulacji jego zapasów, w trwały sposób zrównoważyć podaż i popyt na ten surowiec".

W I E L K A B R Y T A N I A

"Economist" /z 4.10.1952/ w artykule p.t. "Czy wydobywanie węgla wzrasta?" informuje, że od początku roku wydobywanie węgla w kopalniach brytyjskich - a więc poza "odkrywkami" - wzrosło tylko o 1 i 1/4 mln ton w porównaniu z wydobywaniem w tym samym okresie czasu ub.r., mimo stałego dopływu sił roboczych do pracy w kopalniach. Przeciętna wydajność na dniówkę obniżyła się w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy br. w po-

z/ górnika

równaniu z 1951 r. Ten spadek przeciętnej wydajności tłumaczy się kierowaniem do pracy pod ziemią w kopalniach nowego tylko częściowo wyszkolonego personelu. Mimo, że stan zatrudnienia przy bezpośrednim wydobyciu wzrasta, jednak ogólna liczba zatrudnionych w kopalniach ulega zmniejszeniu jak zwykle o tej porze roku, kiedy pracownicy najczęściej zmieniają rodzaj pracy. Władze górnicze przewidują, że zmniejszenie stanu zatrudnienia z końcem br. nie powinno przekroczyć liczby 4.000 w porównaniu ze stanem 720.000 w lipcu br. Wydobycie węgla w lipcu i w sierpniu zmniejszyło się z powodu urlopów oraz nieusprawiedliwionego niestawiennictwa do pracy. Ogólne wydobycie w r. 1952 może osiągnąć zaplanowaną liczbę 226 mln ton /długich/ t.zn. o 3 mln ton większą niż w r. 1951, ale wydaje się wątpliwym czy w r. 1953 nastąpi tak znaczny wzrost wydobycia jaki przewiduje lord Leathers - minister dla koordynacji spraw paliwa i transportu - a mianowicie około 10 mln ton.

Spożycie węgla w Wielkiej Brytanii uległo zmniejszeniu, mianowicie o 3.450.000 ton w ciągu pierwszych 38 miesięcy br. w porównaniu z tymże okresem czasu ub.r. zaś eksport wzrósł, lecz nie tak jak się spodziewano. Wobec tego stan zapasów krajowych wzrasta osiągając ostatnio liczbę 18 i 1/2 mln ton, t.zn. przekraczającą stan uzyskiwany o tej porze roku we wszystkich latach powojennych. Przemysł osiągnął minimalny stan "bezpieczeństwa" zapasów na sześć tygodni przed rozpoczęciem "węglowej zimy" /t.zn. 1 listopada/. Obecnie forsuje się eksport węgla, ale wydaje się wątpliwym czy będzie on mógł osiągnąć liczbę 15 mln ton bez bunkru zapowiadzaną przez rząd w lecie br. Dotychczas eksport wyniósł 8 i 1/4 mln ton i wydaje się, że do końca roku nie przekroczy ogółem 13 mln ton plus 4 mln ton węgla na cele bunkrowe.

"The Iron and Coal Trades Review" /z 3.10.1952/ informuje, że w ciągu pierwszych 39 tygodni br. wydobycie węgla kopalń i "odkrywek" przekroczyło o 2,1 mln ton wydobycie w tym samym okresie czasu ub.r. Spożycie węgla przez zakłady przemysłowe w tymże czasie zmniejszyło się o 2 mln ton. Spożycie węgla dla celów opałowych również uległo zmniejszeniu ze względu na stosunkowo łagodną temperaturę, która w ciągu pierwszych 38 tygodni br. była o 1,2 stopnia wyższa aniżeli w tym samym okresie czasu ub.r. Zwiększenie wydajności w zużyciu węgla również wpłynęło w pewnej mierze na zmniejszenie jego globalnego spożycia, choć nie ulega wątpliwości, że spadek konsumpcji węgla jest w głównej mierze wynikiem zmniejszenia rozmiarów produkcji przemysłów pracujących dla zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych ludności brytyjskiej.

NIEMCY ZACHODNIE

"Financial Times" /z 7.10.1952/ informuje, że wydobycie węgla wyniosło we wrześniu 10,29 mln ton wobec 10,10 mln ton w sierpniu. Ogółem wydobycie węgla w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy br. wyniosło 91,64 mln ton i wykazało wzrost o 3,7% w stosunku do wydobycia w tym samym okresie czasu ub.r.

Dwutygodnik "Gluckauf" /z 27.9.1952/ podaje następującą statystykę wydobycia węgla Niemiec zachodnich /w tys. ton/:

	Ruhra	Akwizgran	Dolna Saksonia	Razem Niemcy zachodnie
1948r. przecięt. mies.	6.759	355	139	7.253
1949 " "	8.024	423	156	8.603
1950 " "	8.611	455	164	9.230
1951 " "	9.219	505	186	9.910
1952 styczeń	9.881	573	215	10.669
luty	9.513	524	203	10.240
marzec	9.989	562	208	10.759
kwiecień	9.022	495	197	9.714
maj	9.344	515	192	10.051
czerwiec	8.573	481	175	9.229
lipiec	9.770	552	211	10.533
sierpień	9.438	540	203	10.181

"The Iron and Coal Trades Review" /z 3.10.1952/ informuje, że import węgla i koksu Niemiec zachodnich obniżyła się z 1.288 tys ton w lipcu do 1.118 tys ton w sierpniu a to głównie wskutek ograniczenia węgla ze Stanów Zjednoczonych.

Agencja "Associated Press" /22.9.1952/ donosi, że minister pracy północnej Nadrenii i Westfalii Arndt oświadczył przedstawicielom prasy, że w tym roku nie zabraknie węgla ani dla przemysłu ani dla opału domowego. Władze liczą na to, że w najbliższych tygodniach wzrośnie dzienna ilość wydobycia do minimum 410 tys ton. Jednak fachowe koła zachodnio-niemieckie nie podzielają optymizmu ministra i są zdania, że wcześniejsze obniżenie temperatury w ciągu bieżącej jesieni może wywołać kryzys zaopatrzenia w opale domowym o ile wydobycie węgla nie zwiększy się w najbliższym czasie.

"Journal des Charbonnages" /z 20.9.1952/ donosi, że produkcja koksu w Niemczech zachodnich stale się zwiększa wskutek wzrostu zapotrzebowania hutnictwa, zaś zbliżanie się zimy wpływa na wzrost popytu na drobny koks przeznaczony na cele opału domowego. Co się tyczy zaś węgla to stan zaopatrzenia od czasu zakończenia wojny nigdy nie był u progu zimy tak zadawalający jak w br. Jednak zapotrzebowanie wzrasta szybciej aniżeli jego wydobycie, które jest nadal nienormalnie niskie. Wydajność pracy w kopalniach jest mniejszą o 20 procent od przedwojennej. Francuzi podejrzewają Niemców o celowe ograniczanie wydobycia węgla. W każdym razie wydaje się pewnem że w najbliższej przyszłości rząd niemiecki będzie dbał w pierwszym rzędzie o zaopatrzenie rynku wewnętrznego, dopiero zaś w dalszej kolejności o eksport węgla.

BIKI /z 25.9.1952/ informuje, że eksport węgla i koksu Niemiec zachodnich w sierpniu br. wyniósł 2.011 tys ton w tym:

do Francji i Saary	638	tys ton
Luksemburga	261	" "
Włoch	215	" "
Holandii	213	" "
Szwecji	187	" "
Austrii	183	" "
Szwajcarii	99	" "
Danii	77	" "

FRANCJA

"Journal des Charbonnages" /z 4.10.1952/ informuje, że od chwili zakończenia okresu urlopów letnich, wydobywanie węgla kopalń francuskich osiąga stopniowo coraz to wyższy poziom. W ciągu września dzienne wydobywanie wzrosło z 180.000 ton w ciągu pierwszych dni miesiąca do 190.000 ton w końcu miesiąca. Podobnie wzrasta wydajność pracy na dniówkę: poraż pierwszy przekroczyła ona 1.400 kg na głowę górnika zatrudnionego pod ziemią. O ile nie nastąpią nieprzewidziane przeszkody w postaci strajków górników - wydobywanie węgla w październiku powinno osiągnąć nowy rekord. Kopalnie są zaniepokojone gwałtownym wzrostem ilości zwałowanego węgla w ciągu miesięcy letnich a to wskutek niedostatecznego popytu na gatunki węgla spożywane przez przemysł. W początkach września znajdowało się na hałdach kopalnianych 1.200.000 ton węgla w porównaniu z 330.000 ton w dniu 1 kwietnia br. Jednak od 1 września stan węgla na hałdach kopalnianych nie wzrasta w niektórych zagłębiach nawet maleje. Obniżka temperatury wpłynęła na wzrost zapotrzebowania na gatunki opałowe. W wielu domach rozpoczęto opalanie centralnych ogrzewań wcześniej niż w innych latach i brak antracytów daje się już we znaki odbiorcom. Zapasy węgla opałowego na składach hurtowników szybko się wyczerpią, jeśli niska temperatura nadal się utrzyma. O ile idzie o hałdy kopalniane to przeważnie nie zawierają one gatunków opałowych. Niewielkie ilości antracytów amerykańskich znajdują się obecnie na składach w portach, ale niewątpliwie i one szybko się wyczerpią. Produkcja brykietów może ulec pewnemu wzrostowi zwłaszcza wobec ograniczenia jej w ciągu lata. Natomiast ograniczenie zakupów ze strony przemysłu wpłynęło na wzrost zapasów miału na hałdach kopalń. Istnieje jednak możliwość, że elektrownie ciepłone będą konsumować znacznie większe ilości miału, jeśli opady deszczowe w ciągu nadchodzącej zimy będą niedostateczne. Od 1950 r. ostatnie lata były stosunkowo bogate w opady, co pozwoliło na zaoszczędzenie znacznych ilości węgla.

O ile popyt na węgiel ze strony elektrowni, gazowni oraz na cele opałowe domowego użytku - jak zwykle o tej porze roku wzrośnie, o tyle nie nastąpił dotychczas wzrost popytu ze strony przemysłu. Niektóre fabryki ograniczają spożycie węgla /wskutek ograniczania swej produkcji/, inne wskutek trudności finansowych spożywają posiadane zapasy węgla. I to właśnie jest przyczyną narastania hałd kopalnianych zawierających przeważnie przemysłowe gatunki węgla.

Jednocześnie ze wzrostem wydobywania węgla kopalń francuskich - maleje import. Podczas gdy w jesieni 1951 r. import wynosił przeciętnie około 1.500.000 ton miesięcznie, obecnie zmniejszył się on do około 1.000.000 ton. Redukcja importu w tak dużej skali jest umożliwiona zwiększeniem wydobywania oraz zmniejszeniem popytu na węgiel ze strony przemysłu. Oczywiście brak dewiz zagranicznych, przede wszystkim dolarów, również wpływa na ograniczenie importu węgla zwłaszcza ze Stanów Zjednoczonych.

B E L G I A

"L'Usine Nouvelle" /z 2.10.1952/ informuje, że pomimo rozpoczęcia sezonu opałowego, zapasy węgla na hałdach kopalnianych wzrosły do 1.636 tys ton wobec 1.565 tys ton na dzień 1 września br.

Mimo wzrastania zapasów węgla na zwałach kopalnianych, na rynku daje się odczuwać brak niektórych gatunków węgla a mianowicie węgla chudych, w sortymentach groszków /20-30 mm/ i orzechów /30-80 mm/.

Przyczyną tego stanu rzeczy są zmiany jakie miały miejsce na belgijskim rynku opałowym od czasu wojny. W niektórych częściach kraju mianowicie zmalało zapotrzebowanie na węgle tłuste, wzrosło zaś spożycie węgla chudych. Nowe instalacje ogrzewnicze są przystosowane głównie do zużycia węgla chudych. W wyniku tych zmian zapotrzebowania zwiększyła się już poprzednio dająca się we znaki dysproporcja między podażą węgla chudych a popytem na nie. Podobnie daje się we znaki brak sortowanych gatunków antracytu. Od lat stosowany system ustalania cen przez administrację państwową nie uwzględniał w należyty stopniu potrzeb rynku i dlatego zakłócił równowagę między popytem a podażą poszczególnych gatunków węgla.

W Ł O C H Y

"Etudes et Conjoncture" /nr. 3/52/ informuje, że przed wojną Włochy importowały rocznie około 12 mln ton węgla przy ogólnym zapotrzebowaniu 15 mln ton. Największe kopalnie położone były w Istrii /kopalnie w Arsa/, które wydobyły w r. 1938, 882 tys ton /w r. 1942 osiągnęły szczytowe wydobywanie 1.200 tys ton/ w Sardynii /kopalnie Sulcis/, które wydobyły w r. 1938 466 tys ton /szczytowe wydobywanie 1.100 tys ton w r. 1942/ w Toskanii i na Sycylii /węgiel brunatny/. Utrata kopalń w Arsa odstąpionych po wojnie Jugosławii, nie została wyrównana wzrostem wydobywania innych zagłębi, które w latach ostatnich wyniosło /w tonach/:

	1949	1950	1951
Kopalnie Sulcis	1.014.144	950.609	1.070.830
Antracyt	75.253	68.071	82.188
Węgiel brunatny	226.954	218.099	206.103
Węgiel trzaskowy	14.775	11.600	13.580
R A Z E M	1.331.126	1.248.379	1.372.701

Import surowców energetycznych do Włoch w ostatnich latach przedstawiał się następująco /w tonach/:

	1938	1949	1950	1951
węgiel	11.921.747	8.736.372	8.368.476	10.722.043
koks	217.911	29.223	29.060	92.950
ropa naftowa	2.436.590	3.177.236	5.479.673	7.579.532

H O L A N D I A

"Daily Freight Register" /z 7.10.1952/ informuje, że wydobycie węgla kopalń holenderskich wyniosło w sierpniu 976 tys ton, wykazując zatem niewielki spadek w porównaniu z wydobyciem w lipcu, które wyniosło 1.104 tys ton. Główną przyczyną zmniejszenia wydobycia była mniejsza liczba dni roboczych w sierpniu /25/ w porównaniu z lipcem /27/. Okres urlopów letnich spowodował spadek przeciętnego dziennego wydobycia z 40,9 tys ton w lipcu do 39,1 tys ton w sierpniu.

Ogółem wydobycie węgla w ciągu pierwszych 9 miesięcy br. wyniosło 8.297 tys.ton wykazując spadek w ilości około 70 tys ton w porównaniu z wydobyciem w tym samym okresie czasu 1951 r.

Import węgla w sierpniu wyniósł 341,6 tys ton w porównaniu z 426 tys ton zaimportowaniem w lipcu. Z liczby tej sprzedano 188 tys ton z Niemiec zachodnich /w porównaniu z 211 tys ton sprowadzonymi w lipcu/; 98 tys ton sprowadzono ze Stanów Zjednoczonych /w porównaniu z 131 tys ton w lipcu/; z Belgii sprowadzono 23 tys ton /w porównaniu z 26 tys ton w lipcu/; 15 tys ton z Wielkiej Brytanii /w porównaniu z 26 tys ton w lipcu/; 16 tys ton sprowadzono z Polski /w porównaniu z 32 tys ton w lipcu/.

Statystyka miesięcznego wydobycia węgla przedstawia się następująco /w tonach/:

	1952	1951
styczeń	1.083.200	1.079.272
luty	1.009.600	984.159
marzec	1.091.400	1.116.500
kwiecień	1.037.661	1.091.400
maj	1.030.500	989.400
czerwiec	964.300	1.031.600
lipiec	1.104.200	1.032.000
sierpień	976.400	1.042.700
wrzesień	-	1.005.300
październik	-	1.126.000
listopad	-	1.049.000
grudzień	-	907.400
R A Z E M	8.297.261	12.454.731

I R L A N D I A

"The Iron and Coal Trades Review" /z 26.9.1952/ informuje, że wedle oświadczenia irlandzkiego ministra przemysłu i handlu, Irlandia jest w stanie importować obecnie węgiel amerykański, który cif kalkuluje się taniej o 1 funta na tonie aniżeli węgiel brytyjski. Minister irlandzki przytoczył fakt, że Irlandia płacić musi Wielkiej Brytanii za importowaną stal ceny wyższe aniżeli brytyjscy odbiorcy stali i wyraził zdanie, że minęły, już warunki, które umożliwiały do niedawna Wielkiej Brytanii domagać się również na węgiel

eksportowany do Irlandii cen wyższych aniżeli za węgiel sprzedawany na rynku brytyjskim. Minister dodał, że wprowadzie mogą zaistnieć przejściowe przeszkody, które chwilowo utrudnią import węgla amerykańskiego, niemniej brytyjska polityka podwójnych cen węgla nie będzie mogła nadal być stosowaną. "Niezależnie od naszego zainteresowania losami funta szterlinga i naszej gotowości, jako członka bloku szterlingowego, ograniczenia do minimum zakupów dolarowych w celu wzmocnienia stanowiska waluty funtowej, Wielka Brytania wymaga od nas zbyt wiele, chcąc pobierać ceny za węgiel znacznie przekraczające ceny płacone za węgiel amerykański".

A U S T R I A

"Wiener Zeitung" /z 20.9.1952/ donosi, że poraz pierwszy od zakończenia wojny ocenia się stan zaopatrzenia węglowego u progu zimy jako korzystny. Podczas gdy w latach ubiegłych oczekiwało się zwykle z niepokojem nadchodzącej zimy, ponieważ obawiano się, że brak dostatecznych ilości węgla mogłoby doprowadzić do ograniczenia produkcji przemysłu i zakładów użyteczności publicznej - w jesieni 1952 r. sytuacja przedstawia się wręcz przeciwnie. Wzmożenie eksportu węgla brytyjskiego przede wszystkim do krajów skandynawskich, zwolniło pewne ilości węgla polskiego z tych rynków - jak pisze w.w. dziennik - i zapewniło zwiększone i punktualne dostawy węgla polskiego dla Austrii.

Główny urząd górniczy przewiduje regularne dostawy węgla dla pokrycia zapotrzebowania zarówno przemysłu jak gazowni, elektrowni i opału domowego. O ile idzie o dostawy węgla amerykańskiego, to kompetentne czynniki są zdania, że są one już zbyteczne.

KRAJE AZJATYCKIE

"The Iron and Coal Trades Review" /z 19.9.1952/ w artykule p.t. "Produkcja mineralna Azji" powołując się na raport Komisji Gospodarczej O.N.Z. dla Azji i Dalekiego Wschodu, informuje, że wydobycie węgla tych krajów w r. 1951 wzrosło o 10 mln ton w porównaniu z wydobyciem w r. 1950. Wydobycie węgla tych krajów pozostaje w rażącej dysproporcji z bogactwem ich zasobów węglowych wynosząc razem zaledwie tyle, ile wydobycie Niemiec zachodnich w r. 1951. W ciągu r. 1951 wszystkie kraje wydobywające znaczniejsze ilości węgla poważnie zwiększyły swe wydobycie. Japonia zajmowała pierwsze miejsce zarówno jako producent i spożywca węgla, kolejne miejsca zajmowały Chiny Ludowe i Indie. Wydobycie węgla w Indochinach i Korei będzie mogło ulec zwiększeniu, po ustaniu działań wojennych. Niewielkie wydobycie węgla Filipin było m.in. wynikiem niewielkiego miejscowego popytu. Statystyka wydobycia węgla tych krajów w ciągu ostatnich dwóch lat przedstawia się następująco /w tonach/:

	1951	1950
Chiny Ludowe	40.000.000	35.000.000.
Malaje	383.000	416.000
Indie	34.000.000	32.000.000
Japonia	43.000.000	38.500.000
Korea /Południowa/	140.000	500.000
Pakistan	488.000	444.000
Filipiny	151.000	159.000
Indochiny	573.000	504.000
Indonezja	840.000	804.000

R A Z E M	119.575.000	108.327.000

Japonia eksportowała znaczne ilości węgla do Korei, ale jednocześnie importowała węgiel w specjalnych gatunkach z Ameryki, Indii i Chin Ludowych. Eksport węgla indyjskiego wzrósł z 993 tys ton w r. 1950 do 1.439 tys ton w r. 1951. Indyjski węgiel eksportowano głównie do Singapore, Hong-Kongu, Japonii, Australii i niektórych krajów europejskich.

Wzrost znaczenia ropy jako surowca energetycznego

Znaczenie ropy w życiu gospodarczym poszczególnych państw wyrasta w dobie obecnej do zagadnień światowych. Ropa naftowa staje się regulatorem nie tylko polityki gospodarczej danego kraju, lecz również ma wpływ na posunięcia polityczne rządów.

W okresie od 1929 do 1950 r. zarówno północna Ameryka, jak i Europa stały się poważnymi importerami ropy naftowej. W tym samym czasie eksport ropy naftowej z Azji i Ameryki Łacińskiej /głównie z obszarów morza Karaibskiego/, gdzie znajdują się główne pola ropy naftowej wzrósł odpowiednio do 88,8 i 76,4 mln ton. /ekwiwalentu węgla/. Wzrost importu zarówno w Stanach Zjednoczonych jak i w Europie, oraz gwałtowny rozwój przetwórstwa ropy naftowej opierał się w pierwszym rzędzie na dostawach z Wenezueli i Środkowego Wschodu. Jak widać z załączonej tabeli wszystkie główne regiony świata są uzależnione od nafty.

Konsumcja ropy naftowej w stosunku do ogólnej konsumpcji surowców energetycznych.

Obszar	1929			1950			Wzrost w % 1950 r. w stos. do 1929	
	Ogólna konsumpcja	ropa naft.	% udział ropy naft.	Ogólna konsumpcja	ropa naftowa	% udział ropy naft.	Ogólna konsumpcja	konsumpcja ropy
Ameryka Połn.	855,8	179,1	20,9	1233,1	405,0	32,9	+ 44	+ 126
Europa	697,1	23,7	3,4	781,6	74,8	9,6	+ 12	+ 216
Oceania b/	15,5	2,7	17,4	32,4	9,0	27,8	+ 110	+ 233
Ameryka łac. i obszar m. Karaib.	27,1	14,9	55,0	66,9	45,7	68,5 c/	+ 147	+ 207
Afryka i Azja	129,3	14,1	10,9	212,6	35,7	16,8	+ 65	+ 153
Bunkier	59,6	12,0	20,1	73,1	62,3	85,0	+ 23	+ 420
R A Z E M	1784,4	246,5	13,8	2399,7	632,5	26,3	+ 34	+ 91

Odnosniki patrz strona 29.

Głównym rynkiem zbytu ropy naftowej i jej produktów są kraje Europy Zachodniej oraz Kanada, Argentyna, Japonia i Australia, które zaspakajają swoje potrzeby głównie importem.

W okresie powojennym w związku ze zmniejszeniem wydobycia węgla w krajach Europy Zachodniej oraz powiększonym zapotrzebowaniem na paliwa płynne zwiększył się import ropy i produktów naftopochodnych.

	/ w milionach ton/				
	1937	1948	1949	1950	1951
Anglia	11,1	18,2	17,9	19,5	27,6
Benelux	1,1	1,9	1,7	2,4	3,6
Zach.Niemcy x/	3,8	1,6	1,9	3,0	4,2
Dania	0,7	1,1	1,3	1,8	1,9
Włochy	2,6	2,6	3,1	5,6	7,7
Holandia	1,8	2,4	3,4	6,0	7,3
Norwegia	0,6	1,4	1,3	1,4	1,7
Portugalia	0,2	0,2	0,5	0,6	0,8
Francja	7,7	8,3	12,4	14,6	18,6
Szwajcaria	0,4	0,8	0,9	1,1	1,2
Szwecja	1,2	3,4	2,9	3,6	4,7
Kanada	6,2	12,4	13,4	14,2	13,7
U.S.A.	8,8	27,2	33,8	44,2	45,9
Argentyna	1,7	4,6	3,9	5,5	5,5

x/ 1937 r. - całe Niemcy.

Monopole naftowe Stanów Zjednoczonych i Anglii wykorzystują kraje Europy Zachodniej, jako bazę przetwórstwa ropy Bliskiego Wschodu. Już teraz zakres przetwórstwa ropy naftowej we Francji, Włoszech, Holandii, znacznie przewyższa zapotrzebowanie tych krajów. Zwiększenie zapotrzebowania na surowce energetyczne w Europie Zachodniej w stosunku do lat przedwojennych, przy zmniejszonej produkcji węgla /Anglia, Niemcy zachodnie/ powoduje wzrost popytu na produkty naftowe. Zbyt ropy naftowej i jej produktów w krajach Europy Zachodniej posiadają w swych rękach monopole amerykańskie i angielskie.

Głównym eksporterem ropy naftowej do krajów Europy Zachodniej jest Bliski i Środkowy Wschód. Według obliczeń ekonomistów burżuazyjnych w krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu znajduje się około 45% eksploatowanych złóż naftowych świata kapitalistycznego. Udział ropy naftowej z tych terenów stanowił w imporcie krajów Europy Zachodniej w 1950 r. 80% w porównaniu z 24% przed wojną. Jednak udział ten w poszczególnych krajach był jeszcze większy i np. w Anglii i Francji w 1951 r. wynosił 90%. W pierwszych 8 miesiącach 1951 r. na 100 ton importowanej ropy surowej do Anglii 93 przypadło na surowiec zakupywany na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

- a/ na bazie kalorycznej, wyłączając drzewo opałowe i torf
- b/ głównie Australia i Nowa Zelandia
- c/ wysoki udział procentowy konsumpcji ropy naftowej Ameryki Łacińskiej spowodowany wykluczeniem drzewa opałowego i torfu z powyższych obliczeń.

Przed drugą wojną światową Anglia kontrolowała ponad 80% wydobycia ropy naftowej w krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu i Indonezji oraz blisko połowę wydobycia ropy w Ameryce Łacińskiej. Strefa działalności amerykańskich koncernów naftowych ograniczała się - poza obrębem Stanów Zjednoczonych - głównie do krajów Ameryki Łacińskiej, gdzie kontrolowały one ok. 50% wydobycia ropy naftowej; w rejonie Bliskiego i Środkowego Wschodu, udział ich stanowił ok. 13%, a w innych gałęziach naftowych krajów świata kapitalistycznego /oprócz Rumunii/ wynosił on jeszcze mniej. W okresie drugiej wojny światowej a szczególnie w okresie powojennym amerykańskie monopole naftowe rozwinęły szeroką ofensywę na pozycje naftowe Anglii. W r. 1938 firmy amerykańskie kontrolowały ok. 35% wydobycia ropy naftowej w krajach kapitalistycznych, angielskie zaś 55%, w r. 1951 udział firm amerykańskich wynosił już 55%, angielskich tylko 33%.

W chwili obecnej Anglia całkowicie kontroluje wydobycie ropy naftowej jedynie w Ekwadorze i na Trynidadzie, gdzie zresztą wydobycie nie jest wielkie. W 1951 r. Anglo-Irańskie Towarzystwo Naftowe zakupiło w firmach amerykańskich 6,5 mln ton ropy i produktów naftowych w porównaniu do ogólnego ich importu, który w tym roku wynosił 27,6 mln ton.

Naftowy przemysł przetwórczy we Francji w pierwszej połowie 1952 r. zwiększył ilość przerabianej surowej ropy naftowej do 10.493 tys ton /włączając w to specjalną przeróbkę dla Anglii/, w porównaniu z 18.554 tys ton przerobionymi w ciągu całego ubiegłego roku. Przemysł francuski opierał się głównie na dostawach z Kuwaitu, Arabii Saudyjskiej i Iraku.

Udział tych krajów stanowił 84,2% całości importu w tym okresie. Zakupiona surowa ropa naftowa w pierwszej połowie 1952 r. była opłacona w 25,3% we frankach francuskich w porównaniu z 21,3% za odpowiedni okres 1951 r., w 24,5% w dolarach w porównaniu z 23,7% i w 45,4% w funtach szterlingach w stosunku do 49,3% ubiegłego roku.

/Wg. Petroleum Press Service oraz BIKI/

Wytwory pochodzenia mineralnego

Eksport soli z Niemiec zachodnich w pierwszej połowie 1952 r.

	<u>w tonach</u>	<u>w 1.000 DM</u>
<u>Sól kuchenna</u>		
Ogółem	39.357,9	2.663
w tym		
Belgia	16.851,4	667
Dania	9.047,2	638
Finlandia	627,4	42
Irlandia	323,5	17
Norwegia	2.425,3	207
Szwecja	4.069,1	298
Nigeria	2.839,7	418
Francuska Afryka Zachodn.	219,3	28
Francuski Kamerun	2.283,9	281
<u>Sól przemysłowa i solanka</u>		
Ogółem	286.744,6	4.967
w tym		
Belgia	128.090,8	1.445
Luksemburg	470,0	20
Dania	25.785,3	750
Finlandia	1.085,0	78
Wielka Brytania	12.981,2	329
Irlandia	417,1	21
Holandia	28.120,6	504
Norwegia	31.448,3	660
Szwecja	58.018,3	1.131

ANA, 27.IX.1952 r.

Włochy będą importowały cement

Przemysł sycylijski uskarża się, że włoskie cementownie nie są w stanie dostarczać cementu w oznaczonym terminie i dostatecznych ilościach i zażądał, ażeby rząd zezwolił na wolny import cementu. Istnieje podobno zamiar powierzenia dokonywania importu rachunek rządu instytucji państwowej pod nazwą "ARAR" która ma polecić swoim korespondentom zagranicznym zbieranie informacji co do cen i rozporządzalnych ilości.

Agefi, 3 - 4.X.1952 r.

Dalsza obniżka ceny cementu w Wielkiej Brytanii

Zrzeszenie brytyjskich producentów cementu ogłosiło trzecią z kolei w okresie ostatnich czterech miesięcy obniżkę cen cementu, która wchodzi w życie z dniem 1 października.

Cena cementu opakowanego w worki papierowe została obniżona o 3s na tonie. Ceny na obszarze Wielkiej Brytanii będą zróżnicowane w zależności od okręgu Londynu została obniżona do 91s. Zmiany cen cementu, które miały miejsce w bieżącym roku przedstawiają się następująco:

data	wzrost	względnie	spadek	nowa cena
1.I.1952 r.	+	4s	6d	99s 9d
3.IV	-	3s	0d	96s 9d
5.VIII	-	2s	9d	94s 0d
1.X	-	3s	0d	91s 0d

Ogólna obniżka w stosunku do najwyższego poziomu cen osiągniętego w pierwszych miesiącach bieżącego roku wyniosła zatem 8s 9d na tonie.

Ceny cementu dostarczanego luzem albo w opakowaniu zwrotnym nie uległy zmianie. Ostatnia obniżka spowodowana została niższą ceną worków papierowych.

Financial Times, 1.X.1952 r.

Produkcja cementu w krajach kapitalistycznych w I połowie 52 r.

przeciętna produkcja miesięczna w tys ton.

	1950 r.	1951 r.	I półrocze 1952 r.
Argentyna	131,0	129,0	132,5
Australia	98,1	103,8	107,9 1/
Austria	107,4	122,9	102,4 1/
Belgia	296,0	366,0	332,0
Brazylia	115,5	116,5	121,5 2/
Kanada	221,0	224,0	235,0
Chile	42,7	58,2	77,6 3/
Kolumbia	48,3	54,0	53,0 1/
Dania	72,7	82,3	90,0
Egipt	85,2	94,2	82,3 1/
Finlandia	61,9	69,1	72,2
Francja	618,0	696,0	710,0 1/
Niemcy zachodnie	906,0	1.017,0	1.001,0 1/
Indie	221,0	271,0	288,0 1/
Indochiny	12,0	17,7	19,3 1/
Izrael	31,7	35,6	37,4
Włochy	417,0	465,0	501,7
Japonia	372,0	546,0	569,5
Liban	21,9	25,2	23,6
Meksyk	127,3	134,6	138,3 2/

Marokko francuskie	26,8	31,3	33,9	1/
Holandia	49,4	58,5	63,7	
Nowa Zelandia	21,0	12,7	20,6	1/
Norwegia	48,5	60,0	60,4	
Portugalia	47,7	53,3	52,6	
Szwecja	161,3	167,7	162,0	
Syria	5,6	3,2	7,5	1/
Thailand	13,8	19,0	21,3	1/
Tunis	14,1	15,5	16,6	3/
Turcja	33,0	33,3	29,9	1/
Związek Południowej Afryki	153,9	162,8	166,7	
Wielka Brytania	826,0	865,0	921,5	
Stany Zjednoczone	3.167,0	3.437,0	3.184,0	
Wenezuela	41,8	51,8	62,3	1/

- 1/ przeciętna dla 5 miesięcy
2/ przeciętna dla 3 miesięcy
3/ przeciętna dla 4 miesięcy

W Stanach Zjednoczonych i Niemczech zachodnich, będących największymi producentami cementu wśród państw kapitalistycznych zanotowano w pierwszej połowie bieżącego roku w porównaniu z rokiem ubiegłym spadek produkcji o odpowiednio 7,4% i 1,6%. Inni główni producenci cementu, których tu kolejno wymieniamy, wykazywali wzrost produkcji - Wielka Brytania o 6,5%, Francja /okres 5 miesięcy/ o 2%, Japonia o 4,3%, Włochy o 7,8%.

W Belgii, Austrii i Szwecji, które zaliczają się do ważniejszych producentów cementu w Europie, nastąpił w omawianym okresie spadek produkcji o odpowiednio 9,3%, 16,7% i 3,4%, przy czym dane austriackie dotyczą okresu pierwszych 5 miesięcy roku.

W Indiach /okres 5 miesięcy/ zanotowano wzrost produkcji o 6,2%, w Kanadzie o 5%, Australii /5 miesięcy/ o 3,9%, Związku Południowej Afryki o 2,4%.

Z pośród krajów Ameryki Łacińskiej największy wzrost produkcji wykazywały Chile /33%/. W Argentynie w okresie pierwszych 4 miesięcy bieżącego roku nastąpił wzrost produkcji o 2,7%. W Brazylii i Meksyku I kwartał 1952 r. przyniósł wzrost produkcji o odpowiednio 4,3% i 2,7%.

/Według Monthly Bulletin of
Statistics, wrzesień 1952 r./

Eksport szkła płaskiego z Japonii

Eksport szkła płaskiego z Japonii wyniósł w sierpniu br. 40.000 skrzyń i osiągnął najwyższy poziom zanotowany w okresie powojennym. Trydycyjnym rynkiem zbytu dla japońskiego szkła płaskiego są kraje południowo-wschodniej Azji. Projektowany przez Japonię w bieżącym roku eksport 500.000 skrzyń zostanie prawdopodobnie przekroczony /1 skrzynia = 9,29 m²/.

Sytuacja na rynku wewnętrznym uległa również zmianie. Ograniczenia produkcji, których wprowadzenia demagano się jeszcze przed kilku miesiącami, obecnie nie są już potrzebne, gdyż zwiększyło się zarówno zapotrzebowanie krajowe jak i popyt zagranicy.

ANA, 1.X.1952 r.

Import wyrobów ceramicznych do Szwecji

Szwedzkie ministerstwo handlu zagranicznego podało do wiadomości, że wydane zostały licencje na import porcelany i polewanych wyrobów garncarskich z Czechosłowacji na sumę 1,43 mln skr.

ANA, 27.IX.1952 r.

Produkcja wyrobów ceramicznych w Wielkiej Brytanii

	fajans		porcelana		wyroby kamionkowe	
	produkcja	w tym na użytek krajowy	produkcja	w tym na użytek krajowy	produkcja	w tym na użytek krajowy
	w tysiącach £					
średnia miesięczna						
1948 r.	1.311,6	629,0	412,7	141,6	34,5	33,0
1949 "	1.382,3	667,1	453,7	157,4	37,0	33,3
1950 "	1.448,6	640,1	532,7	149,7	41,0	38,1
1951 "	1.682,2	740,5	648,2	161,3	56,5	50,4
1951 "						
I kwartał	1.575,5	700,3	578,0	153,7	50,2	44,1
II "	754,8	746,8	675,8	159,3	55,4	49,7
III "	1.549,2	678,4	604,1	148,2	53,9	47,1
IV	1.849,2	836,3	734,8	184,1	66,5	60,7
1952 r.						
I kwartał	1.796,8	836,7	724,7	185,9	62,8	57,0
II "	1.569,1	868,9	703,6	252,2	55,0	51,2

ANA, 27.IX.1952 r.

Rozwój przemysłu ceramicznego w Brazylii

Brazylijski przemysł wysokogatunkowej ceramiki poczynił bardzo duże postępy w okresie pomiędzy I-szą a II-gą Wojną Światową. Z wyjątkiem paliw opiera się on obecnie na surowcach krajowych. Ośrodkiem tej gałęzi przemysłu jest Stan Sao Paulo, gdzie czynnych jest obecnie około 100 fabryk ceramiki, w tym przeważają mniejsze zakłady. Około trzydziści zakładów specjalizuje się w produkcji porcelany. Poza tym produkuje się płytki kamionkowe do wykładania ścian i posadzek,

naczynia kamionkowe, kamionkę sanitarną, porcelanę sanitarną i elektrotechniczną. Produkcja porcelany w tym okręgu osiąga ogólną wartość 150 mln cruz. rocznie.

Koncern ceramiczny "Porcelana Real S.A." w Sao Paulo, który produkuje obecnie 800.000 sztuk miesięcznie, zamierza zakupić kilka pieców tunelowych wartości około 1 mln dolarów. Różne inne fabryki szkła i porcelany importowały również pewną ilość pieców tunelowych.

Brazylijski Bank Państwowy postanowił nie wydawać licencji na import wyrobów ceramicznych, gdyż w wyniku pomyślnego rozwoju przemysłu krajowego, wyroby jego nie ustępują zagranicznym ani pod względem jakości ani też ceny.

ANA, 27.IX.1952 r.

Import rud wolframowych do Niemiec zachodnich w pierwszej połowie 1952 r.

	w tonach	w 1.000 DM
Ogólny import	1.766,4	32.562
w tym:		
Belgia	5,0	91
Francja	2,0	39
Wielka Brytania	16,0	224
Austria	5,6	107
Portugalia	203,4	4.063
Szwecja	104,4	829
Szwajcaria	37,6	512
Hiszpania	195,6	3.666
Kongo Belgijskie	34,8	722
Kenia-Uganda	16,0	326
Rodezja Południowa	1,0	34
Związek Południowej Afryki	21,2	414
Burma	130,9	2.270
Thailand	375,5	7.676
Malaje	10,9	213
Stany Zjednoczone	40,3	835
Meksyk	37,2	633
Boliwia	234,7	4.019
Brazylia	185,8	4.035
Chile	22,2	447
Peru	4,1	46
Australia	80,8	1.332

ANA, 17.IX.1952 r.

Chemikalia

Rząd włoskie zmienia plany produkcyjne przemysłu siarkowego

Plan wydobycia konsumpcji i eksportu siarki we Włoszech na rok 1953 ustalony w lutym b.r. został zmieniony przez rząd włoski w związku z ostatnimi badaniami, które wykryły, że zasoby złóż siarki we Włoszech są znacznie bardziej wyczerpane niż na ogół sądzono. Wydobycie siarki na rok 1953 zostało ustalone w wysokości 260 000 ton, czyli o 20 000 ton mniej aniżeli według planu pierwotnego. Konsumpcja wewnętrzna - w związku ze spadkiem zapotrzebowania na kwas siarkowy przemysłu włókienniczego - została również obniżona o 15 000 ton do poziomu 170 000 ton a eksport, w celu podniesienia wyczerpanych zapasów o 10 000 ton, zostanie również zredukowany o 10 000 ton do poziomu 80 000 ton. Wszystkie powyższe zmiany zostały przesłane do waszyngoskiej I.M.C.

/Ana i The Chemical Age koniec września/

Produkcja pirytów w krajach kapitalistycznych

Produkcja pirytów będących w 1951 r. źródłem 34,5% podaży siarki w krajach kapitalistycznych wzrastała systematycznie w ostatnich latach przekraczając poziom z 1937 r. Wyjątek stanowią: Hiszpania, Turcja i Cypr, gdzie przedwojenny poziom nie został jeszcze osiągnięty. Szczególnie silnie wzrosło wydobycie w Japonii, która w 1951 r. wyprodukowała ich o 19% więcej niż w 1937 r. wysuwając się na czoło producentów pirytów w krajach kapitalistycznych. Ogólnie biorąc wzrost wydobycia pirytów - podobnie jak siarki - niedorównuje wzrostowi konsumpcji siarki powodując niedobór tego surowca w skali międzynarodowej. Wydobycie pirytów w krajach kapitalistycznych kształtowało się w ostatnich latach następująco /w tys. ton masy towarowej/:

	1937	1949	1950	1951	1952 ^{x/}
Japonia	1 892	1 950	2 000	2 248	2 400
Hiszpania	2 278	1 255	1 302	1 620	2 000
Włochy	914	1 116	1 200	860	...
U.S.A.	594	854	924	...	...
Norwegia	1 048	745	749	696	785
Portugalia ...	350	623	613	729	...
Finlandia	351	580	600	...	...
Cypr	609	402	533	...	...
Niemcy zachodnie	424 ^{+/}	431	528	520	580
Szwecja	173	424	415	430	...

x/ dane prowizoryczne i szac.

+/ łącznie Niemcy.

Francja	146	206	248	281	342
Inne kapitalistyczne	377	355	468	641	...

/Wg. BIKI/

Wiadomości z londyńskiego rynku chemicznego

Według meldunków z pierwszej dekady października na londyńskim rynku chemikalii nie zanotowano większych zmian. Obroty chemikaliami w tym okresie kształtowały się na niezmiennym poziomie, tak w odniesieniu do dostaw krajowych jak i eksportowych. Z wyjątkiem cen związków ołowiu, które uległy obniżce w związku ze spadkiem ceny tego metalu, oraz zniżką o £ 6 na tonie tlenku cynku, ceny pozostałych ważniejszych artykułów chemicznych nie wykazywały zmian. Notowano jedynie osłabienie tendencji w odniesieniu do soli bizmutowych w dziedzinie farmaceutyków oraz aspiryny.

Ogólnie biorąc popyt na artykuły chemiczne przejawiał nadal tendencje wzrostu w szczególności w dziedzinie barwników syntetycznych przeznaczonych dla przemysłu włókienniczego, którego zapasy zasadniczych artykułów chemicznych są ponoć bardzo niskie. Sytuacja na rynku plastików wykazuje również poprawę, natomiast nie można tego stwierdzić w odniesieniu do artykułów konsumowanych przez przemysł garbarski i farbiarski. Popyt ze strony przemysłu gumowego był także słaby. Jeżeli chodzi o popyt odbiorców zagranicznych to utrzymywał się on na niezmiennym poziomie przy wzroście jednak konkurencji dostawców z kontynentu, co może spowodować jak podaje Reuter - konieczność rychłego obniżenia cen.

Najszczuplejszą podażą wyróżniała się nadal na rynku brytyjskim gliceryna. W dniu 7.X. minia ołowiana w ładunkach 5 ton i więcej fob porty angielskie notowana była na poziomie £ 132 1/2 za dł.tonę, podobnie glejta ołowiana sucha w porównaniu z £ 154 o miesiąc wcześniej.

/Wg. Reutera z dnia 11.X.1952 r./

Eksport Chemikalii z Niemiec zachodnich

W miesiącach letnich w lipcu i sierpniu eksport chemikalii z Niemiec zachodnich kształtował się na poziomie około DM 140 mln. miesięcznie /ca \$ 33,4 mln./ co było nieznacznie wyższym poziomem wywozu niż w drugim kwartale b.r. lecz niższym o DM 7 mln. miesięcznie niż w pierwszym kwartale b.r. Branżowa prasa brytyjska jest zdania, że utrzymanie eksportu na poziomie DM 140 mln. miesięcznie w sezonie letnim jest niewątpliwie sukcesem producentów i eksporterów zachodnio-niemieckich, którzy natrafili ostatnio na trudności zbytu na rynkach południowo-amerykańskich, gdzie niepomyślne zbiory, niski poziom obrotów i tendencje inflacyjne ograniczały możliwości importowe tych krajów. Równocześnie dostawy zachodnio-niemieckich produktów chemicznych do USA i Kanady wykazywały również spadek a ograniczenia importowe Francji i W.Brytanii bezpośrednio dotknęły szeregu firm zachodnio-niemieckich. Rekompensatą zmniejszonych możliwości eksportowych do krajów wyżej wymie-

nionych jest - według opinii zainteresowanych kół zachodnio-niemieckich - wzrost możliwości zbytu do Egiptu - Persji, Jugosławii i Pakistanu i innych rynków Środkowego i Dalekiego Wschodu.

Według zawartej umowy z Egiptem rozmiary obrotów w 1952/53 osiągnąć mają poziom \$ 82 mln. wobec \$ 57 mln. w 1951/52. Persja zezwoliła ostatnio na import farmaceutyków z Niemiec zachodnich o wartości \$ 2 mln.; farb i barwników syntetycznych za podobną sumę; artykułów foto-chemicznych za \$ 500 tys. oraz innych artykułów chemicznych za sumę \$ 3,3 mln.

Umowa handlowa z Pakistanem przeduje eksport do końca VI.53 roku nawozów sztucznych, środków owadobójczych i innych ciężkich organicznych artykułów chemicznych za sumę \$ 2,5 mln.; farmaceutyków za \$ 1 mln.; farb barwników, lakierów i werniksów za sumę \$ 3 mln.; materiałów z mas plastycznych o wartości \$ 0,5 mln.; foto-chemikali - \$ 250 tys. i syntetycznego kauczuku za sumę \$ 100 tys. Nie należy przypuszczać jednak - jak pisał The Chemical Age - aby rzeczywiste obroty chemikaliami osiągnęły zakres określony umowami rozmiary ponieważ już dotychczas szereg krajów zamorskich zwiększyło swój deficyt bilansu handlowego z Niemiec zachodnich.

Produkcja artykułów powęglowych nadal w Niemczech zachodnich przewyższa popyt, co w rezultacie spowoduje wzrost zapasów. W szczególności popyt ze strony odbiorców zagranicznych jest bardzo słaby. W drugim kwartale b.r. eksport stanowił 32% ogólnego zbytu tych produktów, przy słabnących tendencjach na rynku. Ostatnio japoński antracen oferowany był w Hamburgu po cenie niższej od kosztów produkcji tego artykułu w Niemczech zachodnich. Wytwórnice sadzy aktywne wykorzystują jedynie połowę swoich zdolności wytwórczych. Nie jest również w stanie wykorzystać rosnącej zdolności wytwórczej cały przemysł produktów powęglowych uzyskujący coraz większą ilość czynnych pieców koksowniczych.

/The Chemical Age 27.IX.1952 r./

Zniżka cen niektórych produktów chemicznych w USA

W okresie od 9.IX.b.r. do dnia 7.X. zniżkowały ceny następujących artykułów chemicznych: Alkohol butylowy fob N.J. z 16,75 na 14,75 \$ za lb; atropina fob N.J. z \$ 9,00 - 11,50 za uncję na 9,35 - 10,50 \$ za oz.; DDT fob fabryka z 38-40 \$ za lb na 32-33 \$ za lb.; mentol fob N.J. z 5,80 \$ za lb, 5,60 za lb.; streptomycyna z 27-30 \$ za gm na 24 \$ za gm fob N.J.

/Reuter z 10.IX. i 8.X.52/

Zagraniczne obroty artykułami chemicznymi we Włoszech

Według danych centralnego instytutu statystycznego w Rzymie obroty zagraniczne chemikaliami w pierwszych 5-cių miesiącach b.r. kształtowały się we Włoszech następująco:

	1951 styczeń- tonach	1952 maj w	zmiana w %
<u>import:</u>			
artykuły farmaceutyczne	1 103	902	- 18,3
inne nieorganiczne	22 573	18 734	- 17,1
inne organiczne	9 157	11 924	+ 30,2
różne wyroby chemiczne	34 444	32 431	- 5,8
R a z e m :	64 277	63 991	- 5,0
<u>eksport:</u>			
art.farmaceutyczne	780	1 038	+ 33,1
inne nieorganiczne	32 361	53 493	+ 65,3
inne ograniczne	7 926	6 141	- 22,5
różne wyroby chemiczne	92 716	180 432	+ 94,6
R a z e m :	133 783	241 104	+ 81,0

/ANA z dnia 1.X.1952 r./

Kauczuk drewno. napier

Wiadomości z międzynarodowego rynku kauczukowego.

Pod koniec III dekady września i w I-aj połowie października na rynku kauczuku naturalnego panowały tendencje nieregularne z przewagą tendencji zniżkowych. Na giełdzie londyńskiej ceny kauczuku RSS nr 1 /natychmiast/ wahały się w tym czasie w granicach 22 1/4 d - 21 3/4 d za lb.

M A L A J E

Od pewnego czasu daje się zauważyć na Malajach spadek dokonywanych transakcji na długie terminy, co związane jest z wprowadzeniem ruchomej skali dla cła eksportowego. Przyczyną powyższego polega na tym, że cło eksportowe zmienia się w zależności od średniej ceny rynkowej kauczuku w miesiącu poprzedzającym dostawę. Tak więc eksporter, zawierający transakcję terminową, nie jest w stanie przewidzieć, jak wysokim cłem będzie obłożony jego towar w momencie przewidzianej kontraktem dostawy. Rezultatem powyższej sytuacji jest stałe zmniejszenie się ilości transakcji z dostawą na dalsze terminy na korzyść zwiększania się ilości transakcji z natychmiastowym lub krótkim terminem dostawy.

Ciekawym zjawiskiem, jakie zaobserwowano ostatnio na rynku, jest wzrost popytu ze strony USA na kauczuk gorszych gatunków oraz zwiększenie zapotrzebowania na kauczuk z dostawą na listopad i grudzień b.r. Pod koniec września USA zakupiły znaczne ilości kauczuku "crep", produkowanego z odpadków.

Czynnikiem, który wywierał pewien wpływ na rynek w ciągu ostatnich miesięcy, był fakt, że cena na gorsze gatunki kauczuku nie obniżała się. Tak np. ostatnio dał się odczuć nawet pewien brak gatunku "flat bark", a ceny na niego znajdują się obecnie na tym samym poziomie, na jakim znajdowały się w maju b.r. To utrzymywanie się cen gorszych gatunków kauczuku na stosunkowo stałym poziomie zmniejszyło dość znaczną uprzednio różnicę w cenach lepszych i gorszych gatunków kauczuku. Sytuacja ta jest dowodem, że cena na pewne gorsze gatunki obniżyła się do tego poziomu, że dalszy jej spadek spowodowałby zahamowanie produkcji tych gatunków. Szereg gorszych gatunków kauczuku znajduje ostatnio duże zastosowanie w przemyśle amerykańskim.

Jak przypuszcza się, przy obecnym niskim poziomie cen kauczuku naturalnego konsumenci amerykańscy może i woleliby używać go w produkcji, zamiast kauczuku syntetycznego, jednakże obawiają się, że spowodowałoby to ponownąwyżkę cen kauczuku naturalnego.

Zdaniem rządowych kół holenderskich, istnieje nadzieja, że na przyszłym posiedzeniu Komitetu Roboczego "International

Rubber Study Group", które odbędzie się w Londynie 5.I.1953 r. może dojść do porozumienia w sprawie utworzenia międzynarodowego kartelu kauczukowego.

S J A M

Jak donosi prasa angielska, rząd sjamski zamierza przy pomocy subsydiów amerykańskich rozbudować swój przemysł przeróbki kauczuku oraz wyrobów gumowych. Program rządowy przewiduje budowę szeregu zakładów przeróbki kauczuku, wyposażonych w nowoczesny sprzęt techniczny, których zasadniczym celem byłoby polepszenie jakości eksportowanego przez Sjam kauczuku z nr 3 na nr 1 i 2. W chwili obecnej kauczuk nr 1 i nr 2 produkowany jest w Sjamie w bardzo ograniczonych ilościach. Oprócz tego zamierza się uruchomić w Sjamie produkcję crepy podeszwowej, rzadkiego lateksu i proszku kauczukowego do pokrywania nawierzchni dróg. Rząd sjamski spodziewa się również "pomocy" amerykańskiej w sprawie zaopatrzenia w odpowiedni sprzęt stacji badania jakości kauczuku.

Zdaniem sjamskich eksporterów kauczuku, realizacja omawianego programu silnie zwiększyłaby konkurencyjność kauczuku sjamskiego na rynku światowym.

Przewiduje się również stopniowe zastępowanie mało wydajnych drzew kauczukowych drzewami bardziej wydajnymi. Część nowych zakładów znajduje się już w budowie. Oprócz tego jest już w eksploatacji doświadczalna fabryka, produkująca opony i dętki, której wyroby nie są jednak jeszcze sprzedawane na skutek ich niskiej jakości.

W okresie styczeń - lipiec b.r. eksport kauczuku ze Sjamu wyniósł 57.477 ton w porównaniu z 68.465 ton w analogicznym okresie r.ub. Eksport ten kieruje się głównie do USA.

C E J L O N

Jak donosi prasa angielska - pierwszy większy ładunek lateksu cejlońskiego przybył pod koniec września r.b. do Anglii, z przeznaczeniem dla "Dunlop Rubber Co."

I N D O N E Z J A

W Indonezji nastąpiła obniżka cła eksportowego na kauczuk. Na IV kwartał b.r. stawka celna od eksportu kauczuku ustalona została w wysokości 10 centów indonezyjskich od kilograma. W III-im kwartale b.r. stawka ta wynosiła 41 cent. ind. od kg.

Reuter /Wiadomości Giełdowe/
25,9 - 15.10.1952 r.

Financial Times - 30.9.52 r.

Biki - 25.9. i 30.9.1952 r.

Analiza sytuacji na światowym rynku kauczuku w I połowie 1952r.

Sytuację na rynku kauczuku w I półroczu 1952 r. charakteryzowały głównie następujące fakty:

- 1/ dalsza obniżka produkcji kauczuku naturalnego w krajach kapitalistycznych przy utrzymaniu się konsumpcji mniej więcej na poziomie II półroczu 1951 r.;
- 2/ zmniejszenie produkcji kauczuku syntetycznego w USA w II kwartale 1952 r.;
- 3/ przerwanie przez rząd USA gromadzenia zapasów strategicznych kauczuku naturalnego;
- 4/ ostry spadek cen kauczuku naturalnego w lutym i maju b.r.

Produkcję i konsumpcję kauczuku w I półroczu 1951 i 1952r. przedstawia poniższe zestawienie:

	I półrocze	
	1951 r. /w tys.ton/	1952 r.
<u>Produkcja</u>		
<u>Kauczuk naturalny</u>	988	861
w tym:		
Indonezja	444	367
Malaje	313	283
Cejlon	49	41
<u>Kauczuk syntetyczny</u>	429	412
w tym:		
USA	400	434
Kanada	28	38
Ogółem produkcja	1417	1336
<u>Konsumcja</u>		
<u>Kauczuk naturalny</u> x/	817	749
w tym:		
USA	243	220
Anglia	123	107
<u>Kauczuk syntetyczny</u>	402	450
w tym:		
USA	373	410
Kanada	13	18
Ogółem konsumcja	1219	1199
<u>Nedwyżka produkcji nad konsumpcją</u>		
Kauczuk naturalny	171	112
Kauczuk syntetyczny	27	25
Ogółem nedwyżka	198	137

x/ w tym eksport do ZSRR i krajów Demokracji Ludowej.

Produkcja kauczuku na Malajach w I półroczu bieżącego roku obniżyła się zarówno w stosunku do I-go jak i do II-go półrocza 1951 r. i znajdowała się na najniższym poziomie, biorąc pod uwagę okres powojenny /oprócz 1946 r./, przy czym produkcja w drobnych gospodarstwach zmniejszyła się w większym stopniu, niż na wielkich plantacjach. Zmniejszenie produkcji na wielkich plantacjach związane jest z brakiem sił roboczych i wzrostem narodowo-wyzwoleńczego ruchu narodu malajskiego przeciw angielskim kolonizatorom. Obniżenie produkcji w drobnych gospodarstwach spowodowane było głównie spadkiem cen i zmniejszeniem zakupów przez USA gorszych gatunków kauczuku.

W Indonezji produkcja kauczuku w I półr. b.r. zmniejszyła się w porównaniu z I półroczem 1951 r. o 17,3%, a w porównaniu z II półroczem tegoż roku - o 1,9%, przy czym zmniejszenie produkcji miało miejsce wyłącznie w drobnych gospodarstwach /o 35,0% i o 10,7% - odpowiednio/, podczas gdy produkcja na wielkich plantacjach znacznie zwiększyła się /o 46,9% i 16,5%/. Najważniejszymi przyczynami, powodującymi spadek produkcji kauczuku w drobnych gospodarstwach indonezyjskich, były: obniżka cen przy istnieniu wysokich cen eksportowych i zmniejszeniu popytu na gorsze gatunki kauczuku, zwłaszcza ze strony USA, które przerwały zakupy tych gatunków kauczuku na zapasy strategiczne. Szereg zakładów, przerabiających kauczuk, pochodzący z drobnych gospodarstw, zostało zamkniętych.

Te same przyczyny spowodowały również zmniejszenie produkcji kauczuku w Ceylonie i w Sjamie.

Zahamowanie wzrostu produkcji kauczuku syntetycznego w USA spowodowane zostało prawdopodobnie głównie na skutek nadwyżki produkcji kauczuku nad jego konsumpcją, do czego z kolei przyczyniło się zawieszenie gromadzenia strategicznych zapasów kauczuku naturalnego w II kwartale b.r.

Utrzymanie konsumpcji kauczuku naturalnego w krajach kapitalistycznych w I połowie 1952 r. na poziomie poprzedniego półrocza, pomimo wzrostu konsumpcji na cele zbrojeniowe, miało miejsce na skutek ograniczeń zużycia tego typu kauczuku w USA w produkcji na cele cywilne, jak również na skutek spadku produkcji szeregu towarów konsumpcji cywilnej, a zwłaszcza samochodów, w związku z silnym obniżeniem się zdolności nabywczej szerokich warstw ludności.

Sprzedaż samochodów bezpośrednio przez zakłady produkcyjne zmniejszyła się w USA z 3,890 tys. szt. w I półroczu 1951 r. na 2,846 tys. szt. w I półr. 1952 r. /o 26,8%/, w tym samochodów osobowych z 3,106 tys. szt. na 2.182 tys. szt. - odpowiednio. /o 29,8%/. W Anglii produkcja samochodów w I półroczu b.r. wynosiła 352,5 tys. szt. w porównaniu z 378,5 tys. szt. w analogicznym okresie r.ub., tj. zmniejszyła się o 6,9%.

Produkcja opon samochodowych w USA zwiększyła się co prawda w I półroczu 1952 o 12,2% w porównaniu z podobnym okresem 1951 r. /45,110 tys. szt. w porównaniu z 40,222 tys. szt./,

jednakże była to w znacznej mierze produkcja na skład. Na koniec czerwca r.b. zapasy opon w USA osiągnęły 11,668 tys.szt. w porównaniu z 3,512 tys.szt. na koniec czerwca 1951 r./wzrost o 232,2%.

Ceny kauczuku naturalnego posiadały w I półr.b.r. ogólną tendencję zniżkową z ostrym spadkiem cen w lutym i maju i przejściowym nieznacznym wzmocnieniem w czerwcu /średnia cena miesięczna w czerwcu była jednak niższa niż w maju/.

Na giełdzie singapurskiej ceny kauczuku RSS nr 1 kształtowały się w sposób następujący /w dolarach ameryk.za tonę fob - najbliższy termin dostawy/:

	1951 r.	1952 r.
styczeń	1484	1011
luty	1626	872
marzec	1575	812
kwiecień	1483	797
maj	1142	641
czerwiec	1075	631

Najważniejszymi czynnikami, wpływającymi na zniżkę cen na kauczuk naturalny w I pół.1952 r., były: nadwyżka produkcji kauczuku nad jego konsumpcją, oraz zmniejszenie zakupów kauczuku na zapasy strategiczne USA w I kwartale b.r. i zupełne ich przerwanie w II kw. b.r.

Znaczne zmniejszenie przez rząd USA zakupów kauczuku na zapasy strategiczne, jakie miało miejsce na początku lutego b.r. oraz zaprzestanie zakupów gorszych gatunków kauczuku w związku z osiągnięciem przez strategiczne zapasy amerykańskie przewidzianej ilości kauczuku gorszych gatunków - były głównymi przyczynami silnego spadku cen w lutym b.r. W okresie tym, a dokładniej od 1 - 19 lutego, cena kauczuku na giełdzie singapurskiej obniżyła się z 997 \$ do 785 \$ za tonę /o 21,3%.

Przerwanie gromadzenia strategicznych zapasów kauczuku przez Stany Zjednoczone w połowie kwietnia b.r. oraz wysoki poziom produkcji kauczuku syntetycznego pozwolił rządowi USA na zniesienie z dniem 21 kwietnia b.r. ograniczeń konsumpcji kauczuku naturalnego i syntetycznego bez obawy wywołania wzrostu cen kauczuku naturalnego.

Jednakże rozporządzenie, znoszące omawiane wyżej ograniczenie, zawiera jednocześnie szereg przepisów, dających w rzeczywistości rządowi USA możliwość dalszego sprawowania kontroli konsumpcji kauczuku naturalnego, utrzymywania jego zapasów strategicznych na wysokim poziomie i kierowania produkcją zakładów wytwarzających kauczuk syntetyczny, a tym samym możliwość silnego wpływu na rynek kauczuku.

Odnosnie produkcji i konsumpcji kauczuku syntetycznego, zarządzenie, o którym mowa wyżej, przewiduje:

- 1/ utrzymanie produkcji kauczuku GRS z ropy naftowej na poziomie minimum 600.000 dł.ton rocznie tak długo, dopóki rządowe zapasy tego typu kauczuku nie osiągną przynajmniej 75.000 długich ton; po czym "Reconstruction Finance

Corporation" może stopniowo zmniejszać produkcję do wysokości 450.000 dł.ton rocznie, z warunkiem, że jednocześnie zapasy tego kauczuku zwiększać się będą do 122.000 dł.ton;

- 2/ stopniowe zmniejszenie, poczynając od 1 lipca b.r., produkcji kauczuku GR-S ze spirytusu, która w I półroczu b.r. znajdowała się na poziomie 200.000 dł.ton rocznie;
- 3/ utrzymanie konsumpcji kauczuku GR-S na poziomie nie niższym, niż 450.000 dł.ton, a butylowego - na poziomie nie niższym, niż 60.000 dł.ton.

Zniesienie ograniczeń konsumpcji kauczuku naturalnego w USA nie pociągnęło za sobą, wbrew oczekiwaniom producentów i eksporterów tego surowca, ani zwiększenia zapotrzebowania na ten kauczuk ze strony USA ani wzrostu cen. Wprost przeciwnie - ilość kontraktów na dostawę kauczuku do Stanów Zjednoczonych, zawarta po 21 kwietnia b.r., była tak niewielka, że można to określić jako pewnego rodzaju bojkotowanie rynku ze strony USA. Konsumpcja kauczuku naturalnego w USA, po zniesieniu ograniczeń, nie powiększyła się, a kauczuku syntetycznego nie zmniejszyła się.

Zdaniem pisma "Journal of Commerce" - kauczuk naturalny dopóty nie zajmie pozycji utraconych na rzecz kauczuku syntetycznego, dopóki cena jego nie będzie niższa od ceny tego ostatniego.

Z początkiem maja b.r. USA nie tylko zaprzestały zakupów kauczuku naturalnego na zapasy strategiczne, lecz również zmniejszyły zakupy dla konsumpcji bieżącej. Kroki te miały na celu wywarcie odpowiedniego nacisku na producentów kauczuku naturalnego, a zwłaszcza na monopole angielsko-holenderskie, w związku z konferencją "International Rubber Study Group", jaka odbywała się w Ottawie w dniach 5-9 maja 1952 r.

Konferencja ottawska, zwołana dla znalezienia sposobu stabilizacji cen kauczuku i zabezpieczenia rynków zbytu drogą utworzenia międzynarodowego porozumienia państw zainteresowanych zakończyła się zupełnym fiaskiem, na skutek silnych sprzeczności jakie zaistniały pomiędzy USA z jednej, a Anglią, Holandią i pld.-azjatyckimi krajami, produkującymi kauczuk - z drugiej strony.

Powyższe sprzeczności, łącznie z nadwyżką produkcji kauczuku naturalnego nad jego konsumpcją i oczekiwaniem dalszym zmniejszeniem się konsumpcji, były głównymi przyczynami silnego spadku cen kauczuku naturalnego w maju br. Do pogłębienia tego spadku przyczyniło się rzucenie do sprzedaży na rynek singapurski znacznych ilości kauczuku, gromadzonych dotąd przez producentów i eksporterów w nadziei na wzrost cen.

Cena kauczuku RSS nr 1 na giełdzie singapurskiej obniżyła się z 782 \$ za tonę w dn.1 maja b.r. do 615 \$ za tonę w dn. 12 maja b.r. /o 21,4%/, następnie po nieznacznejwyżce w połowie miesiąca cena ta pod koniec miesiąca obniżyła się dalej, wynosząc w dniu 28 maja 560 \$ za tonę /spadek o 28,4% w porównaniu z ceną w dn.1 maja br./. Od 30 maja w ciągu całego miesiąca czerwca ceny kauczuku na giełdzie singapurskiej

zwyżkowały, osiągając 26 czerwca 693 \$ za tonę. Pomimo to średnia cena miesięczna w czerwcu była jednak niższa niż w maju. Wzrost cen w tym okresie związany był niewątpliwie z takimi wyderzeniami politycznymi, jak podpisanie wojennego tzw. "układu ogólnego" /26.V.br./, oraz podpisanie porozumienia w sprawie tzw. "armii europejskiej", jak również bombardowaniem przez lotnictwo amerykańskie elektrowni na rzecze Jalu.

Szacunek światowej produkcji kauczuku naturalnego w 1952 r. wynosi 1.720 tys. ton. W I półroczu 1952 r. produkcja kauczuku naturalnego znajdowała się na rocznym poziomie 1.722 tys. ton, a konsumpcja - 1498 tys. ton. Nadwyżka produkcji nad konsumpcją, wynosząca w I połowie 1952 r. 112 tys. ton, została wchłonięta przez amerykańskie zapasy strategiczne, które - według oceny "Financial Times a" /28.6.1952 r./ - wzrosły w tym czasie o 200 tys. ton. /prawdopodobnie o 100 tys. ton kosztem omówionej wyżej nadwyżki i o 100 tys. ton kosztem zmniejszenia zapasów cywilnych tego artykułu/. Nadwyżka produkcji kauczuku naturalnego nad jego konsumpcją w II półroczu b.r. oceniana jest na 100 tys. ton.

Nadwyżka produkcji kauczuku naturalnego nad jego konsumpcją, istnienie olbrzymich zapasów tego surowca w dyspozycji rządu USA, wysoki poziom produkcji kauczuku syntetycznego i jego ceny niższe od cen kauczuku naturalnego, ograniczony popyt na wyroby gumowe i nagromadzenie się wielkich zapasów tych ostatnich na składach producentów i kupców amerykańskich - są przyczyną dalszej spadkowej tendencji cen kauczuku naturalnego, jaka zarysowała się pod koniec sierpnia i trwała we wrześniu i początkach października b.r.

/Wg Biki - 4.10.1952 r./

Kapitałistyczny rynek tarcicy iglastej.

Miesiąc lipiec był najbardziej ożywionym miesiącem bieżącego roku pod względem ilości zawieranych transakcji. W sierpniu panowało również ożywienie, chociaż stwierdzono lekki spadek obrotów. Sytuacja w tym okresie była dość szczególna. Pomimo bowiem faktu, że importerzy brytyjscy wyzbywali się już resztek przynależnych im kwot importowych, a eksporterzy kontynentalni posiadali zapasy o wiele przewyższające sumę pozostałości kwot - niemniej jednak ceny drgnęły i wykazały ogólnie lekką tendencję zwyżkową, a w niektórych sortymentach podwyżka była nawet dość znaczna.

Drewno środkowo-europejskie /świerk, jodła, sosna/ oraz świerk południowo-szwedzki i niższe grupy produkcji tarcicy fińskiej /zwłaszcza świerk/ były sprzedawane wolno, ale ciągle, na rynku angielskim, a zwyżka cen, ogólnie biorąc, była stosunkowo nieznaczna. Natomiast ceny na sosnę pierwszej jakości /tzw. klasy u/s z przodujących tartaków/ wzrosły o kilka £ w górę, chociaż nie osiągnęły początkowo tzw. "punktu Kemi" z maja br. /£ 70 za 1 std - bęza/. Wydaje się, że przemysły stolarskie i inne, które uparcie bojkoto-

wały ceny z ubiegłej jesieni /dobre deski sosnowe sprzedawane były wówczas prawie po £ 150 za 9"/, obecnie gotowi są kupować, gdy cena za bazę zeszła poniżej £ 70 fob. Wynika z tego, że gdy dobre bale sosnowe mogą być dostarczane wprost do zakładu wytwórczego poniżej £ 100 za 1 std, zainteresowanie się ożywia.

Należy przypuszczać, że w zeszłym roku, gdy nabywcy brytyjscy wysuwali zastrzeżenia wobec wysokich cen i wstrzymywali się od zakupów - chodziło im o zasadę, że drewno najlepszej jakości jest stosunkowo zbyt drogie i ubiegali się raczej o jakości gorsze /choć sosna V kl. dobrej produkcji także nie była zbyt tania/. Nie jest jednak wykluczone, że poprośtu wstrzymywali się od przyjmowania zamówień, wymagających stosowania drewna wysokogatunkowego. Oczywiście z czasem część z nich pozbyła się resztek nagromadzonych zapasów i na tym po-przestała, inni zaś uznali, że sosna parańska jest wystarczająco dobra, ale zeto o wiele mniej kosztowna. Ostatnio to drewno nie pojawiło się jednak na rynku brytyjskim, ale nie-mniej jednak już od połowy maja br. stało się faktem niezaprzeczanym, że jego sytuacja jako konkurenta już nie jest najlepsza. Dalszy rozwój wypadków, a mianowicie poprawa po-ziomu cen /z punktu widzenia konkurentów/ oraz przeświadcze-nie, że sezon na najlepsze drewno północne zbliża się coraz bardziej ku końcowi, niewątpliwie miał silny wpływ na konsu-mentów w kierunku zwiększenia ich zainteresowania tarcicą sosnową u/s i najlepszą V kl.

W ten sposób ceny na sosnę zaczęły się zwiększać, a różnica między cenami sosny i tarcicy świerkowej wległa zmniejszeniu. /w zeszłym roku tendencja była odwrotna/. Ale mimo tego, drewno białe /świerk - jodła/ jest jeszcze sto-sunkowo droższe od sosny, jeżeli porównamy ceny na te dwa sortymenty sprzed wojny.

Obecnie ilości świerku zaoferowanego na rynku są bar-dzo obfite, nawet w najlepszych jakościach i stąd cena na ten sortyment mało wzrosła od lipca br.

Obniżka ceny przez Timber Control o £ 20 na tarcicę iglastą z Pacyfiku spowodowała tamtejszym eksporterom wiele kłopotów. Mimo to jednak nagromadzone zapasy w Brytyjskiej Kolumbii są stale upływniane pomimo ponoszonych strat. Na wewnętrznym rynku angielskim Timber Control rozpoczął sprze-dażę własnych zapasów /drewno pochodzące głównie z Pacyfiku/ po cenach, zawierających opłaty składowe, dzięki czemu ukształtowały się one na poziomie cen prywatnych. Jest to ilość około 150 tys. std., ale ulegnie ona dalszemu zwiększe-niu. Po osiągniętym bowiem ostatnio porozumieniu między Tim-ber Control, a eksporterami z Brytyjskiej Kolumbii, przewi-dziane jest przybycie dalszych 90 tys. stds, które rozprowa-dzane będą po cenach cif.

Ogólna tendencja cen zmieniła się tak, że Timber Con-trol, która już rozważała możliwości dalszych obniżek cen, uznała, że obecne zapotrzebowanie obniżkę taką czyni zbędną. Charakterystycznym jest fakt, że identyczne stanowisko zaj-mowali załadowcy z Brytyjskiej Kolumbii, których ceny w swej

większości nie były jeszcze dostatecznie konkurencyjne na rynku angielskim. Niemniej jednak wydaje się, że stanowisko tych ostatnich nie będzie tak nieustępliwe, jak się początkowo przypuszczało. Ostatnio bowiem /wprawdzie tylko ze Wschodniej Kanady/ oferowane ceny przy dostawach późną zimą znajdowały się na poziomie cen szwedzkich z Niższej Zatoki, notowanych w końcu lipca br. i wynoszących około £ 67 - 69 za 1 std fob /za bazę sosny/. Zaznaczyć należy, że oferowane specyfikacje kanadyjskie nie należały do specjalnie wyszukanych.

W dalszym ciągu pozostaje otwarta sprawa ostatecznej kwoty importowej do Anglii na 1953 r. Wydaje się, że kupcy, którzy początkowo szacowali ją na około 1 mln.stds, nie są już obecnie pewni swego stanowiska. Stwierdza się ogólnie, że względy finansowe mogą poważnie wpłynąć na zmniejszenie tej ilości. Napór problemów związanych z ujemnym saldem bilansu płatniczego może spowodować, że uwaga Skarbu może zostać skierowana na zapły strategiczne, zachowywane na tzw. "wielką potrzebę". Upłynnienie ich bowiem przy równoczesnym ograniczeniu importu może wydać się rządowi bardzo dogodnym rozwiązaniem.

Biorąc jednak i te momenty pod rozwagę - trudno przypuścić, aby rząd zdecydował się pozostać przy dotychczas ogłoszonej kwocie 500 tys.stds. Oznaczałoby to bowiem drastyczne zmniejszenie konsumpcji wraz ze wszystkimi dalszymi reperkusjami /np. w budownictwie - stanowiącym drażliwy problem dla każdego rządu kapitalistycznego/. Ponadto - zdaniem kupców drzewnych - spowodowałoby to także niebezpieczne niski poziom zapasów na koniec 1953 r.

Zużycie importowanej tarcicy iglastej obniżyło się wyraźnie w roku bieżącym w Anglii. Za pierwsze półrocze br. wynosiło ono średnio miesięcznie 86,7 tys. stds wobec 87,15 tys. stds w analogicznym okresie roku ubiegłego oraz 94,5 tys.stds w okresie lipiec - grudzień 1951 r.

Import tegoroczny do Anglii /łącznie z m-cem sierpniem br./ wyniósł ogółem 673.198 stds, podczas gdy w roku ubiegłym za ten sam okres zaimportowano 889,109 stds. W m-cu sierpniu br. najbardziej charakterystycznym był znaczny spadek dostaw z Kanady, które poraz pierwszy zostały zdystansowane przez załadunki ze Szwecji i Finlandii. Wyniosły one 18.714 stds, podczas jeszcze w lipcu br. osiągały 66.922 stds /w sierpniu ub.r. - 33.987 stds/. Dostawy fińskie w tym samym czasie wyniosły 22.151 stds, szwedzkie zaś - 21.889 stds, a czechosłowackie - 10.108 stds.

W międzyczasie ceny na rynku angielskim wzrosły i to w większym stopniu niż w poprzednim okresie. Okoliczność ta skłoniła eksporterów do wyjścia na rynek z ofertami nawet na f.o.w. Zawarto już parę kontraktów po £ 70 fob /za bazę sosny/, chociaż ostatnie oferty były już wyższe. Tarcica z produkcji IV grupy fińskiej osiągała £ 65 - 66 fob. Tarcica V klasy, oferowana dawniej o £ 10 mniej w stosunku do u/s, obecnie stabilizuje się przy różnicy minus £ 8 - 8.10 na 1 stds. Z tego wynika, że szereg importerów, którzy kupowali w sierpniu na dostawy późny grudzień - wczesny styczeń, zapewniło

już sobie pewien zysk.

Kwoty znajdujące się w posiadaniu angielskich importerów muszą już być bardzo małe i uwaga koncentruje się na dostawach w 1953 r. Na początku września było jeszcze parę zakupów tarcicy radzieckiej na dostawę tegoroczną. Zanotowano wówczas także transakcje z Czechosłowacją, oferującą jak zwykle dobrze ułożone specyfikacje, przy czym cena wahała się od £ 66 - 70 ctf za bazę świerku w zależności od specyfikacji. Zawierano także transakcje z Jugosławią, przy czym osiągnięte ceny znajdowały się mniej więcej na poziomie czeskich, ewentualnie nieco powyżej tego poziomu £ 1 - 2 za 1 stł.

W ciągu września sytuacja uległa pewnej zmianie. Importerzy angielscy ostatnio zauważyli wyraźny brak ofert ze Skandynarii na dostawy w 1953 r. Od momentu, kiedy rząd angielski podał zawiadomienie dotyczące kwoty tarcicy importowanej na rok następny oraz zniesienia kwot indywidualnych - ceny wzrosły o £ 4 na 1 stł. W ten sposób odpowiednia cena tarcicy szwedzkiej wzrosła z £ 66 na £ 70 fob. Jednakże załadowcy niedwuznacznie dają do zrozumienia, że skłonni byłiby rozmawiać już o cenach między £ 72 a £ 75. Ponieważ jest stosunkowo dużo chętnych do kupowania, a krążących ofert jest znacznie mniej, nie jest więc wykluczone, że załadowcom uda się przełomsować swoje stanowisko. Zwłaszcza, że oczekuje się poważnego zaostrenia konkurencji wśród importerów brytyjskich w walce o jak największy udział w puli na 1953 r., o czym dobrze poinformowani są eksporterzy.

Nie tylko te okoliczności wstrzymują załadowców skandynawskich od składania ofert. Argumentują oni, że nie mogą angażować się w transakcje na rok przyszły, zanim nie zorientują się w kosztach na 1953 r., które zależą od cen na surowiec okrągły. Te ostatnie staną się wielkością znaną dopiero na najbliższych aukcjach jesiennych.

Ostatniego roku w tym samym czasie ceny na surowiec szły szybko w górę i osiągnęły taki poziom, że obecnie załadowcy stwierdzają, że aktualna cena £ 70 za 1 stł nie pokrywa tych cen i kosztów bieżącej robocizny. Znajdują się oni jednak w tym szczęśliwym położeniu, że mogą jeszcze sprzedawać tarcicę wyprodukowaną z surowca, nabytego przed 2 laty, oczekując obecnie znacznej redukcji cen w przyszłych sprzedażach drewna okrągłego.

Stanowisko szwedzkich eksporterów może być uważane za wzmocnione oświadczeniem ministra Hedlunda, w którym zawiadomiał o zamierzonych rokowaniach ze związkiem właścicieli lasów. Stwierdził on bowiem w związku ze złożonym z ich strony wnioskiem, że rząd szwedzki uważa za możliwe udzielenie zezwolenia na potrojenie eksportu drewna okrągłego jak również zwrócenie eksporterom 80% ponoszonych przez nich opłat wywozowych. Pozostałe 20% przeznaczone byłoby na wspólne cele.

Dotychczasowe sprzedaże eksporterów skandynawskich wykazują znaczny spadek wolumenu w porównaniu z rokiem ubiegłym. Za ostatnie 8 miesięcy /tj. do końca sierpnia br./ sprzedaże szwedzkie wyniosły ca 500 tys. stłs /bez surowca tartaczego

i kompletów skrzynkowych/, z tego 150 tys.stds. do Anglii oraz po 80 tys.stds. do Holandii i Niemiec zachodnich. Finlandia w tym samym okresie wyeksportowała łącznie około 400 tys.stds. w tym do Anglii 115 tys.stds oraz po 50 tys.stds również do Holandii i Niemiec zachodnich. Sprzedaż Związku Radzieckiego wyniosły prawie 70 tys.stds.

Dotychczasowe zakupy Holandii w Szwecji wyniosły 85 tys. stds w Finlandii 55 tys. stds oraz w Związku Radzieckim około 9 tys. stds. Obroty z Austrią raczej nie mają szans znacznij-szego ożywienia w przyszłości, według informacji importerów holenderskich bowiem - nie wiele już pozostało z wielkich daw-niej zapasów tarcicy austriackiej. Obecnie na rynek austriacki weszły Niemcy zachodnie i w miarę możliwości starają się kupo-wać jak najwięcej, biorąc głównie krótsze długości III/IV kl. Dlatego też na te wymiary ceny poszły nieco w górę i są wyższe stosunkowo niż na normalne specyfikacje kl. u/s. Stąd też han-del z Holandią został w znacznym stopniu unieruchomiony.

Duże nadzieje wiąże Holandia z podjęciem metody zawie-
ranie transakcji kompensacyjnych przez Brazylię, która do koń-
ca roku posiada do zaoferowania ca 106 mln. stóp deskowych
/Super feet/. Cena minimalna dla Holandii wynosi \$ 105 za 1000
stóp fob, co równa się w przeliczeniu £ 75 za 1 stós przy
sprzedażach do Anglii.

Na rynku niemieckim zaznaczyła się wyraźna różnica między tartacą importowaną a krajowej produkcji. Niektóre tartaki zmuszone były do przymusowych sprzedaży, przy czym tartaki poludniowo-niemieckie sprzedawały po cenach o 20% niższych od cen na analogiczną tartacę austriacką.

Tarcica austriacka, która stanowi obecnie już połowę importu Niemiec zachodnich, sprzedawana była po następujących cenach franco granica niemiecka /bez cła/ za 1 m³:

tarcica sw./jo. obrzynana	Kl.0-II,	szeroka	177	DM
		wąska	164	"
	Kl.III	szeroka	161	"
		wąska	153	"
	Kl. IV		130	"

Ceny powyższe są o 5 - 8% niższe niż dotychczasowe ceny minimalne. Zdarzały się jednak transakcje po cenach o 10% niższych.

Przy zakupie surowca tartaki niemieckie nie płacą już tak wysokich cen jak w poprzednich miesiącach, chociaż nadal muszą niezwykle ostrożnie kalkulować z uwagi na niski poziom cen na gotową tarcicę.

Produkcja tarcicy w Niemczech zachodnich /iglastej oraz liściastej łącznie/ wyniosła w lipcu br. 736,6 tys.m³ /w 1951 r. w lipcu - 818,3 tys.m³/ tj. o 30 tys.m³ mniej niż w czerwcu br.

Zapasy tarcicy iglastej na składach wciąż zdradzają tendencję zwyżkową i w poszczególnych okresach br. wynosiły w porównaniu z 1951 r. następujące ilości /dane w m3/

	1952 r.	1951 r.
1.1.1952 r.	621.052	610.357
1.4.1952 r.	669.519	589.357
1.6.1952 r.	749.913	601.356
1.8.1952 r.	826.680	617.440

Powodem wzrostu zapasów w br. był znaczny import oraz ogólny brak zbytu wewnątrz kraju.

Dzięki wzmożonym dostawom do Niemiec zachodnich spadek eksportu austriackiego częściowo został zmniejszony. Ogólnie eksport wyniósł 1.045.504 m³ w I półr.br. wobec 1.209.102 m³ w roku ubiegłym /również za I półr./ Najważniejszymi odbiorcami w tym okresie były następujące kraje /dane w m³/:

Kraj	I półr. 1952 r.	1951 r.
1. Włochy	347.603	353.237
2. Niemcy zachodnie	263.948	50.791
3. Francja	134.281	33.601
4. Turcja	52.397	17.827
5. Triest	36.928	142.013
6. Anglia	17.202	145.809

Jak wynika z powyższego zestawienia nastąpiły poważne przesunięcia w strukturze kierunkowej austriackiego eksportu tarcicy iglastej. Najsilniejszy wzrost eksportu nastąpił w odniesieniu do Niemiec zachodnich oraz Francji. W tym ostatnim przypadku ostatnie ograniczenia znacznie zmniejszyły tempo dostaw. Natomiast silny spadek należy zanotować w odniesieniu do Wielkiej Brytanii oraz Triestu. Eksport do Triestu, niegdyś bardzo znaczny /w 1950 r. - 427.126 m³/, spada wskutek zniesienia tranzytu kompensacyjnego.

Produkcja kompletów skrzynkowych w Austrii odznaczała się po wojnie stałym wzrostem, głównie dzięki korzystnym możliwościom eksportowym. Choć zapotrzebowanie krajowe było stałe i na ogół nie wykazywało większych wahań, stanowiło ono jednak niewielką część produkcji w porównaniu z eksportem. Stąd dość umiarkowane przed wojną wysyłki zagranicę /1937 r. - 6.650 m³/, po wojnie szybko wzrastały: w 1949 r. - 17.258 m³, w 1950 r. - 27.756 m³, w 1951 r. - 39.259 m³.

W związku z obecną trudną sytuacją i silną konkurencją ze strony Skandynawii oraz forsowaniem przemysłu skrzynkarskiego w krajach importujących - został opracowany w Austrii program inwestycyjny, celem unowocześnienia przemysłu i potania kosztów produkcji. Przemysł skrzynkowy ma nadzieję, że po zakończeniu modernizacji eksport będzie można podwyższyć do 80 tys. m³ kompletów skrzynkowych rocznie.

Również przemysł domków prefabrykowanych podniósł swą zdolność produkcyjną w ciągu ostatnich lat do 15 - 20 tys. jednostek rocznie. Ponieważ w Środkowej Europie zaznacza się nawrót do tradycyjnych systemów budownictwa - główne rynki zbytu to kraje zamorskie. W ten sposób prawie 10 tys. domków wysłane zostało do Izraela w ciągu ostatnich 12 miesięcy i oczekuje się, że dostawy zostaną znacznie zwiększone po ostat-

nio podpisanej umowie kredytowej z tym krajem.

Pozatem Anglicy prowadzą ostatnio rozmowy z Austriakami w sprawie dostaw 1.080 domków do Nowej Zelandii o wartości 79 mln szylingów austriackich. Kontrakt na 500 szt. został już podpisany, a prototyp domku wysłany do Nowej Zelandii.

Na rynku kanadyjskim trudna sytuacja dla producentów i eksporterów nadal utrzymuje się. Ostatnio Kanada udzieliła Australii \$ 100 mln. kredytu eksportowego na zakup produktów kanadyjskich celem usunięcia trudności pieniężnych, jakie mają do przewyciężenia Klienci Kanady. Według opinii tartaczników kanadyjskich udzielone kredyty nie zmieniają w poważniejszym stopniu obecnej sytuacji. Ich zdaniem zapotrzebowanie Australii na materiały tarte jest obecnie bardzo niskie.

Pewne nadzieje związane są także z ewentualnym eksportem do Japonii, która sprowadzała przed wojną poważne ilości drewna z Brytyjskiej Kolumbii. Obecnie Kanadyjczycy mają nadzieję, że kraj ten starać się będzie o odzyskanie dawnej pozycji importera.

Według kanadyjskiego biura statystycznego przemysł tartaczny Kanady wyprodukował w lipcu br. 330,9 tys. stds. Jest to poważna obniżka wobec poziomu produkcji w lipcu ubiegłego roku, który wynosił wówczas 414,4 tys. stds.

Pomimo ostatnich niższych notowań brak dotychczas transakcji z Wielką Brytanią na tarcicę z wyjątkiem daglezji i hemlocku. Te ostatnie gatunki mają na pewnych odcinkach niewielkie konkurentów /o ile w ogóle posiadają/ i cena na nie była o wiele wyższa przez pewien okres czasu niż na drewno europejskie. Jednakże jednak i na tym odcinku sytuacja rynkowa jest daleka od ożywienia.

Niemniej jednak ze strony Wielkiej Brytanii coraz większa uwaga skierowuje się na Kanadę. Ostatnie ceny na daglezję Nr.1 /merchantable/ są już bardzo zbliżone do cen cif skandynawskich. Pozatem należy liczyć się z faktem, że załadunki szwedzko-fińskie w styczniu będą ograniczone ze względu na zamarzanie portów do niewielkich ilości tarcicy wysokiej jakości. Związek Radziecki zaoferował wprowadzić ostatnio dodatkowo 18 tys. stds, ale podczas zimy dostawy ulegną niewątpliwie poważnej redukcji. Eksporterzy czescy obecnie wycofali się już z rynku angielskiego, a na zwiększenie obrotów z Jugosławią nie należy zbyt liczyc. W tych warunkach według panującej ogólnie opinii rynek angielski będzie w najbliższych miesiącach należeć ponownie do Kanady.

Według:

1. Forst und Holz /Hannover/ 16.9.1952
2. Wood /London/ wrzesień 1952
3. Timber and Plywood /London/ 18.9. i 2.10.52 r.
4. B.I.K.I. /Moskwa/ 23. i 27.9.52 r.
5. Holztechnik /Mainz/ wrzesień 1952
6. Stockholm - Tidningen 12.9.1952 r.
7. Timber Trade Journal /London/ 20 i 27.9.52 r.
8. Wald u. Holz - Telegraf /Wien/ 13.9.1952 r.

9. Timbermen /Portland - USA/ sierpień 1952 r.
10. The Financial Times /London/ 4.10.52 r.

Sytuacja na brytyjskim rynku drewna liściastego.

Angielskie zapasy tarcicy liściastej były stosunkowo bardzo wysokie i według oficjalnych obliczeń wynosiły na koniec czerwca br. 24, 63 mln. stóp 3 tj. o 0,47 mln stóp 3 więcej w końcu marca br. oraz o 6,38 mln. stóp 3 ponad stan zapasów sprzed roku. Konsumcja w II kw. wynosiła przeciętnie na miesiąc 2,41 mln. stóp 3, a więc była o 1,22 mln. stóp sześciennych niższa od konsumpcji miesięcznej przeciętnej za I kw. br. oraz o 2,72 mln. stóp 3 mniej niż w II kw. roku ubiegłego.

Import wykazuje również wysoki spadek w porównaniu z rokiem ubiegłym. W zakresie tarcicy wyniósł on w sierpniu br. 2.085 tys. stóp kubicznych, podczas gdy w tym samym miesiącu roku zeszłego był dwukrotnie wyższy /4.149 tys. stóp 3/. Jeszcze większy spadek nastąpił na odcinku importu materiałów liściastych ciosanych. Sierpniowy import tegoroczny wyniósł bowiem tylko 991 tys. stóp 3, wobec ilości 2.020 tys. stóp 3, w roku ubiegłym za ten sam okres czasu.

Wśród kupców brytyjskich ciągle się mówi o poprawie sytuacji, która rzekomo daje się zauważyć. Wydaje się, że opiera ta opinia się w głównej mierze na fakcie, że zapasy wciąż maleją, co niewątpliwie może być traktowane jako symptom poprawy sytuacji rynkowej. Największe nadzieje polepszenia związane są z lekkimi gatunkami drewna liściastego, jako najbardziej ściśle powiązanymi z koniunkturą na tarcicę iglastą.

Lekka poprawa w handlu, która nastąpiła w ostatnich tygodniach utrzymuje się nadal, chociaż daleko jeszcze do pełnego ożywienia. Wydaje się, że te zakupy, które ostatnio były zasygnalizowane, dokonywane były przez wielkich konsumentów. Natomiast w lekkiej zwymie w ilości wielkich zamówień nie brały udziału mniejsze firmy, które raczej zużywają swoje zapasy, zresztą przypuszczalnie już bardzo niewielkie.

Likwidacja zapasów National Stock nie postępuje zbyt szybko naprzód, chociaż możliwość nabywania tam drewna liściastego wzbudziła pewne zainteresowanie. Jednakże - ogólnie biorąc - nabywcy nie uważają, aby zapasy te mogły być traktowane jako alternatywne źródło zaopatrywania się w potrzebne drewno. Zapasy rządowe będą musiały stoczyć ostrą walkę konkurencyjną z importerami prywatnymi i dopiero wtedy będą mogły być upłynniane w większych rozmiarach, jeżeli będą rzeczywiście tanie.

Jeżeli chodzi o zamorskie źródła zakupu - należy stwierdzić, że większość importerów nie wykazuje specjalnego zainteresowania dla drewna zachodnio-afrykańskiego z wyjątkiem paru gatunków drewna egzotycznego. Ceny na większość gatunków kłód są dalekie od stałości, a na kilka z nich /np. mehoń, iroko/ są zdecydowanie zbyt niskie w porównaniu w cenami na inne gatunki.

Wprowadzenie zakazu importu z szeregu krajów, o czym donoszono w poprzednich numerach "Rynków Towarowych", uniemożliwiło obroty z tymi eksporterami, których drewno jest poszukiwane. Wprawdzie takie sortymenty jak dębina i buczyna mogą być sprowadzane z Jugosławii, ale są jednak znacznie bardziej kosztowne w porównaniu z tymi samymi gatunkami, sprowadzanymi z Francji lub Austrii.

Drewno liściaste japońskie /głównie wiąz i dąb/, nadal przybywa do portów brytyjskich w ramach starych kontraktów, ale odsprzedaż ich jest mało ożywiona. Na ogół importerzy nie uważają za wskazane dążyć do ponownego otwarcia dla siebie tego rynku, ponieważ handel z Japonią zawiera szereg ujemnych cech, a mianowicie dostawcy japońscy nie odznaczają się zbytnią szybkością w wykonywaniu transakcji i wysyłają tak małe partie, że sprawiają nimi importerom angielskim wiele kłopotów i wydatków. Produkcja i sortowanie są wprawdzie dobre, ale za to drewno nie jest dostatecznie przesuszone. Prawdopodobnie ta okoliczność jest przyczyną, że nadchodzące z Japonii partie są tak niewielkie.

Finlandia oferuje ostatnio bardzo poważne ilości tarcicy brzożowej obrzynanej i nieobrzynanej, a ceny stały się nieco bardziej elastyczne. Importerzy uważają, że jest to wprawdzie bardzo dogodny moment do zawierania transakcji /zwłaszcza, że frachty w tej relacji nie są zbyt wysokie/, ale z drugiej strony zapotrzebowanie na rynku wewnętrznym jest niewielkie, a kupowanie na zapas jeszcze nie zaczęło stawać się opłacalne.

Importerzy oczekują obecnie zniesienia zakazu importu drewna liściastego z pewnych krajów, co pozwoli im na prowadzenie bardziej racjonalnej i swobodnej polityki zakupów.

Według: 1/ Timber and Plywood /London/ 18.9. i 2.10.52r.
2/ Timber Trade Journal/ " / 20 i 27.9.52r.
3/ Wood /London/ wrzesień 1952 r.

Wiadomości z rynku ściery drzewnego i celulozy.

Na rynku angielskim nie zanotowano większego ożywienia. Szereg kupujących wybierało w miarę swoich możliwości odpowiednie ilości z pośród kwot na III kw. ale ogólny wolumen obrotów nie był znaczny. Choć ceny są nie regularne wydaje się jednak, że powstaje pewien opór przeciwko ich obniżeniu. Powodem zmiennej i nerwowych notowań, które często schodzą poniżej poziomu rynkowego są znaczne zapasy nagromadzone podczas okresu zastoju. Pewna ilość fabryk papierniczych w Anglii pracowała na bazie skróconego dnia roboczego, część nawet była zamknięta, okres zaś sezonu wakacyjnego został przedłużony. Stąd musi upłynąć jeszcze pewien okres czasu zanim równowaga zostanie przywrócona.

Zgodnie z poglądami wśród kół zainteresowanych masą drzewną - punkt dolny zniżki został już osiągnięty i ceny ustabilizowały się, abstrehując od podanych wyżej notowań, które są jedynie przejściowym zjawiskiem.

Sytuacja na odcinku masy do wyrobu sztucznego włókna jest spokojna z uwagi na obfite zapasy. Nadzieja na ożywienie rynku są jednak zagrożone w swej realizacji przez nadchodzące raporty o zwiększonej produkcji, chociaż wyrażane są wątpliwości, czy rozmiary produkcji powrócą do swego poprzedniego poziomu.

Według ostatnich specjalnych informacji wysokość zapasów celulozy papierniczej osiągnęła swój punkt szczytowy w końcu czerwca br. wyrażając się liczbą 426 tys ton. Jest to najwyższy stan zapasów od zakończenia wojny. Dla porównania należy dodać, że zapasy w styczniu br. wynosiły 375,4 tys. ton zaś w czerwcu 1939 r. - 410 tys. ton.

Zapasy celulozy włókienniczej również wykazywały w roku bieżącym stały wzrost /w styczniu br. - 29,9 tys ton, w czerwcu br. - 59,4 tys. ton/.

Indeks cen na rynku angielskim w odniesieniu do celulozy papierniczej /cif Wschodnie Wybrzeże/ wykazał w sierpniu dalszą tendencję zniżkową, wyrażając się liczbą 113,7 wobec 119,2 w poprzednim miesiącu /1949 r. = 100/. W styczniu br. indeks wynosił 229,5, w sierpniu zaś ubiegłego roku 220,9.

Według oświadczenia Ministerstwa Surowców import ze Skandynawii celulozy włókienniczej zostanie zredukowany w II półr.br., jak również celulozy papierniczej.

Trudna sytuacja na odcinku ściery drzewnego spowodowała w dniu 29.9.br. zebranie szwedzkich, norweskich i fińskich producentów mokrej miazgi mechanicznej. W związku z pogorszeniem się koniunktury i zmniejszeniem zapotrzebowania postanowiono ograniczyć produkcję w tych trzech krajach na lata 1952 i 1953. Zmniejszenie produkcji ściery mechanicznego/mokrego/ wyniesie około 300 tys. ton wobec 1951 r. W przypadku jednak gdyby konsumpcja powiększyła się, wówczas produkcja będzie mogła być odpowiednio dostosowana do nowego poziomu zapotrzebowania.

W Szwecji sytuacja rynkowa nie wykazywała żadnych poważniejszych zmian. Według panujących tam opinii zapasy europejskie znacznie się zmniejszyły, tak, że konsumenci są zmuszeni pokrywać co najmniej bieżące zapotrzebowanie. Ceny nadal są dość zmienne, chociaż w przypadku celulozy sulfitowej niebielonej, pozostają na pewnym stałym poziomie.

Szwedzcy eksporterzy zawarli szereg kontraktów z Hiszpanią na dość znaczne ilości celulozy oraz z Wielką Brytanią na dostawy w okresie sierpień - wrzesień br. oraz także na terminy późniejsze. W tym ostatnim przypadku ilości nie są zbyt wielkie, a ceny wahały się od £ 55-57 za celulozę bieloną sulfitową do wyrobu papieru, £ 57-60 za bieloną sulfatową, £ 45-47.10 za sulfitową /strong/ oraz £ 41-45 za sulfatową Kraft, wszystko za długą tonę cif.

Ogólnie ceny szwedzkie na początku sierpnia br. były nieco niższe.

Według oceny eksporterów szwedzkich zapasy brytyjskie zmniejszają się, tak, że zapotrzebowanie z tej strony zacznie

stopniowo wzrastać w ciągu obecnej jesieni.

Sprzedaże celulozy dokonywane były także ze Szwecji do U.S.A. i raporty donoszą o załadunkach po 1000 ton niebielonej sulfitowej oraz sulfetowej na miesiąc wrzesień br. W sierpniu dokonywane były także poważne transakcje ze strony Szwecji i Norwegii ze Stanami Zjednoczonymi, jak również z Kanadą. Sytuacja tego rodzaju spowodowana była suszą, podczas ostatniego lata w Ameryce Północnej. Fabryki papieru gazetowego oraz innego papieru były zmuszone uzupełniać swoje zapotrzebowanie dostawami z Europy. Charakterystycznym jest fakt, że kupowana była nie tylko sucha masa drzewna, ale także i mokra, której koszty transportu są w stosunku do wagi znacznie wyższe.

Niedawno zawarta poważna transakcja między szwedzkimi i norweskimi producentami z jednej strony a U.S.A. z drugiej obejmowała około 14 tys. ton ściaru drzewnego mechanicznego pierwszego gatunku, z którego 10 tys. ton dostarcza Norwegia.

Nawet biorąc pod uwagę fakt, że ceny są raczej niskie /\$ 63,10 - \$ 65 za tonę krótką do portów U.S.A. ze ściaru suchy pierwszego gatunku/, to jednak należy stwierdzić, że tego rodzaju niezwykle /w sensie częstotliwości/ sprzedaże, niewątpliwie ułatwią sytuację na odcinku ściaru mechanicznego w Europie. Faktem jest bowiem, że miazga mokra nie jest łatwa do przechowywania i stąd ewentualne jej nadwyżki na składach zmuszają producentów do niezwłocznego występowania z nią na rynek, osłabiając przez to pozycję sprzedających.

Jak podają importerzy amerykańscy - Szwedzi obniżyli ceny celulozy na IV kwartał br. celem zrównania się z poziomem cen, panujących na rynku amerykańskim. Obniżka wyniosła dla celulozy niebielonej o \$ 5 oraz dla bielonej \$ 5-10 na 1 tonę. W poszczególnych przypadkach jakoby, eksporterzy szwedzcy oferują nawet poniżej cen amerykańskich celem maksymalnego zmniejszenia zapasów.

Mimo to jednak popyt na miazgę drzewną i celulozę szwedzką w Stanach Zjednoczonych jest nadal niewielki i nie nie wskazuje na to, aby uległ zwiększeniu w bardziej poważnych rozmiarach. Przypuszcza się, że w IV kw. br. ceny szwedzkie spadną jeszcze bardziej na rynku amerykańskim, ponieważ dotychczasowe sprzedaże były stosunkowo zbyt ograniczone. W I półr. br. np. - USA sprowadziły ze Szwecji tylko 60 tys. ton ściaru i celulozy wobec 140 tys. ton w I półr. 1951 r.

Również ceny norweskie przy eksporcie do Stanów Zjednoczonych ulegną pewnej obniżce na IV kw. br., chociaż oficjalnie pozostają na poziomie poprzedniego kwartału, tj. wynosić będą \$ 140 za tonę celulozy z dostawą do portów atlantyckich USA oraz do fabryk. Cena ta jest w rzeczywistości niższa od poprzedniej, która nie obejmowała transportu kolejną do fabryk. Dodatkowe koszty z tego tytułu wahają się od \$ 3 do 8 a nawet 10 za 1 tonę metr.

Lepsze gatunki norweskiego ściaru mechanicznego będą dostarczane w IV kw. br. również po cenach, panujących w II kw. tj. po \$ 75 za tonę z dostawą do portów atlantyckich U.S.A.

Ponadto na IV kw.br. uległa także obniżce celuloza wis-
kozowa szwedzka. Według oficjalnego ogłoszenia wynosić ona bę-
dzie 920 koron szwedz. za 1 tonę fob zamiast 1.060, jak w po-
przednim kwartale.

W Kanadzie produkcja miazgi drzewnej i celulozy za
sierpień br. wykazała lekki spadek w porównaniu z poprzednim
miesiącem, chociaż była znacznie wyższa niż w czerwcu br.,
jak to wynika z poniższych liczb.:

maj	1952 r.	765.957 ton
czerwiec	"	682.399 "
lipiec	"	714.434 "
sierpień	"	711.448 "

Ogólna produkcja za I półr.br. była nieco niższa niż
w roku ubiegłym /4.473.183 ton wobec 4.530.961 ton/ podobnie
produkcja za 8 pierwszych miesięcy br. wynosząca 5.899.799
ton wobec 6.087.623 ton za identyczny okres roku zeszłego.

Nieco inną /choć podobną/ tendencję wykazał eksport
kanadyjski za rozpatrywane wyżej 4 miesiące:

maj	1952 r.	157.043 ton
czerwiec	"	144.414 "
lipiec	"	139.777 "
sierpień	"	148.916 "

Za I półr.br. Kanada wyeksportowała 988.235 ton /w ro-
ku ubiegłym za ten okres - 1.082.305 ton/, za 8 pierwszych
miesięcy br. - 1.277.514 ton/ w roku ubiegłym - 1.478.402
ton/.

Zmniejszenie eksportu w porównaniu z rokiem ubiegłym
wynosiło za I półr. br. dla celulozy sulfitowej około 5,5%,
dla sulfatowej około 7%. Ogólnie za 8 miesięcy eksport celu-
lozy zmniejszył się o 2%, ponadczas, gdy eksport ścieru me-
chanicznego spadł dosyć znacznie, bowiem o 22%.

- Według 1/ The World's Paper Trade Review /London/
18.9.52 i 25.9.52 r.
2/ Bois et Resineux /Bordeaux/ 10-20.9.52 r.
3/ Dagens Nyheter /Stockholm/ 28.9.52 r.
4/ The Financial Times /London/ 26.9. i
30.9.52 r.
5/ Svenska Dagbladet /Stockholm/ 24.9.52 r.
6/ B.I.K.I. /Moskwa/ 25.9. i 30.9.52 r.
7/ Pulp and Paper Magazine of Canada /Garden-
vale, Que/ sierpień 1952 r.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku papieru

Na rynku angielskim panuje nadal bardziej optymistycz-
ny nastrój w odniesieniu do przyszłego kształtowania się
situacji. Fabryki papieru otrzymują więcej zamówień. Wznowio-
na aktywność nosi cechy stałości, ale musiałaby przybrać
znacznie poważniejsze rozmiary, żeby można było mówić o
istotnym ożywieniu. Nie mniej jednak raporty donoszą

o nowych zleceniach zarówno krajowych, jak również i zagranicznych. Poważnym czynnikiem hamującym szybki wzrost ożywienia jest stosunkowo znaczny stan zapasów na składach, a ponieważ te ostatnie nabywane były jeszcze po cenach dawnych znacznie wyższych od obecnych, konsumenci nie widzą konieczności ich nabywania, w okresie gdy ceny są chwiejne, a możliwość natychmiastowej dostawy zapewniona. Ostatnie obniżki cen niewątpliwie spowodowały nową niepewność, ponieważ dopiero w przyszłości może się okazać, czy nie nastąpią po nich dalsze. Producenci papieru są dobrej myśli, jakkolwiek nabywcy są raczej sceptycznie nastrojeni.

Podobne poglądy, jak wśród producentów angielskich panują w Szwecji. Tamtejsi wytwórcy papieru również uważają, że ceny przeciętne papieru raczej nie spadną, ponieważ statystycznie biorąc pozycja tego artykułu uległa poprawie w ostatnich miesiącach. Stąd ewentualne zmiany w cenach mogą mieć charakter raczej zwykły.

Obecne ceny spadły prawie do połowy wobec notowań z przed roku. Szwedzi obliczają, że konsumenci zamorscy zużyli już znaczną część nagromadzonych zapasów, tak że stan obecny składów jest bardzo niski i będzie wymagał uzupełnienia. W konsekwencji lokalni producenci przewidują wzrost zapotrzebowania na ich produkty w ciągu bież. jesieni.

Roczna produkcja szwedzka papieru została zmniejszona o 15-20%, z wyjątkiem papieru gazetowego. Ten ostatni artykuł wykazał odmienne tendencje rozwojowe niż pozostałe sortymenty papieru i zapotrzebowania pozostało nadal stosunkowo duże, tak, że nie zaszła potrzeba ograniczenia programów produkcji.

Fakt istnienia pewnej stabilizacji na rynku papieru stwierdzony został także na ostatniej Międzynarodowej Konferencji Surowcowej - chociaż z odmiennego punktu widzenia. Konferencja ta zajmująca się dystrybucją wśród państw kapitałistycznych brakujących surowców oraz problemami produkcyjnymi, ogłosiła w dniu 22.9.br., że rozwiązuje istniejący w jej ramach Komitet dla Spraw Papieru i Miazgi Drzewnej, który powstał 16 miesięcy temu. Powodem rozwiązania Komitetu była poprawa sytuacji na odcinku zapotrzebowania w papier gazetowy. Komitet zawiadomił mianowicie Konferencję o następujących faktach.

- 1/ Produkcja północno-amerykańska w okresie styczeń-lipiec br. wykazała dalszy wzrost przekraczając produkcję analogicznego okresu roku ubiegłego o 4%.
- 2/ nastąpił znaczny wzrost eksportu z Ameryki Północnej pomimo wysokiego poziomu konsumpcji papieru gazetowego,
- 3/ brak jest dotychczas zapotrzebowania na papier gazetowy na wyjątkowe i nagłe potrzeby,
- 4/ nastąpiło zwiększenie zapasów w niektórych krajach konsumcyjnych, zwłaszcza w USA.

Komitet w latach 1951 i 1952 dokonał w 18 przypadkach rozdziału papieru gazetowego na wyjątkowe potrzeby, ale w okresie tym nie zachodziła konieczność zalecenia tego rodzaju

rozdziału w zakresie ścieru drzewnego i celulozy.

Jak wynika z powyższych stwierdzeń Komitetu sytuacja na kapitalistycznym rynku papieru doznała w tym sensie stabilizacji, że podaż nie jest już przewyższona przez popyt..

Dane Komitetu w odniesieniu do rynku północno-amerykańskiego mogą być uzupełnione i potwierdzone przez ostatnie liczbę z zakresu produkcji i obrotów papierem gazetowym za m-c sierpień br. Produkcja kanadyjska wykazała w tym miesiącu dalszy wzrost /486.496 ton/, podczas gdy w lipcu br. wyniosła 485.539 ton, a w sierpniu ub.r. - 484.563 ton/. Ogółem za 8 miesięcy produkcja osiągnęła 3.795.940 ton to jest o 3% więcej niż w roku ubiegłym za analogiczny okres /3.685.703 ton/. Dostawy kanadyjskie za sierpień - 488.575 ton t.j. o 1,8% więcej niż w sierpniu ub.r. /480.581 ton/, zaś za 8 miesięcy br. - 3.755.835 ton wobec 3.625.888 ton za identyczny okres 1951 r.

Spśród powyższych dostaw większość przeznaczona była dla U.S.A. I tak w sierpniu br. wyniosły one 406.944 ton tj. 83% ogółu dostaw, ale o 0,5% mniej niż w sierpniu ub.r. Natomiast rozpatrując okres 8-miesięczny br. i ub.r. dostawy wykazały wzrost o 0,8% /z 3.178.295 na 3.204.311 ton/. Najwyższy wzrost zanotowano w dostawach zamorskich Kanady, a mianowicie z 41.899 ton w sierpniu 1951 r. na 52.090 ton w tym samym miesiącu br.

Konsumcja USA w sierpniu br. nieco spadła w porównaniu z rokiem ubiegłym i wyniosła ostatecznie 455.428 ton. Większość skonsumowanych ilości pochodziło z Kanady /79.1%/.

Producenci w Stanach Zjednoczonych ogłosili dnia 22.9. br. podwyżkę papieru gazetowego od \$ 5,50 do \$ 7 na 1 tonę. Jedną z najpoważniejszych firm, mianowicie Great Northern Paper Co. podniosła z ważnością od 1.10.br. o \$ 7 tj. na \$ 123 za tonę papieru gazetowego. Podwyżka ta została dokonana celem zniwelowania różnicy cen, panującej na rynku amerykańskim między papierem kanadyjskim, a papierem produkowanym w USA.

Podobne tendencje zwyżkowe zanotowano w Europie. Austriacki kartel papierowy /Papierverkaufsgesellschaft/ podniósł cenę papieru gazetowego z 262 szylingów na 302 szylingi tj. o 15%. Nowe ceny wchodzi w życie z początkiem października br. Zwyżka ta pociągnie za sobą nieuniknione podwyższenie cen poszczególnych czasopism austriackich. Decyzja kartelu papierniczego, która nastąpiła zupełnie niespodziewanie, koliduje wybitnie z ostatnimi zamierzeniami rządowymi. Mianowicie rozważane jest obecnie zagadnienie, czy po ostatnich 9 miesiącach względnej stabilizacji wewnętrznej kraju należy zastosować dawną taktykę podwyższania cen, podatków, płac, czy też starać się utrzymać dotychczasową sytuację poprzez racjonowanie, oszczędność i obcinanie niektórych pozycji budżetu. Zwyżka papieru gazetowego osłabiła w znacznym stopniu możliwość stosowania tej ostatniej polityki.

W Norwegii Ministerstwo Handlu ogłosiło, że znosi racjonowanie papieru gazetowego począwszy od 1.10.br. Pomoc rządowa, umożliwiająca czasopismom nabywanie papieru gazeto-

wego po cenach niższych od zwykłych cen rynkowych, będzie jednak nadal kontynuowana, aż do 30 czerwca 1953 r.

- Według:
- 1/ The World's Paper Trade Review /London/ 18.9. i 25.9.1952
 - 2/ The Financial Times /London/ 22,23,24 i 30.9.52 r.
 - 3/ Neue Zürcher Zeitung /Zürich/ 24 i 30.9. 1952 r.
 - 4/ B.I.K.I. /Moskwa/ 27.9.1952 r.

Surowce włókiennicze i wyroby

Międzynarodowa Konferencja Bawełniana

W związku z odbytą w końcu września Międzynarodową Konferencją Bawełnianą, prasa branżowa ujawniła podstawowe różnice stanowisk różnych krajów zainteresowanych. Eksport wyrobów bawełnianych odgrywa poważną rolę w gospodarce takich krajów, jak Anglia, USA, kraje europejskie, Indie i Japonia z tym, że przemysł bawełniany krajów Europy zachodniej uzależniony jest od handlu z obszarami pozaeuropejskimi. Obecnie import tych krajów w światowym handlu wyrobami bawełnianymi wynosi 13 - 15% wobec 35% przed pierwszą wojną światową. Rozszerzający się szybko przemysł japoński żąda zatem zniesienia wszelkich ograniczeń w światowym handlu wyrobami bawełnianymi.

Na pierwszy rzut oka - jak podaje Neue Zürcher Zeitung - wyniki konferencji wydawałyby się negatywne, jednak w rzeczywistości konferencja spełniła w pewnej części swe zadanie, zapoznając uczestników z perspektywami międzynarodowej wymiany oraz z koniecznością wprowadzenia większej równowagi w wywozie i w polityce inwestycyjnej różnych krajów. W wyniku obrad konferencja zatwierdziła ostatecznie dwa sprawozdania, z których jedno omawia rozwój wymiany wyrobów bawełnianych. Ze sprawozdania tego wynika jasno, że widoki eksportu tych artykułów nie zapowiadają się pomyślnie. W roku 1953 osiągnie się w najlepszym wypadku poziom wywozu z roku 1951, tj. 5.521 mlrd. yardów kw., natomiast program eksportowy 10 krajów uczestniczących wynosi 5.875 yardów kwadrat. Celem konferencji było, na podstawie danych statystycznych, wykazać uczestnikom, że istniejąca obecnie zdolność produkcyjna wielu krajów eksportujących wyroby bawełniane przewyższa światowe zapotrzebowanie. Drugie sprawozdanie podkreślało konieczność rozszerzenia światowego spożycia bawełny i - jak podaje Neue Zürcher Zeitung - jest ogólnikowe i obfituje w komunały.

Wiadomości z międzynarodowego rynku bawełny

Jednak już z pierwszych zdań przeglądu sytuacji na światowym rynku bawełny, dokonanego przez International Cotton Advisory Committee wynika, że światowa produkcja bawełny w sezonie 1952/53 znajdzie się poniżej poziomu roku poprzedniego. Spowodowane będzie to głównie nieudanymi zbiorami w Stanach Zjednoczonych. Ostatni szacunek oficjalny ocenił je na 14,4 mln. bel wobec 13,9 mln. bel miesiąc wcześniej, czyli że o prawie 500 tys. bel więcej. Koła handlowe zaskoczone były tym ostatnim urzędowym szacunkiem tegorocznych zbiorów bawełny w USA, zwłaszcza, że od ogłoszenia poprzedniej ceny we wrześniu warunki atmosferyczne nie wskazywały na poważniejsze ewentualne zmiany szacunków. Być może, że Departament Rolnictwa, biorąc pod uwagę suszę, panującą w niektórych częściach obszaru upro-

wy, ostrożnie ocenił zbiory w swym poprzednim raporcie. Tak np. produkcję bawełny w stanie Teksas szacowano w sierpniu na 4.200.000 bel, we wrześniu - na 3.500.000 bel, obecnie zaś - na 3.600.000 bel. Tymczasem produkcja Kalifornii - największego obszaru nawodnionego - obliczona została obecnie, podobnie jak miesiąc wcześniej, na 1.900.000 bel. W związku z tymi szacunkami niewątpliwie poprawi się podaż tego surowca na rynku amerykańskim i pozwoli na zwiększenie zapasów w końcu sezonu, które w ostatnich dwóch latach osiągnęły najniższy poziom w ciągu ostatnich dwudziestu pięciu lat. Jeśli ostatnia ocena tegorocznej konsumpcji krajowej w USA - zresztą ocena optymistyczna - w wysokości 9,8 mln. bel okaże się słuszną, a eksport wyniesie 4,8 mln. bel, to na zapasy odłożyć będzie można 2,4 mln. bel. Departament Rolnictwa ocenił również, że minimalne ogólne zapotrzebowanie /konsumpcja i eksport/ wyniesie 13,3 mln. bel, a maksymalne - 14,6 mln. bel, podczas gdy w sezonie ubiegłym - 14,9 mln. bel. Wobec tego, biorąc za podstawę ostatnio ogłoszone cyfry zbiorów i zakładając minimalne zapotrzebowanie, pozostałość bawełny na koniec roku wyniosła 3,7 mln. bel. Ponieważ jednak remanenty obecne są zbyt małe, mimo istnienia ograniczeń eksportowych, wprowadzonych w sezonie 1950/51 - przeto wspomniane 3,7 mln. bel nie wpływa poważnie na ogólny stan rynku. Trudno jednak określić w tej chwili, ile bawełny istotnie zostanie skonsumowane na rynku wewnętrznym, a ile wyeksportowane. Będzie to w znacznej mierze zależało od tego, jak w skali światowej będzie się kształtowała koniunktura na rynku tekstylnym.

Według ostatniego szacunku Messers Ralli Bros - zbiór bawełny w Turcji w sezonie 1952/53 wyniesie 800.000 bel po 460 lbs wobec 650.000 bel w roku poprzednim. Raporty ze wszystkich obszarów uprawy są pomyślne i oczekuje się, że zarówno pod względem gatunku jak i ilości po odziarnieniu przewyższą poziom sezonu poprzedniego. Jeszcze dotychczas znajdują się w Turcji dość znaczne zapasy nie sprzedanej bawełny ze starych zbiorów - ok. 50.000 bel, które mogłyby być sprzedane w ramach transakcji kompensacyjnych.

Według tego samego źródła ogłoszono również ostatnio zrewidowane szacunki zbiorów bawełny w sezonie 1951/52 w Pakistanie, które wyniosły 1.735.000 bel po 392 lbs net, wobec 1.532.000 bel w sezonie 1950/51. Zbiór bawełny ostatniego sezonu przekroczył wszystkie pierwotne oczekiwania, a bawełna ze starych zbiorów napływa jeszcze do Karachi w dość znacznych ilościach, mimo zamknięcia sezonu.

Remanenty na 31 sierpnia 1952 r. oszacowano w Pakistanie na 370.000 bel, z czego 270.000 bel znajdowało się w rękach rządowych. Nowe zbiory bawełny w sezonie 1952/53 przyniosą prawdopodobnie 1.885.000 bel, a podaż w tym sezonie oceniana jest na 2.255.000 bel wobec 1.844.000 bel w sezonie poprzednim.

Jak podaje Cotton, program rządowy Indii przewiduje wyprodukowanie w sezonie 1952/53 3.900.000 bel bawełny /po 392 lbs/ wobec 3.740 tys. bel w sezonie poprzednim.

Jak donosi egipskie ministerstwo rolnictwa, zbiory bawełny w Egipcie w sezonie 1952/53 osiągną 3.570.000 bel /po

wy, ostrożnie ocenił zbiory w swym poprzednim raporcie. Tak np. produkcję bawełny w stanie Teksas szacowano w sierpniu na 4.200.000 bel, we wrześniu - na 3.500.000 bel, obecnie zaś - na 3.600.000 bel. Tymczasem produkcja Kalifornii - największego obszaru nawodnionego - obliczona została obecnie, podobnie jak miesiąc wcześniej, na 1.900.000 bel. W związku z tymi szacunkami niewątpliwie poprawi się podaż tego surowca na rynku amerykańskim i pozwoli na zwiększenie zapasów w końcu sezonu, które w ostatnich dwóch latach osiągnęły najniższy poziom w ciągu ostatnich dwudziestu pięciu lat. Jeśli ostatnia ocena tegorocznej konsumpcji krajowej w USA - zresztą ocena optymistyczna - w wysokości 9,8 mln. bel okaże się słuszną, a eksport wyniesie 4,8 mln. bel, to na zapasy odłożyć będzie można 2,4 mln. bel. Departament Rolnictwa ocenił również, że minimalne ogólne zapotrzebowanie /konsumpcja i eksport/ wyniesie 13,3 mln. bel, a maksymalne - 14,6 mln. bel, podczas gdy w sezonie ubiegłym - 14,9 mln. bel. Wobec tego, biorąc za podstawę ostatnio ogłoszone cyfry zbiorów i zakładając minimalne zapotrzebowanie, pozostałość bawełny na koniec roku wyniosła 3,7 mln. bel. Ponieważ jednak remanenty obecne są zbyt małe, mimo istnienia ograniczeń eksportowych, wprowadzonych w sezonie 1950/51 - przeto wspomniane 3,7 mln. bel nie wpływa poważnie na ogólny stan rynku. Trudno jednak określić w tej chwili, ile bawełny istotnie zostanie skonsumowane na rynku wewnętrznym, a ile wyeksportowane. Będzie to w znacznej mierze zależało od tego, jak w skali światowej będzie się kształtowała koniunktura na rynku tekstylnym.

Według ostatniego szacunku Messers Ralli Bros - zbiór bawełny w Turcji w sezonie 1952/53 wyniesie 800.000 bel po 460 lbs wobec 650.000 bel w roku poprzednim. Raporty ze wszystkich obszarów uprawy są pomyślne i oczekuje się, że zarówno pod względem gatunku jak i ilości po odziarnieniu przewyższą poziom sezonu poprzedniego. Jeszcze dotychczas znajdują się w Turcji dość znaczne zapasy nie sprzedanej bawełny ze starych zbiorów - ok. 50.000 bel, które mogłyby być sprzedane w ramach transakcji kompensacyjnych.

Według tego samego źródła ogłoszono również ostatnio zrewidowane szacunki zbiorów bawełny w sezonie 1951/52 w Pakistanie, które wyniosły 1.735.000 bel po 392 lbs net, wobec 1.532.000 bel w sezonie 1950/51. Zbiór bawełny ostatniego sezonu przekroczył wszystkie pierwotne oczekiwania, a bawełna ze starych zbiorów napływa jeszcze do Karachi w dość znacznych ilościach, mimo zamknięcia sezonu.

Remanenty na 31 sierpnia 1952 r. oszacowano w Pakistanie na 370.000 bel, z czego 270.000 bel znajdowało się w rękach rządowych. Nowe zbiory bawełny w sezonie 1952/53 przyniosą prawdopodobnie 1.885.000 bel, a podaż w tym sezonie oceniana jest na 2.255.000 bel wobec 1.844.000 bel w sezonie poprzednim.

Jak podaje Cotton, program rządowy Indii przewiduje wyprodukowanie w sezonie 1952/53 3.900.000 bel bawełny /po 392 lbs/ wobec 3.740 tys. bel w sezonie poprzednim.

Jak donosi egipskie ministerstwo rolnictwa, zbiory bawełny w Egipcie w sezonie 1952/53 osiągną 3.570.000 bel /po

500 lbs/. Z powyższej ilości 1.295.000 bel przypada na Karnak długo-włóknisty.

Reuter z Kairu donosi, że tamtejsze ministerstwo finansów podało do wiadomości, że po przewyciężeniu wszelkich trudności banki egipskie podejmą finansowanie bawełny z nowych zbiorów. Na podstawie porozumienia z Bankiem Centralnym, będą podwyższone zaliczki na bawełnę do możliwie najwyższych granic. Ponadto podwyższone będą gwarancje rządowe na zaliczki dla farmerów. Ministerstwo uważa, że obecne ceny bawełny egipskiej odpowiadają cenom bawełny na rynku międzynarodowym.

Jak donosi Reuter z 15.X., Departament Rolnictwa USA oszacował światową podaż bawełny w sezonie 1952/53 na 48,7 mln. bel, czyli o 1,9 mln. bel więcej niż w sezonie poprzednim. Zwiększenie światowych zapasów bawełny o 3 mln. bel w okresie sierpień 1951 r. - sierpień 1952 r. przypuszczalnie skompensowane zostanie częściowo przez zmniejszenie o 1,1 mln. bel produkcji bawełny w 1952/53 r. To samo źródło ocenia światową konsumpcję bawełny w 1951/52 r. na 32,2 mln. bel, czyli o 0,8 mln. bel mniej niż w sezonie poprzednim. Światowa produkcja bawełny w nowym sezonie 1952/53 oceniona jest na 34,2 mln. bel wobec 35,4 mln. w roku ubiegłym.

Cotton, 4.X.

Reuter 13. i 15.X.1952.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku wełny

A u s t r a l i a

W pierwszej dekadzie października popyt na aukcjach australijskich był nadal ożywiony przy silnej konkurencji, w szczególności w Brisbane, ze strony brokerów, kupujących wełnę na rachunek Japonii, W. Brytanii oraz niektórych krajów europejskich. Ceny wykazywały tendencję wzrostu do poziomu cen na aukcjach w Sydney z końca września. Większość wełny, wystawionej do sprzedaży we wszystkich ośrodkach aukcyjnych, znajdowała szybko nabywców, dzięki wysokim na ogół i dobrze dobranym gatunkom przy ożywionym popycie. Najwyższe ceny, płacone w tym okresie, wynosiły - jak podaje The Public Ledger - 115 d za lb 16-u bel super 64's; 114 1/2 d za partię 14 bel 64 s good i 106 1/2 d za cztery bele super 60's.

Według doniesień Reutera, aukcje w Sydney w dn. 13.X. wykazały dalsze wzmocnienie tendencji. Transakcje zawierano po cenach o ca 5% wyższych niż dnia poprzedniego. Najwięcej kupowała Japonia, poza tym znaczne ilości nabywali kupcy z kontynentu i W. Brytanii. W następnych dniach aukcji w Sydney notowano dalszy wzrost cen od 5 do 10%.

W pierwszych dniach października brytyjski Wool Record stwierdzał, że wrzesień, który jest pierwszym miesiącem sezonu dominialnych sprzedaży wełny, zakończył się wyraźnie silnymi tendencjami i mocną pozycją całego rynku. Pomimo znacznego zaoferowania wszystkich gatunków wełen, niejednokrotnie wcześniej i szybciej, niż to zamierzali sprzedawcy i producenci - popyt był nie tylko wystarczająco silny, aby zrównoważyć istniejącą podaż, lecz systematycznie przybierał na sile

500 lbs/. Z powyższej ilości 1.295.000 bel przypada na Karnak długo-włóknisty.

Reuter z Kairu donosi, że tamtejsze ministerstwo finansów podało do wiadomości, że po przewyżczeniu wszelkich trudności banki egipskie podejmą finansowanie bawełny z nowych zbiorów. Na podstawie porozumienia z Bankiem Centralnym, będą podwyższone zaliczki na bawełnę do możliwie najwyższych granic. Ponadto podwyższone będą gwarancje rządowe na zaliczki dla farmerów. Ministerstwo uważa, że obecne ceny bawełny egipskiej odpowiadają cenom bawełny na rynku międzynarodowym.

Jak donosi Reuter z 15.X., Departament Rolnictwa USA oszacował światową podaż bawełny w sezonie 1952/53 na 48,7 mln. bel, czyli o 1,9 mln. bel więcej niż w sezonie poprzednim. Zwiększenie światowych zapasów bawełny o 3 mln. bel w okresie sierpień 1951 r. - sierpień 1952 r. przypuszczalnie skompensowane zostanie częściowo przez zmniejszenie o 1,1 mln. bel produkcji bawełny w 1952/53 r. To samo źródło ocenia światową konsumpcję bawełny w 1951/52 r. na 32,2 mln. bel, czyli o 0,8 mln. bel mniej niż w sezonie poprzednim. Światowa produkcja bawełny w nowym sezonie 1952/53 oceniona jest na 34,2 mln. bel wobec 35,4 mln. w roku ubiegłym.

Cotton, 4.X.

Reuter 13. i 15.X.1952.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku wełny

A u s t r a l i a

W pierwszej dekadzie października popyt na aukcjach australijskich był nadal ożywiony przy silnej konkurencji, w szczególności w Brisbane, ze strony brokerów, kupujących wełnę na rachunek Japonii, W. Brytanii oraz niektórych krajów europejskich. Ceny wykazywały tendencję wzrostu do poziomu cen na aukcjach w Sydney z końca września. Większość wełny, wystawionej do sprzedaży we wszystkich ośrodkach aukcyjnych, znajdowała szybko nabywców, dzięki wysokim na ogół i dobrze dobranym gatunkom przy ożywionym popycie. Najwyższe ceny, płacone w tym okresie, wynosiły - jak podaje The Public Ledger - 115 d za lb 16-u bel super 64's; 114 1/2 d za partię 14 bel 64 s good i 106 1/2 d za cztery bele super 60's.

Według doniesień Reutera, aukcje w Sydney w dn. 13.X. wykazały dalsze wzmocnienie tendencji. Transakcje zawierano po cenach o ca 5% wyższych niż dnia poprzedniego. Najwięcej kupowała Japonia, poza tym znaczne ilości nabywali kupcy z kontynentu i W. Brytanii. W następnych dniach aukcji w Sydney notowano dalszy wzrost cen od 5 do 10%.

W pierwszych dniach października brytyjski Wool Record stwierdzał, że wrzesień, który jest pierwszym miesiącem sezonu dominialnych sprzedaży wełny, zakończył się wyraźnie silnymi tendencjami i mocną pozycją całego rynku. Pomimo znacznego zaoferowania wszystkich gatunków wełen, niejednokrotnie wcześniej i szybciej, niż to zamierzali sprzedawcy i producenci - popyt był nie tylko wystarczająco silny, aby zrównoważyć istniejącą podaż, lecz systematycznie przybierał na sile

przy ogólnym wzroście konkurencji między głównymi nabywcami /nie licząc jednak USA, które nie rozpoczęły jeszcze w tym okresie poważniejszych zakupów/. W ostatniej dekadzie miesiąca ceny prawie wszystkich gatunków wełen odzyskały poziom z pierwszych dni sezonu, a w niektórych wypadkach ~~przekroczyły~~ go przekroczyły przy znacznych zakupach brytyjskich, japońskich i zachodnio-europejskich. Wyżej wymieniony periodyk branżowy zapowiada w najbliższych tygodniach zwiększone zakupy ze strony importerów amerykańskich, co spowodować może dalszy wzrost cen.

/Wg. Reutersa, Public Ledger i Wool Record
od 2-go do 11-go. X. 1952 r./

A f r y k a P o ł u d n i o w a

W dniu 9 października b.r. Reuter podawał z Capetown, że ceny wszystkich gatunków wełen w zawartych transakcjach były o 1 1/2 - 2 1/2% wyższe od cen z pierwszych dni tego miesiąca. Rynek określano jako ożywiony, a sprzedaże obejmowały prawie całość zaoferowanych specyfikacji. Ceny wełny potnej 64/70 przedziałniczej na bazie 50% wydajności wynosiły 12 mies. 70 d; 10 - 12 mies. - 67 1/2 d; 9 - 11 mies. - 65 1/2 d; natomiast ceny wełen do czesania - odpowiednio 66 d; 65 1/2 d i 64 1/2 d za lb.

A n g l i a

W I-ej dekadzie października aukcje w East London wykazywały podobne tendencje co aukcje dominialne w tym czasie. W dn. 9 października Reuter meldował z Londynu, że ceny wełny były przeciętnie o 2,5% wyższe, aniżeli na początku miesiąca. W odniesieniu do niektórych gatunków wzrost cen był silniejszy, wynosząc nawet 5%. Podobnie jak dotychczas w czasie aukcji październikowych, sprzedano tego dnia ponad 90% zaoferowanych ilości przy głównym zainteresowaniu ze strony Francji, Niemiec, zachodnich i Włoch.

Według obliczeń Wool Record, średnie ceny sprzedawanej w Londynie australijskiej wełny potnej /w przeliczeniu na wełnę praną/ wynosiły we wrześniu b.r. od 106 d za lb za gatunek 60's /average Continental skirtings/ do 144 d za lb za gatunek 70's /super topmaking/. W lipcu b.r. te same dwa gatunki sprzedawane były odpowiednio po 105 d za lb i 148 d za lb./przeciętnie ze wszystkich aukcji/, wykazując wyższe ceny niż we wrześniu w odniesieniu do gatunków lepszych i nieznacznie niższe w odniesieniu do gatunków gorszych. W kwietniu b.r. odpowiednie średnie ceny kształtowały się 82 d za lb i 126 d za lb, a w październiku 1951 r. 125 d za lb i 182 d za lb.

Z powyższych danych wynika, że poziom cen wełny australijskiej, sprzedawanej na aukcjach londyńskich, we wrześniu był o 15 - 20% niższy niż w październiku roku ubiegłego.

/Wg. Reutersa i Wool Record - 2.X.52/

przy ogólnym wzroście konkurencji między głównymi nabywcami /nie licząc jednak USA, które nie rozpoczęły jeszcze w tym okresie poważniejszych zakupów/. W ostatniej dekadzie miesiąca ceny prawie wszystkich gatunków wełen odzyskały poziom z pierwszych dni sezonu, a w niektórych wypadkach ~~przekroczyły~~ go przekroczyły przy znacznych zakupach brytyjskich, japońskich i zachodnio-europejskich. Wyżej wymieniony periodyk branżowy zapowiada w najbliższych tygodniach zwiększone zakupy ze strony importerów amerykańskich, co spowodować może dalszy wzrost cen.

/Wg. Reutersa, Public Ledger i Wool Record
od 2-go do 11-go. X. 1952 r./

A f r y k a P o ł u d n i o w a

W dniu 9 października b.r. Reuter podawał z Capetown, że ceny wszystkich gatunków wełen w zawartych transakcjach były o 1 1/2 - 2 1/2% wyższe od cen z pierwszych dni tego miesiąca. Rynek określano jako ożywiony, a sprzedaże obejmowały prawie całość zaoferowanych specyfikacji. Ceny wełny potnej 64/70 przedziałniczej na bazie 50% wydajności wynosiły 12 mies. 70 d; 10 - 12 mies. - 67 1/2 d; 9 - 11 mies. - 65 1/2 d; natomiast ceny wełen do czesania - odpowiednio 66 d; 65 1/2 d i 64 1/2 d za lb.

A n g l i a

W I-ej dekadzie października aukcje w East London wykazywały podobne tendencje co aukcje dominialne w tym czasie. W dn. 9 października Reuter meldował z Londynu, że ceny wełny były przeciętnie o 2,5% wyższe, aniżeli na początku miesiąca. W odniesieniu do niektórych gatunków wzrost cen był silniejszy, wynosząc nawet 5%. Podobnie jak dotychczas w czasie aukcji październikowych, sprzedano tego dnia ponad 90% zaoferowanych ilości przy głównym zainteresowaniu ze strony Francji, Niemiec, zachodnich i Włoch.

Według obliczeń Wool Record, średnie ceny sprzedawanej w Londynie australijskiej wełny potnej /w przeliczeniu na wełnę praną/ wynosiły we wrześniu b.r. od 106 d za lb za gatunek 60's /average Continental skirtings/ do 144 d za lb za gatunek 70's /super topmaking/. W lipcu b.r. te same dwa gatunki sprzedawane były odpowiednio po 105 d za lb i 148 d za lb./przeciętnie ze wszystkich aukcji/, wykazując wyższe ceny niż we wrześniu w odniesieniu do gatunków lepszych i nieznacznie niższe w odniesieniu do gatunków gorszych. W kwietniu b.r. odpowiednie średnie ceny kształtowały się 82 d za lb i 126 d za lb, a w październiku 1951 r. 125 d za lb i 182 d za lb.

Z powyższych danych wynika, że poziom cen wełny australijskiej, sprzedawanej na aukcjach londyńskich, we wrześniu był o 15 - 20% niższy niż w październiku roku ubiegłego.

/Wg. Reutersa i Wool Record - 2.X.52/

Stany Zjednoczone A.P.

Amerykański Departament Rolnictwa przewiduje, że bieżący sezon 1952/53 przyniesie niewielkie zwiększenie światowych zasobów wełny oraz wyższą produkcję niż w sezonie ubiegłym. Na zwiększenie podaży wpłynie przede wszystkim większa ilość wełny crossbredowej i wełny dywanowej. Departament zwraca jednak uwagę na znaczny wzrost zdolności produkcyjnej światowego przemysłu włókien sztucznych. Pod koniec 1953 r. produkcja tych włókien będzie prawie o 50% wyższa w porównaniu z rokiem 1951. Co się tyczy konsumpcji wełny, to o ile nie zmniejszy się zapotrzebowanie na cele zbrojeniowe, zużycie wełny odzieżowej w USA przekroczy nieco poziom z roku 1952, pozostając poniżej 1951 r.

/Wg. Reutera z 11.X.52 r./

Światowa produkcja i eksport czesanki w pierwszym półroczu 1952.

W II-im kwartale bież. roku światowa produkcja czesanki rozwijała się pomyślnie, a eksport tego surowca wykazywał duży wzrost. Pozwala to przypuszczać, że okres największego osłabienia rynku zarówno w przemyśle jak i w handlu został już zakończony i sytuacja zaczyna się powoli poprawiać. Według oceny Commonwealth Economic Committee, w porównaniu z I-ym kwartałem produkcja w II-im kwartale b.r. wzrosła o 4%, a o 10% w porównaniu z ostatnim kwartałem 1951 r. Nie przekroczyła ona jednak poziomu produkcji z II-go kwartału 1951 i była o 31% niższa niż w II-im kwartale 1950 r. Łączna produkcja dziewięciu największych producentów czesanki wynosiła w I-ym półroczu 1952 r. 328 mln. lbs., z czego w II-im kwartale - 167 mln. lbs. W odpowiednim kwartale poprzedniego roku produkcja czesanki wynosiła 215 mln. lbs. W II-im kwartale bież. roku największy wzrost produkcji w stosunku do poprzedniego kwartału zanotowano w Stanach Zjednoczonych, gdzie w stosunku do poziomu roku 1950 /1950 = 100/ produkcja czesanki zwiększyła się z 59% do 62%. W W. Brytanii stan produkcji wynosił odpowiednio 64% i 65% stanu z 1950 r. Produkcja włoska zwiększyła się w stosunku do roku 1950 z 80% w I-ym kwartale do 107% w II-im. Nieznaczny spadek produkcji wystąpił w Belgii i Niemczech zachodnich. Produkcja czesanki w Australii wykazuje spadek w III-im kolejno kwartale, obniżając się z 67% na 61% poziomu z roku 1950. Produkcję czesanki w I-iej połowie 1952 r. przedstawia poniższa tabela:

		/w mln. lbs./	
		1951 r.	1952 r.
			I kwartał ^a / II kwartał ^b
W. Brytania	d/	241,4	50,8
Stany Zjednoczone		217,0	41,6
Francja		118,8	30,2
Włochy		66,0	13,2
Niemcy zachodnie		48,2	11,1
Belgia		35,1	6,7
Australia		30,3	5,3
Holandia		5,1	1,3
			51,4
	e/		44,0
			30,3
			17,6
			11,0
			6,5
			4,8
			1,4

Stany Zjednoczone A.P.

Amerykański Departament Rolnictwa przewiduje, że bieżący sezon 1952/53 przyniesie niewielkie zwiększenie światowych zasobów wełny oraz wyższą produkcję niż w sezonie ubiegłym. Na zwiększenie podaży wpłynie przede wszystkim większa ilość wełny crossbredowej i wełny dywanowej. Departament zwraca jednak uwagę na znaczny wzrost zdolności produkcyjnej światowego przemysłu włókien sztucznych. Pod koniec 1953 r. produkcja tych włókien będzie prawie o 50% wyższa w porównaniu z rokiem 1951. Co się tyczy konsumpcji wełny, to o ile nie zmniejszy się zapotrzebowanie na cele zbrojeniowe, zużycie wełny odzieżowej w USA przekroczy nieco poziom z roku 1952, pozostając poniżej 1951 r.

/Wg. Reutera z 11.X.52 r./

Światowa produkcja i eksport czesanki w pierwszym półroczu 1952.

W II-im kwartale bież. roku światowa produkcja czesanki rozwijała się pomyślnie, a eksport tego surowca wykazywał duży wzrost. Pozwala to przypuszczać, że okres największego osłabienia rynku zarówno w przemyśle jak i w handlu został już zakończony i sytuacja zaczyna się powoli poprawiać. Według oceny Commonwealth Economic Committee, w porównaniu z I-ym kwartałem produkcja w II-im kwartale b.r. wzrosła o 4%, a o 10% w porównaniu z ostatnim kwartałem 1951 r. Nie przekroczyła ona jednak poziomu produkcji z II-go kwartału 1951 i była o 31% niższa niż w II-im kwartale 1950 r. Łączna produkcja dziewięciu największych producentów czesanki wynosiła w I-ym półroczu 1952 r. 328 mln. lbs., z czego w II-im kwartale - 167 mln. lbs. W odpowiednim kwartale poprzedniego roku produkcja czesanki wynosiła 215 mln. lbs. W II-im kwartale bież. roku największy wzrost produkcji w stosunku do poprzedniego kwartału zanotowano w Stanach Zjednoczonych, gdzie w stosunku do poziomu roku 1950 /1950 = 100/ produkcja czesanki zwiększyła się z 59% do 62%. W W. Brytanii stan produkcji wynosił odpowiednio 64% i 65% stanu z 1950 r. Produkcja włoska zwiększyła się w stosunku do roku 1950 z 80% w I-ym kwartale do 107% w II-im. Nieznaczny spadek produkcji wystąpił w Belgii i Niemczech zachodnich. Produkcja czesanki w Australii wykazuje spadek w III-im kolejno kwartale, obniżając się z 67% na 61% poziomu z roku 1950. Produkcję czesanki w I-iej połowie 1952 r. przedstawia poniższa tabela:

		/w mln. lbs./	
		1951 r.	1952 r.
			I kwartał ^a / II kwartał ^b
W. Brytania	d/	241,4	50,8
Stany Zjednoczone		217,0	41,6
Francja		118,8	30,2
Włochy		66,0	13,2
Niemcy zachodnie		48,2	11,1
Belgia		35,1	6,7
Australia		30,3	5,3
Holandia		5,1	1,3
			51,4
	e/		44,0
			30,3
			17,6
			11,0
			6,5
			4,8
			1,4

	1952 r.		
	1951 r.	I kwart.	II kwart.
Szwecja	1,9	0,4	0,4
	763,8	160,6	167,4

- a/ dane zrewidowane
b/ dane szacunkowe
c/ szacunek na podstawie danych z 2 miesięcy
d/ z wyjątkiem czesanki dywanowej.

W II-im kwartale b.r. obroty czesanką przedstawiały się bardzo pomyślnie. Wywóz 7-miu największych eksporterów zwiększył się w tym okresie o 1/3, osiągając wysokość 32 mln. lbs. Wprawdzie Anglia, która jest głównym eksporterem wysłała w tym okresie nieco mniej niż w poprzednim kwartale, lecz zwiększone transporty z Francji i Urugwaju skompensowały spadek dostaw brytyjskich. Eksport z Francji zwiększył się dwukrotnie w stosunku do poprzedniego kwartału, a prawie trzykrotnie w stosunku do II-go kwartału 1951 r. Wywóz z Urugwaju zwiększył się o 50% w porównaniu z I-ym kwartałem i był prawie dwukrotnie wyższy niż w II-im kwartale 1951 r. Stany Zjednoczone i Włochy były największymi importerami czesanki w II-im kwartale b.r.. Zakupy Włoch zwiększyły się o 147% w stosunku do poprzedniego kwartału. Również Stany Zjednoczone, Belgia, Niemcy zachodnie, Szwajcaria, Holandia i Kanada zwiększyły zakupy czesanki. Poniższa tabela przedstawia szczegółowo obroty czesanką w omawianym okresie:

	/w mln. lbs /				..II kwart.1952	
	1950	1951.	1952		w %	
			I kw.	II kw.	II kw., 1951	I kw. 1952.
<u>Import</u>						
Kanada	16,0	13,4	1,1	1,2 ^{a/}	- 67 ^{b/}	+ 71 ^{c/}
Belgia	18,9	11,2	3,1	3,3	+ 18	+ 4
USA	4,2	10,4	3,3	3,7 ^{a/}	+212 ^{b/}	+ 39 ^{c/}
Szwajcaria	10,0	7,0	1,0	1,7	+ 20	+ 64
Niemcy zachodn.	9,4	5,9	1,2	2,2 ^{a/}	+ 76 ^{b/}	+ 82 ^{c/}
Holandia	10,9	5,1	1,4	1,4 ^{a/}	+ 69 ^{b/}	+ 55 ^{c/}
Włochy	4,7	4,2	1,7	4,2	+950	+147
Szwecja	5,2	4,0	0,9	0,5	- 64	- 44
Francja	3,0	3,5	0,9	0,4	- 63	- 61
Dania	8,5	3,2	0,7	0,6	- 36	- 5
Irlandia	3,4	2,8	0,2	0,1	- 90	- 30
Anglia	1,8	2,0	0,5	0,7	+ 29	+ 56
Razem	96,0	72,7	16,5	20,0		
<u>Eksport</u>						
Anglia	73,0	49,4	12,0	11,6	- 17	- 3
Francja	32,1	23,2	5,3	11,3	+175	+113
Belgia	13,4	11,2	2,0	1,7	- 29	- 15
Urugwaj	5,3	9,3	3,8	5,6	+ 93	+ 47
Argentyna	4,0	5,7	0,3	0,9	- 47	+200
Niemcy zachodnie	7,8	3,2	0,5	0,5	- 47	+ 12
Szwajcaria	1,5	1,7	0,1	0,2	- 63	+ 71
Razem	137,1	103,7	24,0	31,8	+ 19	+ 33

/Wg. The Wool Record 25.IX.1 2.X.52/

	1952 r.		
	1951 r.	I kwart.	II kwart.
Szwecja	1,9	0,4	0,4
	763,8	160,6	167,4

- a/ dane zrewidowane
b/ dane szacunkowe
c/ szacunek na podstawie danych z 2 miesięcy
d/ z wyjątkiem czesanki dywanowej.

W II-im kwartale b.r. obroty czesanką przedstawiały się bardzo pomyślnie. Wywóz 7-miu największych eksporterów zwiększył się w tym okresie o 1/3, osiągając wysokość 32 mln. lbs. Wprawdzie Anglia, która jest głównym eksporterem wysłała w tym okresie nieco mniej niż w poprzednim kwartale, lecz zwiększone transporty z Francji i Urugwaju skompensowały spadek dostaw brytyjskich. Eksport z Francji zwiększył się dwukrotnie w stosunku do poprzedniego kwartału, a prawie trzykrotnie w stosunku do II-go kwartału 1951 r. Wywóz z Urugwaju zwiększył się o 50% w porównaniu z I-ym kwartałem i był prawie dwukrotnie wyższy niż w II-im kwartale 1951 r. Stany Zjednoczone i Włochy były największymi importerami czesanki w II-im kwartale b.r.. Zakupy Włoch zwiększyły się o 147% w stosunku do poprzedniego kwartału. Również Stany Zjednoczone, Belgia, Niemcy zachodnie, Szwajcaria, Holandia i Kanada zwiększyły zakupy czesanki. Poniższa tabela przedstawia szczegółowo obroty czesanką w omawianym okresie:

	/w mln. lbs /				..II kwart.1952	
	1950	1951.	1952		w %	
			I kw.	II kw.	II kw., 1951	I kw. 1952.
<u>Import</u>						
Kanada	16,0	13,4	1,1	1,2 ^{a/}	- 67 ^{b/}	+ 71 ^{c/}
Belgia	18,9	11,2	3,1	3,3	+ 18	+ 4
USA	4,2	10,4	3,3	3,7 ^{a/}	+212 ^{b/}	+ 39 ^{c/}
Szwajcaria	10,0	7,0	1,0	1,7	+ 20	+ 64
Niemcy zachodn.	9,4	5,9	1,2	2,2 ^{a/}	+ 76 ^{b/}	+ 82 ^{c/}
Holandia	10,9	5,1	1,4	1,4 ^{a/}	+ 69 ^{b/}	+ 55 ^{c/}
Włochy	4,7	4,2	1,7	4,2	+950	+147
Szwecja	5,2	4,0	0,9	0,5	- 64	- 44
Francja	3,0	3,5	0,9	0,4	- 63	- 61
Dania	8,5	3,2	0,7	0,6	- 36	- 5
Irlandia	3,4	2,8	0,2	0,1	- 90	- 30
Anglia	1,8	2,0	0,5	0,7	+ 29	+ 56
Razem	96,0	72,7	16,5	20,0		
<u>Eksport</u>						
Anglia	73,0	49,4	12,0	11,6	- 17	- 3
Francja	32,1	23,2	5,3	11,3	+175	+113
Belgia	13,4	11,2	2,0	1,7	- 29	- 15
Urugwaj	5,3	9,3	3,8	5,6	+ 93	+ 47
Argentyna	4,0	5,7	0,3	0,9	- 47	+200
Niemcy zachodnie	7,8	3,2	0,5	0,5	- 47	+ 12
Szwajcaria	1,5	1,7	0,1	0,2	- 63	+ 71
Razem	137,1	103,7	24,0	31,8	+ 19	+ 33

/Wg. The Wool Record 25.IX.1 2.X.52/

Urugwaj

Eksport czesanki z Urugwaju został bardzo poważnie zwiększony dzięki korzystnemu kursowi dewiz dla tego artykułu. W porównaniu z I-ym kwartałem b.r. zwiększył się on w II-im kwartale o 50%, a w stosunku do II-go kwartału 1951 r. wzrósł prawie dwukrotnie. Udział Urugwaju w obrotach światowych zwiększył się tym samym bardzo znacznie. Podczas gdy np. w roku 1950 eksport czesanki z Wielkiej Brytanii wynosił 73 mln. lbs, a z Urugwaju 5,3 mln. lbs, w bieżącym roku, szacując eksport roczny na podstawie II-go kwartału, eksport brytyjski wynosiłby 47 mln lbs., a Urugwaju 22 mln. lbs. Największymi odbiorcami czesanki z Urugwaju były w II-im kwartale Stany Zjednoczone i Włochy. Włochy zakupiły 4,2 mln. lbs /1,7 mln. w poprzednim kwartale/.

/Wg. The Wool Record, 25.IX.1952 r./

Włókna sztuczne i syntetyczne

Anglia

Katastrofalną sytuację angielskiego przemysłu włókien sztucznych najlepiej ilustruje tabela jego produkcji w ciągu 7 miesięcy bież. roku, a mianowicie:

	/ w milionach lbs/		Razem
	<u>Włókna ciężkie</u>	<u>Włókna ciete</u>	
styczeń/marzec - razem	51,4	45,1	96,5
kwiecień/czerwiec "	32,8	15,-	47,8
lipiec	10,8	4,6	15,4

Jak z powyższego wynika, lipiec wykazuje dalszy spadek, gdyż produkcja w tym miesiącu jest niższa od przeciętnej miesięcznej II-go kwartału b.r.

Dotychczas Anglia konsumowała całość produkcji włókien syntetycznych i wywoziła wyłącznie gotowe wyroby. Obecnie w związku z kryzysem zbytu i w tej dziedzinie, przystąpiono do eksportu przędzy czysto-nylonowej i mieszanej z wełną. Ceny jednej z największych przedsiębiorstw nylonowych firmy Joynson & Co. wynoszą:

Przędza mieszana Nylon/Wełna:

nr 24/1 ang.	15%	Nylon	-	85%	Wełny	czes.	18/04d/lb
"	"	35%	"	65%	"	"	18/08d/ "
"	"	50%	"	50%	"	"	18/10d/ "
"	"	75%	"	25%	"	"	19/03d/ "

Przędza czysto-nylonowa:

nr 24/1 ang.	19/05d/lb
--------------	-----------

Za numery cieńsze do włącznie 60/1 dolicza się 3/8, 1/2, wzgl. 3/4 d/lb od każdego numeru powyżej 24.

Austria

W poważnej mierze zależny od eksportu austriacki przemysł włókien sztucznych przeżywa ostry kryzys zbytu, gdyż eks-

Urugwaj

Eksport czesanki z Urugwaju został bardzo poważnie zwiększony dzięki korzystnemu kursowi dewiz dla tego artykułu. W porównaniu z I-ym kwartałem b.r. zwiększył się on w II-im kwartale o 50%, a w stosunku do II-go kwartału 1951 r. wzrósł prawie dwukrotnie. Udział Urugwaju w obrotach światowych zwiększył się tym samym bardzo znacznie. Podczas gdy np. w roku 1950 eksport czesanki z Wielkiej Brytanii wynosił 73 mln. lbs, a z Urugwaju 5,3 mln. lbs, w bieżącym roku, szacując eksport roczny na podstawie II-go kwartału, eksport brytyjski wynosiłby 47 mln lbs., a Urugwaju 22 mln. lbs. Największymi odbiorcami czesanki z Urugwaju były w II-im kwartale Stany Zjednoczone i Włochy. Włochy zakupiły 4,2 mln. lbs /1,7 mln. w poprzednim kwartale/.

/Wg. The Wool Record, 25.IX.1952 r./

Włókna sztuczne i syntetyczne

Anglia

Katastrofalną sytuację angielskiego przemysłu włókien sztucznych najlepiej ilustruje tabela jego produkcji w ciągu 7 miesięcy bież. roku, a mianowicie:

	/ w milionach lbs/		
	<u>Włókna ciężkie</u>	<u>Włókna ciete</u>	<u>Razem</u>
styczeń/marzec - razem	51,4	45,1	96,5
kwiecień/czerwiec "	32,8	15,-	47,8
lipiec	10,8	4,6	15,4

Jak z powyższego wynika, lipiec wykazuje dalszy spadek, gdyż produkcja w tym miesiącu jest niższa od przeciętnej miesięcznej II-go kwartału b.r.

Dotychczas Anglia konsumowała całość produkcji włókien syntetycznych i wywoziła wyłącznie gotowe wyroby. Obecnie w związku z kryzysem zbytu i w tej dziedzinie, przystąpiono do eksportu przędzy czysto-nylonowej i mieszanej z wełną. Ceny jednej z największych przedsiębiorstw nylonowych firmy Joynson & Co. wynoszą:

Przędza mieszana Nylon/Wełna:

nr 24/1 ang.	15%	Nylon	-	85%	Wełny	czes.	18/04d/lb
"	"	35%	"	65%	"	"	18/08d/ "
"	"	50%	"	50%	"	"	18/10d/ "
"	"	75%	"	25%	"	"	19/03d/ "

Przędza czysto-nylonowa:

nr 24/1 ang.	19/05d/lb
--------------	-----------

Za numery cieńsze do włącznie 60/1 dolicza się 3/8, 1/2, wzgl. 3/4 d/lb od każdego numeru powyżej 24.

Austria

W poważnej mierze zależny od eksportu austriacki przemysł włókien sztucznych przeżywa ostry kryzys zbytu, gdyż eks-

port w ciągu I półrocza b.r. spadł do 4.800 ton wobec 11.620 wywiezionych w pierwszych 6-ciu miesiącach 1951 r.

N i e m c y z a c h o d n i e

Po usilnych próbach odzyskania przedwojennej przodującej pozycji wśród światowych producentów włókien sztucznych, zeszłoroczny rozwój produkcji został raptownie zahamowany w styczniu b.r., aby następnie przejść w jeszcze raptowniej-szy spadek.

Wyprodukowano w tonach metr.	w czerwcu 1952 r. wobec przeciętnej miesięcznej za 1951 rok	
włókien ciągłych	2.861	4.502
" ciętych	4.684	10.659

W ciągu czerwca zwolniono 1,159 robotników całkowicie i z resz-ty 17,232 robotników, przeszło połowa pracuje 3-4 dni w tygod-niu.

U. S. A.

Jeszcze przed rokiem rząd amerykański propagował pro-gram rozbudowy przemysłu włókien syntetycznych i obiecywał przemysłowcom tej branży jak najdalej idące poparcie finanso-we i priorytet w przydziale surowców t.zw."strategicznych".

W sierpniu "U.S.Defence Production Administration" oświadczyło oficjalnie, że nie jest zainteresowane rozbudową tegoż przemysłu i nie będzie finansować nowo powstających fabryk włókien syntetycznych, twierdząc, że obecna produkcja jest wystarczająca dla pokrycia potrzeb krajowych. Na decyzję D.P.A. wpłynął rzekomo Dep.Przemysłu, który jest zdania, że eksport tych włókien stał się mało rentowny z powodu wysokich stawek celnych w szeregu państw i korzystniej by było starać się o budowę podobnych fabryk, finansowanych przez kapitał amerykański, w krajach obcych, dla obejścia niewygodnych barier celnych. Olbrzymie zyski z produkcji i sprzedaży wra-całyby - zdaniem Departamentu Przemysłu - i tak do Stanów Zjednoczonych w postaci procentów od kapitałów inwestycyj-nych i wysokich opłat licencyjnych, należnych macierzystemu towarzystwu amerykańskiemu.

"Rayonne", "Textile Organ
"Bulletin de Soie & Soiries"

port w ciągu I półrocza b.r. spadł do 4.800 ton wobec 11.620 wywiezionych w pierwszych 6-ciu miesiącach 1951 r.

N i e m c y z a c h o d n i e

Po usilnych próbach odzyskania przedwojennej przodującej pozycji wśród światowych producentów włókien sztucznych, zeszłoroczny rozwój produkcji został raptownie zahamowany w styczniu b.r., aby następnie przejść w jeszcze raptowniej-szy spadek.

Wyprodukowano w tonach metr.	w czerwcu 1952 r. wobec	przeciętnej miesięcznej za 1951 rok
włókien ciągłych	2.861	4.502
" ciętych	4.684	10.659

W ciągu czerwca zwolniono 1,159 robotników całkowicie i z resz-ty 17,232 robotników, przeszło połowa pracuje 3-4 dni w tygod-niu.

U. S. A.

Jeszcze przed rokiem rząd amerykański propagował pro-gram rozbudowy przemysłu włókien syntetycznych i obiecywał przemysłowcom tej branży jak najdalej idące poparcie finanso-we i priorytet w przydziale surowców t.zw."strategicznych".

W sierpniu "U.S.Defence Production Administration" oświadczyło oficjalnie, że nie jest zainteresowane rozbudową tegoż przemysłu i nie będzie finansować nowo powstających fabryk włókien syntetycznych, twierdząc, że obecna produkcja jest wystarczająca dla pokrycia potrzeb krajowych. Na decyzję D.P.A. wpłynął rzekomo Dep.Przemysłu, który jest zdania, że eksport tych włókien stał się mało rentowny z powodu wysokich stawek celnych w szeregu państw i korzystniej by było starać się o budowę podobnych fabryk, finansowanych przez kapitał amerykański, w krajach obcych, dla obejścia niewygodnych barier celnych. Olbrzymie zyski z produkcji i sprzedaży wra-całyby - zdaniem Departamentu Przemysłu - i tak do Stanów Zjednoczonych w postaci procentów od kapitałów inwestycyj-nych i wysokich opłat licencyjnych, należnych macierzystemu towarzystwu amerykańskiemu.

"Rayonne", "Textile Organ
"Bulletin de Soie & Soiries!"

Metale i wyroby

Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali

Produkcja stali surowej kapitalistycznych krajów Europy

w I półroczu 1951 i 1952 r./w tys ton metr./

Kraj	I półr. 1951 r.	I półr. 1952 r.	Zmiany w %
Anglia	8.284	8.151	98
Austria	494	538	109
Belgia	2.515	2.633	105
Francja	4.873	5.399	111
Holandia	271	289	107
Luksemburg	1.510	1.512	100
Niemcy zachodnie	6.442	7.534	117
Saara	1.264	1.374	109
Szwecja	759	871	115
Włochy	1.429	1.730	121
Ogółem wymienione	27.841	30.031	109

Jak wynika z powyższych cyfr produkcja stali surowej 10 państw kapitalistycznych Europy w I półr. 1952 r. wzrosła do 109% poziomu z I półr. 1951 r. Największy wzrost produkcji wykazują Włochy i Niemcy zachodnie, natomiast nieznaczny jej spadek daje się stwierdzić w Anglii.

Z porównania cyfr ogólnej produkcji stali surowej w I-szym półroczu 1952 wynika, że w skali rocznej produkcja 10 krajów kapitalistycznych Europy w roku 1952 winna przekroczyć produkcję z roku 1951 o około 4.400.000 ton, osiągając poziom około 62 mln ton.

Wydobycie i obroty ruda żelazna państw kapitalistycznych Europy w I półr. 1951 i 1952

Poniżej podajemy liczby /w tys ton metr./; dotyczące wydobywania rudy żelaznej:

K r a j e	I półr. 1951 r.	I półr. 1952 r.	Zmiany w %
Anglia	7.336	8.065	110
Austria	1.124	1.283 x/	114
Belgia	33	64	194

Metale i wyroby

Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali

Produkcja stali surowej kapitalistycznych krajów Europy

w I półroczu 1951 i 1952 r./w tys ton metr./

Kraj	I półr. 1951 r.	I półr. 1952 r.	Zmiany w %
Anglia	8.284	8.151	98
Austria	494	538	109
Belgia	2.515	2.633	105
Francja	4.873	5.399	111
Holandia	271	289	107
Luksemburg	1.510	1.512	100
Niemcy zachodnie	6.442	7.534	117
Saara	1.264	1.374	109
Szwecja	759	871	115
Włochy	1.429	1.730	121
Ogółem wymienione	27.841	30.031	109

Jak wynika z powyższych cyfr produkcja stali surowej 10 państw kapitalistycznych Europy w I półr. 1952 r. wzrosła do 109% poziomu z I półr. 1951 r. Największy wzrost produkcji wykazują Włochy i Niemcy zachodnie, natomiast nieznaczny jej spadek daje się stwierdzić w Anglii.

Z porównania cyfr ogólnej produkcji stali surowej w I-szym półroczu 1952 wynika, że w skali rocznej produkcja 10 krajów kapitalistycznych Europy w roku 1952 winna przekroczyć produkcję z roku 1951 o około 4.400.000 ton, osiągając poziom około 62 mln ton.

Wydobycie i obroty ruda żelazna państw kapitalistycznych Europy w I półr. 1951 i 1952

Poniżej podajemy liczby /w tys ton metr./; dotyczące wydobywania rudy żelaznej:

K r a j e	I półr. 1951 r.	I półr. 1952 r.	Zmiany w %
Anglia	7.336	8.065	110
Austria	1.124	1.283 x/	114
Belgia	33	64	194

Francja	17.160	20.229	118
Luksemburg	2.385	3.498	147
Niemcy zachodnie	5.283	6.134	116
Norwegia	156	253	162
Szwecja	8.060	8.566	106
Turcja	118	155	131
Włochy	235	366	156

Ogółem wymienione 41.890 48.613 135

x/ dane prowizoryczne.

Powyższe cyfry wskazują na wzrost wydobycia rudy żelaznej ważniejszych kapitalistycznych krajów Europy w I półr. 1952 r. o 35% poziomu z I półr. 1951 r. Największy wzrost procentowy wykazuje Belgia i Norwegia.

W cyfrach absolutnych wydobycie rudy żelaznej z I półr. 1952 przewyższa o około 6.720 tys ton wydobycie odpowiedniego okresu roku 1951, co w skali rocznej daje wzrost około 13.450 tys w r. 1952 w porównaniu z rokiem 1951 i globalną produkcję roku 1952 na 55.400 tys ton rudy żelaznej.

Eksport rud żelaznych niektórych kapitalistycznych krajów Europy w pierwszych półr. 1951 i 1952 wyglądał następująco /w tys ton metr./:

k r a j	I półr. 1951 r.	I półr. 1952 r.	Zmiany w %
Francja	5.063	4.872 x/	96
Hiszpania	719	648 x/	90
Norwegia	109	160	147
Szwecja	6.041	7.139	118

x/ dane prowizoryczne.

Odpowiednio, import rud żelaza niektórych kapitalistycznych państw Europy w I półr. 1951 i 1952 kształtował się jak niżej /w tys ton metr./:

K r a j	I półr. 1951 r.	I półr. 1952 r.	Zmiany w %
Anglia	3.687	4.787 x/	130
Belgia	5.490	5.424 x/	99
Holandia	531	578 x/	109
Niemcy zachodnie	2.348	4.079	174
Włochy	216	352	162

x/ dane szacunkowe.

Francja	17.160	20.229	118
Luksemburg	2.385	3.498	147
Niemcy zachodnie	5.283	6.134	116
Norwegia	156	253	162
Szwecja	8.060	8.566	106
Turcja	118	155	131
Włochy	235	366	156

Ogółem wymienione 41.890 48.613 135

x/ dane prowizoryczne.

Powyższe cyfry wskazują na wzrost wydobycia rudy żelaznej ważniejszych kapitalistycznych krajów Europy w I półr. 1952 r. o 35% poziomu z I półr. 1951 r. Największy wzrost procentowy wykazuje Belgia i Norwegia.

W cyfrach absolutnych wydobycie rudy żelaznej z I półr. 1952 przewyższa o około 6.720 tys ton wydobycie odpowiedniego okresu roku 1951, co w skali rocznej daje wzrost około 13.450 tys w r. 1952 w porównaniu z rokiem 1951 i globalną produkcję roku 1952 na 55.400 tys ton rudy żelaznej.

Eksport rud żelaznych niektórych kapitalistycznych krajów Europy w pierwszych półr. 1951 i 1952 wyglądał następująco /w tys ton metr./:

k r a j	I półr. 1951 r.	I półr. 1952 r.	Zmiany w %
Francja	5.063	4.872 x/	96
Hiszpania	719	648 x/	90
Norwegia	109	160	147
Szwecja	6.041	7.139	118

x/ dane prowizoryczne.

Odpowiednio, import rud żelaza niektórych kapitalistycznych państw Europy w I półr. 1951 i 1952 kształtował się jak niżej /w tys ton metr./:

K r a j	I półr. 1951 r.	I półr. 1952 r.	Zmiany w %
Anglia	3.687	4.787 x/	130
Belgia	5.490	5.424 x/	99
Holandia	531	578 x/	109
Niemcy zachodnie	2.348	4.079	174
Włochy	216	352	162

x/ dane szacunkowe.

Nieco niższy eksport rud francuskich, mimo wzrostu wydobywania, tłumaczy się wzrostem produkcji stali krajowej. Z wyjątkiem Belgii, która na ogół utrzymała wielkość swego importu rud, inne kraje zwiększyły go w różnym stopniu.

/Wg. Quarterly Bulletin of Steel Statistics
for Europe, United Nations, Nr.7.8.1952/

A N G L I A

Produkcja stali w Wielkiej Brytanii we wrześniu osiągnęła nowy rekordowy poziom miesięczny w skali rocznej - 17.149 tys ton. Poziom ten osiągnięto dzięki zwiększeniu produkcji surówki żelaza do czego przyczyniło się uruchomienie w ciągu ostatnich miesięcy nowych 4 wielkich pieców. Produkcja stali z września r.ub. w skali rocznej wyniosła 15.749 tys ton, a z września 1950 r. - poprzedni najwyższy poziom - 16.964 tys ton. Produkcja surówki żelaza we wrześniu br. była także rekordowa i osiągnęła w skali rocznej 10.845 tys ton, w stosunku do 9.854 tys ton we wrześniu r.ub.

Wzrost zapasów węgla rozprasza zdaniem ekspertów brytyjskich wszelkie obawy co do ewentualnego kryzysu opałowego w nadchodzącej zimie. Wydobywanie rudy krajowej oraz import z zagranicy dotrzymują kroku wzrostowi zdolności wytwórczej przemysłu stalowego, zarówno obecnej jak i planowej. Choć sytuacja na rynku złomu żelaznego jest wciąż trudna, jednak braki w zaopatrzeniu są obecnie mniej dotkliwe w porównaniu z poprzednimi miesiącami. Zapasy złomu w stalowniach i odlewniach osiągnęły swój punkt szczytowy od 12 miesięcy i wynoszą około 328 tys ton w porównaniu z 203 tys ton w kwietniu, co było najniższym poziomem rozpatrywanego okresu.

Powyższe fakty usprawiedliwiają zdaniem byrytyjskich kół handlowych przypuszczenie, że produkcja stali w ostatnim kwartale br. zbliży się, a może nawet przekroczy szczytowy poziom roku 1950. Jeśli ponadto uwzględni się zwiększenie przydziałów na IV kwartał br., to zdaniem ekspertów brytyjskich można przypuścić, że skończyła się faza dotkliwego głodu stali, co nie oznacza jednak, że sytuacja jest już zadowalająca.

W związku z powyższym podkreśla się ponownie konieczność maksymalnego rozszerzenia eksportu wyrobów stalowych, czemu sprzyja ostatnio okoliczność, że różnica niższych krajowych cen stali i t.zw. wolno rynkowych na rynku światowym powiększyła się w niektórych wypadkach do 30%, gdy tymczasem krajowe ceny za tonę stali w Stanach Zjednoczonych i Niemczech zachodnich wzrosły odpowiednio o £ 2 i £ 5. Mimo to obecna sytuacja na rynku eksportowym, nacechowana ostrą konkurencją, nie daje podstaw do nadziei na jakiegokolwiek znaczniejsze rozszerzenie eksportu.

Sierpień był miesiącem o najniższym eksporcie żelaza i stali z Wielkiej Brytanii w br., który wynosił 177.273 ton, w porównaniu z 195.238 ton z lipca br., i 198.694 ton z sierpnia ub.r.

Nieco niższy eksport rud francuskich, mimo wzrostu wydobywania, tłumaczy się wzrostem produkcji stali krajowej. Z wyjątkiem Belgii, która na ogół utrzymała wielkość swego importu rud, inne kraje zwiększyły go w różnym stopniu.

/Wg. Quarterly Bulletin of Steel Statistics
for Europe, United Nations, Nr.7.8.1952/

A N G L I A

Produkcja stali w Wielkiej Brytanii we wrześniu osiągnęła nowy rekordowy poziom miesięczny w skali rocznej - 17.149 tys ton. Poziom ten osiągnięto dzięki zwiększeniu produkcji surówki żelaza do czego przyczyniło się uruchomienie w ciągu ostatnich miesięcy nowych 4 wielkich pieców. Produkcja stali z września r.ub. w skali rocznej wyniosła 15.749 tys ton, a z września 1950 r. - poprzedni najwyższy poziom - 16.964 tys ton. Produkcja surówki żelaza we wrześniu br. była także rekordowa i osiągnęła w skali rocznej 10.845 tys ton, w stosunku do 9.854 tys ton we wrześniu r.ub.

Wzrost zapasów węgla rozprasza zdaniem ekspertów brytyjskich wszelkie obawy co do ewentualnego kryzysu opałowego w nadchodzącej zimie. Wydobywanie rudy krajowej oraz import z zagranicy dotrzymują kroku wzrostowi zdolności wytwórczej przemysłu stalowego, zarówno obecnej jak i planowej. Choć sytuacja na rynku złomu żelaznego jest wciąż trudna, jednak braki w zaopatrzeniu są obecnie mniej dotkliwe w porównaniu z poprzednimi miesiącami. Zapasy złomu w stalowniach i odlewniach osiągnęły swój punkt szczytowy od 12 miesięcy i wynoszą około 328 tys ton w porównaniu z 203 tys ton w kwietniu, co było najniższym poziomem rozpatrywanego okresu.

Powyższe fakty usprawiedliwiają zdaniem byrytyjskich kół handlowych przypuszczenie, że produkcja stali w ostatnim kwartale br. zbliży się, a może nawet przekroczy szczytowy poziom roku 1950. Jeśli ponadto uwzględni się zwiększenie przydziałów na IV kwartał br., to zdaniem ekspertów brytyjskich można przypuścić, że skończyła się faza dotkliwego głodu stali, co nie oznacza jednak, że sytuacja jest już zadowalająca.

W związku z powyższym podkreśla się ponownie konieczność maksymalnego rozszerzenia eksportu wyrobów stalowych, czemu sprzyja ostatnio okoliczność, że różnica niższych krajowych cen stali i t.zw. wolno rynkowych na rynku światowym powiększyła się w niektórych wypadkach do 30%, gdy tymczasem krajowe ceny za tonę stali w Stanach Zjednoczonych i Niemczech zachodnich wzrosły odpowiednio o £ 2 i £ 5. Mimo to obecna sytuacja na rynku eksportowym, nacechowana ostrą konkurencją, nie daje podstaw do nadziei na jakiegokolwiek znaczniejsze rozszerzenie eksportu.

Sierpień był miesiącem o najniższym eksporcie żelaza i stali z Wielkiej Brytanii w br., który wynosił 177.273 ton, w porównaniu z 195.238 ton z lipca br., i 198.694 ton z sierpnia ub.r.

B E L G I A

U.S.A. i Niemcy zachodnie są w dalszym ciągu największymi nabywcami stali belgo-luksemburskiej. Poza wzrostem zamówień na blachy cienkie, ilość napływających zamówień z tych krajów utrzymuje się na tym samym poziomie. W ciągu 3 tygodni kończących się 6 września Niemcy zachodnie zgłosiły zamówień ogólnej wartości 1,4 mln DM, lecz na ogół władze Niemiec zachodnich niechętnie udzielają licencji importowych na transakcje, których ceny przekraczają 5.675 fr.belg. za tonę stali handlowej /które to ceny płacono 2 do 3 miesiące temu/, podczas gdy zakłady belgijskie, mając obszerny portfel zamówień nie są skłonne do obniżenia ceny poniżej 6.000 fr.belg. Jak donoszą Francja przejawia coraz większe zainteresowanie rynkiem zachodnio-niemieckim, szczególnie Niemiec południowych i zawarła szereg transakcji na stal handlową po 5.300 fr.belg. za tonę z dostawą do Strasburga.

Drugim wielkim nabywcą są USA, uważa się jednak, że z chwilą gdy dostawy amerykańskie do fabryk krajowych i na eksport osiągną pełne nasilenie, obroty z USA szybko się zmniejszą.

Po pewnym okresie zastoju notuje się wzrost popytu ze strony krajów strefy szterlingowej na półwyroby i pręty do zbrojenia betonu. Zleceń krajowych jest również dużo z tym jednak, że terminy dostaw są późniejsze. Natomiast transakcje eksportowe dokonywane są na możliwie krótkie terminy, zwłaszcza jeśli chodzi o zlecenia amerykańskie i zachodnio-niemieckie. W kołach przemysłowych przeważa opinia, że ta korzystna sytuacja utrzyma się do końca 1952 r. Jeśli chodzi o notowania to dla znacznej części bieżących zleceń amerykańskich na stal handlową to kształtują się one na poziomie S/ 100 - 112 za tonę fob port Antwerpia. Jednakże wielu nabywców amerykańskich niechętnie płaci obecnie cenę powyżej \$ 100. Ceny dla krajów EPU pozostają niezmiennione i są notowane na poziomie 6 tys fr.belg. za tonę metr. fob chociaż zaznacza się tendencja wzrostowa i niektóre transakcje zawierane są po 5.800 fr.belg. za tonę fob.

Na rynku krajowym producenci uskarżają się na konkurencyjne ceny fabryk holenderskich, które oferują odlewniczą półfosforową surówkę żelaza po 3.200 fr.belg. za tonę, podczas gdy cena belgijska wynosi 4.130 fr. Producenci holenderscy tłumaczą niską cenę tego produktu niższymi płacami i niższymi obciążeniami socjalnymi.

Belgo-Luksemburski eksport wyrobów stalowych do Wielkiej Brytanii w ciągu pierwszych 7 miesięcy br. stały wzrost i jest około 90% większy w porównaniu z odpowiednim okresem roku 1951. Eksport belgijski wyniósł 185 tys ton w porównaniu z 97 tys ton za ten sam okres 1951 r., eksport z Luksemburga odpowiednio 100 tys ton i 48 tys ton.

Ceny złomu rosną od kilku tygodni i osiągnęły ostatnio 3.750 fr za tonę, jednak w wyniku ostatnio sygnalizowanych transakcji zdają się ustalać na pewnym poziomie.

Na podstawie dwustronnej umowy, ratyfikowanej w Karachi, Pakistan zakupił w Belgii 100 tys ton żelaza i stali w

B E L G I A

U.S.A. i Niemcy zachodnie są w dalszym ciągu największymi nabywcami stali belgo-luksemburskiej. Poza wzrostem zamówień na blachy cienkie, ilość napływających zamówień z tych krajów utrzymuje się na tym samym poziomie. W ciągu 3 tygodni kończących się 6 września Niemcy zachodnie zgłosiły zamówień ogólnej wartości 1,4 mln DM, lecz na ogół władze Niemiec zachodnich niechętnie udzielają licencji importowych na transakcje, których ceny przekraczają 5.675 fr.belg. za tonę stali handlowej /które to ceny płacono 2 do 3 miesiące temu/, podczas gdy zakłady belgijskie, mając obszerny portfel zamówień nie są skłonne do obniżenia ceny poniżej 6.000 fr.belg. Jak donoszą Francja przejawia coraz większe zainteresowanie rynkiem zachodnio-niemieckim, szczególnie Niemiec południowych i zawarła szereg transakcji na stal handlową po 5.300 fr.belg. za tonę z dostawą do Strasburga.

Drugim wielkim nabywcą są USA, uważa się jednak, że z chwilą gdy dostawy amerykańskie do fabryk krajowych i na eksport osiągną pełne nasilenie, obroty z USA szybko się zmniejszą.

Po pewnym okresie zastoju notuje się wzrost popytu ze strony krajów strefy szterlingowej na półwyroby i pręty do zbrojenia betonu. Zleceń krajowych jest również dużo z tym jednak, że terminy dostaw są późniejsze. Natomiast transakcje eksportowe dokonywane są na możliwie krótkie terminy, zwłaszcza jeśli chodzi o zlecenia amerykańskie i zachodnio-niemieckie. W kołach przemysłowych przeważa opinia, że ta korzystna sytuacja utrzyma się do końca 1952 r. Jeśli chodzi o notowania to dla znacznej części bieżących zleceń amerykańskich na stal handlową to kształtują się one na poziomie S/ 100 - 112 za tonę fob port Antwerpia. Jednakże wielu nabywców amerykańskich niechętnie płaci obecnie cenę powyżej \$ 100. Ceny dla krajów EPU pozostają niezmiennione i są notowane na poziomie 6 tys fr.belg. za tonę metr. fob chociaż zaznacza się tendencja wzrostowa i niektóre transakcje zawierane są po 5.800 fr.belg. za tonę fob.

Na rynku krajowym producenci uskarżają się na konkurencyjne ceny fabryk holenderskich, które oferują odlewniczą półfosforową surówkę żelaza po 3.200 fr.belg. za tonę, podczas gdy cena belgijska wynosi 4.130 fr. Producenci holenderscy tłumaczą niską cenę tego produktu niższymi płacami i niższymi obciążeniami socjalnymi.

Belgo-Luksemburski eksport wyrobów stalowych do Wielkiej Brytanii w ciągu pierwszych 7 miesięcy br. stały wzrost i jest około 90% większy w porównaniu z odpowiednim okresem roku 1951. Eksport belgijski wyniósł 185 tys ton w porównaniu z 97 tys ton za ten sam okres 1951 r., eksport z Luksemburga odpowiednio 100 tys ton i 48 tys ton.

Ceny złomu rosną od kilku tygodni i osiągnęły ostatnio 3.750 fr za tonę, jednak w wyniku ostatnio sygnalizowanych transakcji zdają się ustalać na pewnym poziomie.

Na podstawie dwustronnej umowy, ratyfikowanej w Karachi, Pakistan zakupił w Belgii 100 tys ton żelaza i stali w

zamian za 65 tys ton juty i 10 tys ton bawełny. Ponadto Belgia dostarczy Pakistanowi tkaniny i nici bawełniane.

Produkcja surówki w Luksemburgu w sierpniu wyniosła 243.500 ton metr. /246.000 w lipcu/, zaś stali surowej 230 tys ton /241 tys w lipcu./.

NIEMCY ZACHODNIE

Poraz pierwszy w historii zachodnio-niemieckiego przemysłu stalowego import żelaza i stali przewyższył eksport. W sierpniu wywóz stalowych wyrobów walcowanych na gorąco wyniósł tylko 90 tys ton w porównaniu z 200 tys ton wyrobów importowanych. Do krajów - dostawców należą głównie Belgia, Luksemburg i Francja. Powyższa sytuacja jest przede wszystkim wynikiem zniesienia z dniem 1.8.1952 r. ceł importowych na żelazo i stal, co zachodnio-niemieckie Ministerstwo Gospodarki uznało za konieczne dla przeciwdziałania silnemu wzrostowi cen żelaza i stali w Niemczech. Jak wiadomo kontrola cen artykułów żelazo-stalowych została również zniesiona z dniem 1.8.1952 r. Import stali składa się z takich artykułów o największym niedoborze na rynku jak: stal konstrukcyjna, stal prętowa do żelazo-betonu, płyty i grube blachy, blachy cienkie i pręty na drut. Już dotąd zawarto z głównymi krajami - dostawcami umowy na zakup od 400 do 500 tys ton. Mimo to zakupy są czynione w dalszym ciągu, należy się więc liczyć z tym, że bilans handlowy stali będzie nadal ujemny zważywszy że eksport napotyka na znaczne trudności. Na razie wszystkie państwa niechętnie czynią zakupy licząc na spadek cen /obecna cena eksportowa stali handlowej wynosi \$ 105 za tonę fob/. Zachodnio-niemieckie zakłady przemysłu żelazo-stalowego mając portfel zamówień zagranicznych na przeciąg 3 do 5 miesięcy, widzą obecnie chętniej dłuższe terminy dostaw. Transakcje krajowe na żelazo i stal są ożywione, co prowadzi do zaniechania rynku eksportowego - zdaniem ekspertów zachodnio-niemieckich - polityki w krótkowzrocznej.

W wyniku rozmów między przedstawicielami przemysłu stalowego i przemysłów metalowych, przetwórczych oraz przemysłu budowlanego, przeprowadzonych pod przewodnictwem zachodnio-niemieckiego ministra finansów, ustalono następujące ceny zasadnicze, które będą stosowane w sprzedaży przez producentów niektórych wyrobów stalowych w okresie od 15.X.52 do końca br.:

A r t y k u ł	ceny dawne w DM za tonę metr.	ceny nowe
stal handlowa /a/	398	410
/b/	404	428
pręty stalowe do zbrojenia betonu	425	425
stal kształtowa /a/	386	398
/b/	392	416
stal na druty /a/	443	443
/b/	461	461

/a/ Bessemer

/b/ gatunek martenowski

zamian za 65 tys ton juty i 10 tys ton bawełny. Ponadto Belgia dostarczy Pakistanowi tkaniny i nici bawełniane.

Produkcja surowki w Luksemburgu w sierpniu wyniosła 243.500 ton metr. /246.000 w lipcu/, zaś stali surowej 230 tys ton /241 tys w lipcu./.

NIEMCY ZACHODNIE

Poraz pierwszy w historii zachodnio-niemieckiego przemysłu stalowego import żelaza i stali przewyższył eksport. W sierpniu wywóz stalowych wyrobów walcowanych na gorąco wyniósł tylko 90 tys ton w porównaniu z 200 tys ton wyrobów importowanych. Do krajów - dostawców należą głównie Belgia, Luksemburg i Francja. Powyższa sytuacja jest przede wszystkim wynikiem zniesienia z dniem 1.8.1952 r. ceł importowych na żelazo i stal, co zachodnio-niemieckie Ministerstwo Gospodarki uznało za konieczne dla przeciwdziałania silnemu wzrostowi cen żelaza i stali w Niemczech. Jak wiadomo kontrola cen artykułów żelazo-stalowych została również zniesiona z dniem 1.8.1952 r. Import stali składa się z takich artykułów o największym niedoborze na rynku jak: stal konstrukcyjna, stal prętowa do żelazo-betonu, płyty i grube blachy, blachy cienkie i pręty na drut. Już dotąd zawarto z głównymi krajami - dostawcami umowy na zakup od 400 do 500 tys ton. Mimo to zakupy są czynione w dalszym ciągu, należy się więc liczyć z tym, że bilans handlowy stali będzie nadal ujemny zważywszy że eksport napotyka na znaczne trudności. Na razie wszystkie państwa niechętnie czynią zakupy licząc na spadek cen /obecna cena eksportowa stali handlowej wynosi \$ 105 za tonę fob/. Zachodnio-niemieckie zakłady przemysłu żelazo-stalowego mając portfel zamówień zagranicznych na przeciąg 3 do 5 miesięcy, widzą obecnie chętniej dłuższe terminy dostaw. Transakcje krajowe na żelazo i stal są ożywione, co prowadzi do zaniechania rynku eksportowego - zdaniem ekspertów zachodnio-niemieckich - polityki w krótkowzrocznej.

W wyniku rozmów między przedstawicielami przemysłu stalowego i przemysłów metalowych, przetwórczych oraz przemysłu budowlanego, przeprowadzonych pod przewodnictwem zachodnio-niemieckiego ministra finansów, ustalono następujące ceny zasadnicze, które będą stosowane w sprzedaży przez producentów niektórych wyrobów stalowych w okresie od 15.X.52 do końca br.:

A r t y k u ł	ceny dawne	ceny nowe
	w DM za tonę metr.	
stal handlowa /a/	398	410
/b/	404	428
pręty stalowe do zbrojenia		
betonu	425	425
stal kształtowa /a/	386	398
/b/	392	416
stal na druty /a/	443	443
/b/	461	461

/a/ Bessemer

/b/ gatunek martenowski

Oprócz dotychczas zakupionych w Japonii 19 tys ton płyt okrętowych, zachodnio-niemieckie firmy zgłosiły dalsze zamówienia na ten artykuł również w hutach japońskich. Powyższe zakupy tłumaczą się poważnym brakiem płyt okrętowych, których produkcja w Niemczech wynosi miesięcznie od 20 - 25 tys ton, podczas gdy zapotrzebowanie stoczni sięga 35 tys ton. Zdaniem zachodnio-niemieckich ekspertów zakupy artykułów stalowych w Japonii na tak dużą skalę nie utrzymują się zbyt długo, wobec bliskiego uruchomienia walcowni w Dortmundzie i projektów "planu Schumana" utworzenie wspólnego rynku przez zniesienie ceł importowych oraz wobec znacznej wysokości frachtów z Japonii do Niemiec.

Produkcja stali surowej w Niemczech zachodnich we wrześniu wyniosła 1.378.000 ton będąc o 25% większa niż we wrześniu 1951 r.

Zgodnie z prowizorycznymi danymi zbiórka złomu w Niemczech zachodnich wzrosła w sierpniu do 522 tys ton w porównaniu z 510 tys ton w lipcu. Odpowiednio, eksport złomu wzrósł do 54 tys ton w porównaniu z 39 tys ton w lipcu.

Ostatnio daje się stwierdzić lekka tendencja spadkowa cen następujących artykułów /\$ fob porty niemieckie za tonę metryczną/:

A r t y k u ł	cena poprzednia	cena ostatnia
stal handlowa	115 - 120	114 - 120
stal budowlana /Ferro-Concrete bars/	115 - 120	115 - 120
pręty stalowe na druty	120 - 125	118 - 125

S T A N Y Z J E D N O C Z O N E

Urząd Handlu Międzynarodowego /The Office of International Trade/ będzie wydawać do końca bieżącego roku dodatkowe licencje eksportowe na złom żelaza i stali, z zastosowaniem jednak pewnych ograniczeń. Pod uwagę brane będą tylko zgłoszenia o licencje na eksport t.zw. złomu "distress". Jest to artykuł, który nie może być sprzedawany na rynku amerykańskim po "godziwych" cenach. Złom taki byłby przede wszystkim oferowany Wielkiej Brytanii w ramach umowy o dostawach stali. Ogłoszono także normalne kwoty eksportowe złomu na III i IV kwartał - po 36 tys ton. Złom eksportowany w ramach tych kwot będzie wysyłany do Meksyku.

Czasopismo "Iron Age" stwierdza, że zakończenie kontroli cen może nastąpić wcześniej niż się oczekuje. "Skomplikowany biurokratyzm jest ciężkim brzemieniem dla O.P.S. /Office of Price Stabilisation/ i wywołuje wiele narzekania i skarg."

Zgodnie z N.P.A. wykazywana będzie wkrótce w coraz większym stopniu nowa zdolność produkcyjna przemysłu hutniczego, tak że produkcja stali zlewnej ma osiągnąć w marcu punkt szczytowy ok. 10 mln ton krótkich.

Oprócz dotychczas zakupionych w Japonii 19 tys ton płyt okrętowych, zachodnio-niemieckie firmy zgłosiły dalsze zamówienia na ten artykuł również w hutach japońskich. Powyższe zakupy tłumaczą się poważnym brakiem płyt okrętowych, których produkcja w Niemczech wynosi miesięcznie od 20 - 25 tys ton, podczas gdy zapotrzebowanie stoczni sięga 35 tys ton. Zdaniem zachodnio-niemieckich ekspertów zakupy artykułów stalowych w Japonii na tak dużą skalę nie utrzymują się zbyt długo, wobec bliskiego uruchomienia walcowni w Dortmundzie i projektów "planu Schumana" utworzenie wspólnego rynku przez zniesienie ceł importowych oraz wobec znacznej wysokości frachtów z Japonii do Niemiec.

Produkcja stali surowej w Niemczech zachodnich we wrześniu wyniosła 1.378.000 ton będąc o 25% większa niż we wrześniu 1951 r.

Zgodnie z prowizorycznymi danymi zbiórka złomu w Niemczech zachodnich wzrosła w sierpniu do 522 tys ton w porównaniu z 510 tys ton w lipcu. Odpowiednio, eksport złomu wzrósł do 54 tys ton w porównaniu z 39 tys ton w lipcu.

Ostatnio daje się stwierdzić lekka tendencja spadkowa cen następujących artykułów /% fob porty niemieckie za tonę metryczną/:

A r t y k u ł	cena poprzednia	cena ostatnia
stal handlowa	115 - 120	114 - 120
stal budowlana /Ferro-Concrete bars/	115 - 120	115 - 120
pręty stalowe na druty	120 - 125	118 - 125

S T A N Y Z J E D N O C Z O N E

Urząd Handlu Międzynarodowego /The Office of International Trade/ będzie wydawać do końca bieżącego roku dodatkowe licencje eksportowe na złom żelaza i stali, z zastosowaniem jednak pewnych ograniczeń. Pod uwagę brane będą tylko zgłoszenia o licencje na eksport t.zw. złomu "distress". Jest to artykuł, który nie może być sprzedawany na rynku amerykańskim po "godziwych" cenach. Złom taki byłby przede wszystkim oferowany Wielkiej Brytanii w ramach umowy o dostawach stali. Ogłoszono także normalne kwoty eksportowe złomu na III i IV kwartał - po 36 tys ton. Złom eksportowany w ramach tych kwot będzie wysyłany do Meksyku.

Czasopismo "Iron Age" stwierdza, że zakończenie kontroli cen może nastąpić wcześniej niż się oczekuje. "Skomplikowany biurokratyzm jest ciężkim brzemieniem dla O.P.S. /Office of Price Stabilisation/ i wywołuje wiele narzekania i skarg."

Zgodnie z N.P.A. wykazywana będzie wkrótce w coraz większym stopniu nowa zdolność produkcyjna przemysłu hutniczego, tak że produkcja stali zlewnej ma osiągnąć w marcu punkt szczytowy ok. 10 mln ton krótkich.

W ciągu tygodnia kończącego się 27.X.52 r. produkcja amerykańskich walcowni stali przekroczyła ustaloną teoretyczną zdolność produkcyjną i stanowiła 102,3% o produkcji 2.125 tys ton. Dla poprzedniego tygodnia odpowiednie liczby wynoszą 101,8% i 2.115 tys ton.

J A P O N I A

Znacznie ożywił się japoński eksportowy rynek prętów do produkcji drutu, który w II kwartale br. wykazywał osłabienie. Ostatnio nadeszły zamówienia na 7 tys ton metrycznych srutu kołczastego i 2 tys ton metrycznych drutu ocynkowanego dla Indii, oraz 5 tys ton prętów drucianych dla Stanów Zjednoczonych. Są prowadzone rozmowy na dostawę 12 tys ton drutu kołczastego dla Kolumbii. Ponieważ na jesieni popyt na drut o dużym przekroju zazwyczaj zwiększa się w Indiach i Południowo Wschodniej Azji, spodziewany jest dalszy rozwój tego wywozu.

Zgodnie z oświadczeniem japońskiego ministerstwa przemysłu i handlu międzynarodowego, eksport stali w sierpniu wyniósł 176 tys ton metrycznych w porównaniu z 167 tys ton w lipcu. Z sumy sierpniowej przypada na grube blachy i płyty stalowe 52 tys ton /około 30 tys ton mniej niż w lipcu/, blachę ocynkowaną 24 tys ton /20 tys ton w lipcu/, stal w sztabach 18 tys ton /14 tys ton w lipcu/ i żelazo-stal kształtową 14 tys ton /2 tys ton w lipcu/. Eksport rur spadł o 40% do 9 tys ton.

Wydaje się, że eksportowe ceny blachy ocynkowanej osiągnęły już punkt szczytowy i że ustala się tendencja spadkowa. Blachy U.S. Gauge 24 są obecnie notowane po \$ 215 za tonę metryczną fob, w porównaniu z \$ 220 poprzednio.

Wobec szybkiej odbudowy produkcji w Stanach Zjednoczonych po krytycznym okresie strajkowym, japoński przemysł stalowy jest zaniepokojony przyszłą sytuacją eksportową, zważywszy, że w tygodniu kończącym się 24.IX.52 r. nie zanotowano żadnych większych transakcji, ani ze Stanami Zjednoczonymi ani z Europą. Jednym nabywcą okazały się państwa Południowo Wschodniej Azji, z którymi zawarto szereg transakcji.

Kolumbia Brytyjska /Kanada/ usiłuje przerwać eksport rud żelaza do Japonii i nie zamierza wydawać dalszych licencji.

S Z W E C J A

Norrbottens Järnverk AB w Lulea otrzymało ze Stanów Zjednoczonych zamówienie na wyroby walcowane na gorąco na sumę ok. 35 mln koron szwedzkich. Dostawy mają być dokonywane w ciągu 1953 roku, płatność nastąpi w dolarach.

W handlowych kołach szwedzkich sądzi się, że jest to jedno z największych zamówień na wyroby walcowane na gorąco, kiedykolwiek otrzymanych przez firmy szwedzkie.

Szwedzkie biuro kontroli cen wniosło z dniem 22.X.52 r. kontrolę cen na surówkę odlewniczą.

W ciągu tygodnia kończącego się 27.X.52 r. produkcja amerykańskich walcowni stali przekroczyła ustaloną teoretyczną zdolność produkcyjną i stanowiła 102,3% o produkcji 2.125 tys ton. Dla poprzedniego tygodnia odpowiednie liczby wynoszą 101,8% i 2.115 tys ton.

J A P O N I A

Znacznie ożywił się japoński eksportowy rynek prętów do produkcji drutu, który w II kwartale br. wykazywał osłabienie. Ostatnio nadeszły zamówienia na 7 tys ton metrycznych srutu kołczastego i 2 tys ton metrycznych drutu ocynkowanego dla Indii, oraz 5 tys ton prętów drucianych dla Stanów Zjednoczonych. Są prowadzone rozmowy na dostawę 12 tys ton drutu kołczastego dla Kolumbii. Ponieważ na jesieni popyt na drut o dużym przekroju zazwyczaj zwiększa się w Indiach i Południowo Wschodniej Azji, spodziewany jest dalszy rozwój tego wywozu.

Zgodnie z oświadczeniem japońskiego ministerstwa przemysłu i handlu międzynarodowego, eksport stali w sierpniu wyniósł 176 tys ton metrycznych w porównaniu z 167 tys ton w lipcu. Z sumy sierpniowej przypada na grube blachy i płyty stalowe 52 tys ton /około 30 tys ton mniej niż w lipcu/, blachę ocynkowaną 24 tys ton /20 tys ton w lipcu/, stal w sztabach 18 tys ton /14 tys ton w lipcu/ i żelazo-stal kształtową 14 tys ton /2 tys ton w lipcu/. Eksport rur spadł o 40% do 9 tys ton.

Wydaje się, że eksportowe ceny blachy ocynkowanej osiągnęły już punkt szczytowy i że ustala się tendencja spadkowa. Blachy U.S. Gauge 24 są obecnie notowane po \$ 215 za tonę metryczną fob, w porównaniu z \$ 220 poprzednio.

Wobec szybkiej odbudowy produkcji w Stanach Zjednoczonych po krytycznym okresie strajkowym, japoński przemysł stalowy jest zaniepokojony przyszłą sytuacją eksportową, zważywszy, że w tygodniu kończącym się 24.IX.52 r. nie zanotowano żadnych większych transakcji, ani ze Stanami Zjednoczonymi ani z Europą. Jednym nabywcą okazały się państwa Południowo Wschodniej Azji, z którymi zawarto szereg transakcji.

Kolumbia Brytyjska /Kanada/ usiłuje przerwać eksport rud żelaza do Japonii i nie zamierza wydawać dalszych licencji.

S Z W E C J A

Norrbottens Järnverk AB w Lulea otrzymało ze Stanów Zjednoczonych zamówienie na wyroby walcowane na gorąco na sumę ok. 35 mln koron szwedzkich. Dostawy mają być dokonywane w ciągu 1953 roku, płatność nastąpi w dolarach.

W handlowych kołach szwedzkich sądzi się, że jest to jedno z największych zamówień na wyroby walcowane na gorąco, kiedykolwiek otrzymanych przez firmy szwedzkie.

Szwedzkie biuro kontroli cen wniosło z dniem 22.X.52 r. kontrolę cen na surówkę odlewniczą.

F R A N C J A

Produkcja żelaza i stali w sierpniu spadła w stosunku do poziomu z lipca, na co wskazują poniższe cyfry /tony metryczne/:

W y r ó b	lipiec 1952 r.	sierpień 1952 r.
surówka	810.000	770.000
stal surowa	863.000	782.000
produkty walcowane na gorąco	607.000	504.000

A U S T R I A

Na początku października ma być oficjalnie otwarta przez V.O.E.S.T. w Linzu nowa walcownia o rocznej zdolności produkcyjnej ok. 360 tys ton, włączając w to 100 tys ton grubych i średnich płyt; reszta przypadnie na blachy cienkie aż do 1,5 mm. Przewiduje się, że w związku ze znacznym popytem krajowym i zagranicznym, walcownia będzie pracować na trzy zmiany.

W Ł O C H Y

Rozwija się nadal eksport na Środkowy Wschód i do Ameryki Łacińskiej, szczególnie wywóz rur i stali prętowej.

Stocznie włoskie są w toku rokowań handlowych z Japonią na dostawę dalszych 10 tys ton płyt okrętowych, oferując \$ 145 za tonę fob.

/"Metal Bulletin" 23.IX -
3.X.1952 r., Reuter/.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych

A l u m i n i u m. W końcu września donoszono z Norwegii, że budowa dużej huty aluminium w zachodniej części kraju będzie w pełni zakończona dopiero w 1955 r. Jeden zespół produkcyjny o rocznej zdolności wytwórczej 20.000 ton czystego aluminium ma być ponoć uruchomiony w końcu 1954 r. Po pełnym uruchomieniu huty zdolność produkcyjna Norwegii w dziedzinie surowego aluminium podniesie się do 90.000 ton rocznie, czyli o 80% w stosunku do obecnego poziomu produkcji. Pożyczka amerykańska zaciągnięta dla budowy tego obiektu /w ramach E.C.A./ zostanie spłacona dostawami surowego aluminium.

W sierpniu br. Kanada eksportowała 42.825 short ton aluminium rodzimego w porównaniu z 23.564 ton w lipcu br. Głównymi odbiorcami w sierpniu były następujące kraje: Wielka Brytania - 32.414 ton, U.S.A. - 7.623 ton i Szwajcaria - 595 ton.

F R A N C J A

Produkcja żelaza i stali w sierpniu spadła w stosunku do poziomu z lipca, na co wskazują poniższe cyfry /tony metryczne/:

W y r ó b	lipiec 1952 r.	sierpień 1952 r.
surówka	810.000	770.000
stal surowa	863.000	782.000
produkty walcowane na gorąco	607.000	504.000

A U S T R I A

Na początku października ma być oficjalnie otwarta przez V.O.E.S.T. w Linzu nowa walcownia o rocznej zdolności produkcyjnej ok. 360 tys ton, włączając w to 100 tys ton grubych i średnich płyt; reszta przypadnie na blachy cienkie aż do 1,5 mm. Przewiduje się, że w związku ze znacznym popytem krajowym i zagranicznym, walcownia będzie pracować na trzy zmiany.

W Ł O C H Y

Rozwija się nadal eksport na Środkowy Wschód i do Ameryki Łacińskiej, szczególnie wywóz rur i stali prętowej.

Stocznie włoskie są w toku rokowań handlowych z Japonią na dostawę dalszych 10 tys ton płyt okrętowych, oferując \$ 145 za tonę fob.

/"Metal Bulletin" 23.IX -
3.X.1952 r., Reuter/.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych

A l u m i n i u m. W końcu września donoszono z Norwegii, że budowa dużej huty aluminium w zachodniej części kraju będzie w pełni zakończona dopiero w 1955 r. Jeden zespół produkcyjny o rocznej zdolności wytwórczej 20.000 ton czystego aluminium ma być ponoć uruchomiony w końcu 1954 r. Po pełnym uruchomieniu huty zdolność produkcyjna Norwegii w dziedzinie surowego aluminium podniesie się do 90.000 ton rocznie, czyli o 80% w stosunku do obecnego poziomu produkcji. Pożyczka amerykańska zaciągnięta dla budowy tego obiektu /w ramach E.C.A./ zostanie spłacona dostawami surowego aluminium.

W sierpniu br. Kanada eksportowała 42.825 short ton aluminium rodzimego w porównaniu z 23.564 ton w lipcu br. Głównymi odbiorcami w sierpniu były następujące kraje: Wielka Brytania - 32.414 ton, U.S.A. - 7.623 ton i Szwajcaria - 595 ton.

W końcu września The Metal Bulletin podawał następujące porównawcze ceny hurtowe aluminium rodzimego w niektórych krajach kapitalistycznych w przeliczeniu na funty szterlingi za long tonę. Poniższe ceny określone zostały jako "ostatnie osiągalne notowania do 30.IX" Anglia - £ 157; Stany Zjednoczone - £ 160; Kanada - £ 151; Francja - £ 186 5/8; Niemcy zachodnie £ 200 5/8; Szwajcaria - 207 3/8; Włochy - £ 212-255 i Japonia - £ 223.

W końcu września dyrektor dla spraw aluminium amerykańskiej rządowej Defense Production Administration oświadczył przedstawicielom przemysłu, że rząd USA musi możliwie jak najszybciej podjąć ponownie zakupy aluminium na zapasy strategiczne. "Potrzeba uzupełnienia rezerw jest paląca - oświadczył dyrektor - i większa ilość aluminium musi być przez rząd zakupiona w roku przyszłym niż wynosić będzie podaż przeznaczona dotychczas na ten cel". Jak wiadomo susze w drugim i trzecim kwartale br. spowodowały spadek produkcji aluminium w Stanach Zjednoczonych, co było przyczyną sugestii ze strony amerykańskich kół przemysłowych zawarcia porozumienia z Aluminium Co of Canada na maksymalne dostawy metalu na jakie byłby zdolny w najbliższym czasie koncern kanadyjski.

W sierpniu br. produkcja aluminium rodzimego w Japonii uzyskała najwyższy poziom po wojnie w ilości 3.990 ton, czyli 47.880 ton w skali rocznej. W związku z zupełnym brakiem eksportu w sierpniu należy przypuszczać, że zapasy w rafineriach aluminium podnosiły się w tym okresie nadal.

/Wg. Reutersa i Metal Bulletin z 25.IX.3.X.52./

B i z m u t. Według doniesień prasy brytyjskiej Boliwia eksportowała w 1951 r. 69 ton metrycznych bizmutu w koncentratkach w porównaniu z 24 ton w 1950 r. Z ilości eksportowanych w r.ub. USA zakupiły 39 ton a Wielka Brytania 30 ton. Koncern Aramayo /kapitał amerykański/ eksportował 34 ton a inne drobne przedsiębiorstwa górnicze 35 ton za pośrednictwem państwowego Banco Minero.

Począwszy od 1-go października cena rafinowane bizmutu 99,95% została obniżona w Anglii o 1s do poziomu 17s za lb loco skład za partie od 2 cwt. W ten sposób cena stopu "bending" wynosi obecnie 13/6 za lb, a stopu "matrix" 12/- za lb.

C y n a . Najważniejszym wydarzeniem na kapitalistycznym rynku cyny w ostatnich dniach września i w pierwszych października było zawarcie krótko-terminowego kontraktu na dostawę 6 - 7 tys long ton cyny boliwijskiej w koncentratkach między amerykańską RFC a boliwijskim Banco Minero. Wymieniona cena wynosi 117 1/2 £ za lb fob porty Ameryki Południowej. W komentarzach do tej transakcji branżowej prasa brytyjska stwierdza, że wysokość kontraktu odpowiada mniej więcej nadwyżce normalnego poziomu zapasów koncentratów jaka obecnie znajduje się w kopalniach boliwijskich, zaznaczając jednocześnie że problem długoterminowej umowy na dostawę koncentratów cyny do USA pozostaje nadal nie rozwiązany.

W końcu września The Metal Bulletin podawał następujące porównawcze ceny hurtowe aluminium rodzimego w niektórych krajach kapitalistycznych w przeliczeniu na funty szterlingi za long tonę. Poniższe ceny określone zostały jako "ostatnie osiągalne notowania do 30.IX" Anglia - £ 157; Stany Zjednoczone - £ 160; Kanada - £ 151; Francja - £ 186 5/8; Niemcy zachodnie £ 200 5/8; Szwajcaria - 207 3/8; Włochy - £ 212-255 i Japonia - £ 223.

W końcu września dyrektor dla spraw aluminium amerykańskiej rządowej Defense Production Administration oświadczył przedstawicielom przemysłu, że rząd USA musi możliwie jak najszybciej podjąć ponownie zakupy aluminium na zapasy strategiczne. "Potrzeba uzupełnienia rezerw jest paląca - oświadczył dyrektor - i większa ilość aluminium musi być przez rząd zakupiona w roku przyszłym niż wynosić będzie podaż przeznaczona dotychczas na ten cel". Jak wiadomo susze w drugim i trzecim kwartale br. spowodowały spadek produkcji aluminium w Stanach Zjednoczonych, co było przyczyną sugestii ze strony amerykańskich kół przemysłowych zawarcia porozumienia z Aluminium Co of Canada na maksymalne dostawy metalu na jakie byłby zdolny w najbliższym czasie koncern kanadyjski.

W sierpniu br. produkcja aluminium rodzimego w Japonii uzyskała najwyższy poziom po wojnie w ilości 3.990 ton, czyli 47.880 ton w skali rocznej. W związku z zupełnym brakiem eksportu w sierpniu należy przypuszczać, że zapasy w rafineriach aluminium podnosiły się w tym okresie nadal.

/Wg. Reutersa i Metal Bulletin z 25.IX.3.X.52./

B i z m u t. Według doniesień prasy brytyjskiej Boliwia eksportowała w 1951 r. 69 ton metrycznych bizmutu w koncentratkach w porównaniu z 24 ton w 1950 r. Z ilości eksportowanych w r.ub. USA zakupiły 39 ton a Wielka Brytania 30 ton. Koncern Aramayo /kapitał amerykański/ eksportował 34 ton a inne drobne przedsiębiorstwa górnicze 35 ton za pośrednictwem państwowego Banco Minero.

Począwszy od 1-go października cena rafinowane bizmutu 99,95% została obniżona w Anglii o 1s do poziomu 17s za lb loco skład za partie od 2 cwt. W ten sposób cena stopu "bending" wynosi obecnie 13/6 za lb, a stopu "matrix" 12/- za lb.

C y n a . Najważniejszym wydarzeniem na kapitalistycznym rynku cyny w ostatnich dniach września i w pierwszych października było zawarcie krótko-terminowego kontraktu na dostawę 6 - 7 tys long ton cyny boliwijskiej w koncentratkach między amerykańską RFC a boliwijskim Banco Minero. Wymieniona cena wynosi 117 1/2 £ za lb fob porty Ameryki Południowej. W komentarzach do tej transakcji branżowej prasa brytyjska stwierdza, że wysokość kontraktu odpowiada mniej więcej nadwyżce normalnego poziomu zapasów koncentratów jaka obecnie znajduje się w kopalniach boliwijskich, zaznaczając jednocześnie że problem długoterminowej umowy na dostawę koncentratów cyny do USA pozostaje nadal nie rozwiązany.

W końcu września rząd boliwijski zawarł umowę z jednym z konsorcjów argentyńskich na budowę na terenie Biliwii huty cyny w celu zmniejszenia eksportu koncentratów do USA. Rząd boliwijski będzie posiadał 51% akcji projektowanego obiektu przemysłowego.

Na giełdzie londyńskiej pierwsza dekada października przyniosła wzmocnienie tendencji /głównie w końcu tego okresu/ i notowania cyny w transakcjach natychmiastowych podniosły się z £ 964 - £ 966 w dn 1-go października do poziomu £ 967 za long tonę spot w dn. 8.X. zwiększając następnie w ciągu dwóch dni o £ 31 na tonie do poziomu £ 998 za tonę spot i osiągając najwyższy poziom notowań od lutego br. W ciągu 10 dni zwyżka zatem wyniosła ca £ 35 na tonie. W dn. 10.X Reuter donosił z Londynu, że nie przewidywano tam aby powyższy trend zwyżki cen utrzymał się długo, ponieważ utrudniałoby to transakcje z USA.

/Wg. The Metal Bulletin oraz Reutera
z okresu 26.IX 3.X i 10.X./

C y n k. Pierwsza dekada października przyniosła dalsze osłabienie tendencji na kapitalistycznym rynku cynku. Oficjalne notowania tego metalu w Anglii zostały obniżane z £ 122 na £ 118 za long tonę co odpowiada 13,5 ¢ za lb. fob East St.Louis. Dla przypomnienia podajemy, że w dn. 10.X.1951 r. cynk w Anglii notowano na poziomie £ 190 za long tonę. W tym samym czasie część producentów w Stanach Zjednoczonych oferowała metal po 13,5 ¢ za lb, a niektórzy eksporterzy kontynentalni gotowi byli do zawarcia natychmiastowych transakcji po cenie £ 100 za long tonę /co odpowiadałoby 10,5 ¢ za lb/ czyli o kilka a nawet kilkanaście £ na tonie mniej niż dwa - trzy tygodnie wcześniej.

Ogólnie biorąc tendencje na rynku były raczej słabe, a rynek nie reagował na wiadomości napływające w końcu września ze Stanów Zjednoczonych, że rząd USA podejmuje ponownie strategiczne zakupy cynku. We Francji producenci cynku obniżyli od października ceny metalu 97,95% z 122 fr.fr. za kg na 116 fr.fr. a cynku elektrolitycznego 99,95% ze 134 fr.fr. na 128 fr czyli ca 4,5%.

W pierwszej połowie br. produkcja cynku w Meksyku wyniosła 104.688 ton wobec 68.346 ton o rok wcześniej wykazując wzrost o 54%.

M i e d ź. W pierwszej dekadzie września rząd Chile podał do wiadomości, że dotychczas zarejestrowane a nie wykonane kontrakty sprzedaży wynoszą przeszło 165.000 ton miedzi po cenie 35 1/2 ¢ za lb fob, czyli 36 1/2 ¢ za lb cif porty Stanów Zjednoczonych. Cena zatem miedzi chilijskiej pozostawała w tym okresie bez zmian przy stałym napływie zamówień zarówno z USA jak i niektórych krajów zach. europejskich /głównie Niemcy zachodnie/. Komunikat rządowy dodaje, że w okresie tym producenci nie dysponowali wolnym metalem do sprzedaży przy całkowicie wyprzedanych zapasach.

W końcu września rząd boliwijski zawarł umowę z jednym z konsorcjów argentyńskich na budowę na terenie Biliwii huty cyny w celu zmniejszenia eksportu koncentratów do USA. Rząd boliwijski będzie posiadał 51% akcji projektowanego obiektu przemysłowego.

Na giełdzie londyńskiej pierwsza dekada października przyniosła wzmocnienie tendencji /głównie w końcu tego okresu/ i notowania cyny w transakcjach natychmiastowych podniosły się z £ 964 - £ 966 w dn 1-go października do poziomu £ 967 za long tonę spot w dn. 8.X. zwiększając następnie w ciągu dwóch dni o £ 31 na tonie do poziomu £ 998 za tonę spot i osiągając najwyższy poziom notowań od lutego br. W ciągu 10 dni zwyżka zatem wyniosła ca £ 35 na tonie. W dn. 10.X Reuter donosił z Londynu, że nie przewidywano tam aby powyższy trend zwyżki cen utrzymał się długo, ponieważ utrudniałoby to transakcje z USA.

/Wg. The Metal Bulletin oraz Reutera
z okresu 26.IX 3.X i 10.X./

C y n k. Pierwsza dekada października przyniosła dalsze osłabienie tendencji na kapitalistycznym rynku cynku. Oficjalne notowania tego metalu w Anglii zostały obniżane z £ 122 na £ 118 za long tonę co odpowiada 13,5 ¢ za lb. fob East St.Louis. Dla przypomnienia podajemy, że w dn. 10.X.1951 r. cynk w Anglii notowano na poziomie £ 190 za long tonę. W tym samym czasie część producentów w Stanach Zjednoczonych oferowała metal po 13,5 ¢ za lb, a niektórzy eksporterzy kontynentalni gotowi byli do zawarcia natychmiastowych transakcji po cenie £ 100 za long tonę /co odpowiadałoby 10,5 ¢ za lb/ czyli o kilka a nawet kilkanaście £ na tonie mniej niż dwa - trzy tygodnie wcześniej.

Ogólnie biorąc tendencje na rynku były raczej słabe, a rynek nie reagował na wiadomości napływające w końcu września ze Stanów Zjednoczonych, że rząd USA podejmuje ponownie strategiczne zakupy cynku. We Francji producenci cynku obniżyli od października ceny metalu 97,95% z 122 fr.fr. za kg na 116 fr.fr. a cynku elektrolitycznego 99,95% ze 134 fr.fr. na 128 fr czyli ca 4,5%.

W pierwszej połowie br. produkcja cynku w Meksyku wyniosła 104.688 ton wobec 68.346 ton o rok wcześniej wykazując wzrost o 54%.

M i e d ź. W pierwszej dekadzie września rząd Chile podał do wiadomości, że dotychczas zarejestrowane a nie wykonane kontrakty sprzedaży wynoszą przeszło 165.000 ton miedzi po cenie 35 1/2 ¢ za lb fob, czyli 36 1/2 ¢ za lb cif porty Stanów Zjednoczonych. Cena zatem miedzi chilijskiej pozostawała w tym okresie bez zmian przy stałym napływie zamówień zarówno z USA jak i niektórych krajów zach. europejskich /głównie Niemcy zachodnie/. Komunikat rządowy dodaje, że w okresie tym producenci nie dysponowali wolnym metalem do sprzedaży przy całkowicie wyprzedanych zapasach.

Według doniesień amerykańskiego Copper Institute, zapasy miedzi rafinowanej w krajach kapitalistycznych nie licząc USA obniżały się nadal we wrześniu /już trzeci miesiąc z rzędu/ osiągając na początku października najniższy poziom od lutego br. i wynosząc 157.450 ton w porównaniu z 167.330 ton na początku września. Produkcja miedzi surowej rodzimej wyniosła we wrześniu w krajach kapitalistycznych bez USA 124.475 short ton w porównaniu z 112.865 ton w miesiącu poprzednim. Produkcja wrześniowa miedzi rafinowanej kształtowała się na poziomie 96.511 short ton wobec 98.682 short ton w sierpniu. Według powyższego komunikatu dostawy z hut dla przemysłu metalowego silnie wzrosły.

W początkach października Waszyngtońska Konferencja Surowcowa /IMC/ wyznaczyła przydziały miedzi dla krajów członkowskich na IV kwartał br. Ogólna pula do rozdziału wynosi tym razem 747.655 ton w porównaniu z 744.290 ton na trzeci kwartał br. i 723.680 ton na drugi kwartał br. Z ilości wymienionych Stanom Zjednoczonym "przyznano" odpowiednio 362.000 ton, wobec 368.100 ton i 355.600 ton. Wielka Brytania uzyskała przydział na IV kwartał br. w ilości 101.800 ton czyli o 1.500 ton więcej niż w kwartale poprzednim.

Z Francji nadchodzą wiadomości, że sytuacja w dziedzinie zaopatrzenia przemysłu w miedź wyraźnie się ostatnio poprawiła i oficjalna agencja "Groupement d'Importation et de Repartition des Metaux" rozprawdza obecnie dla przemysłu krajowego około 10.000 ton miedzi miesięcznie, podczas gdy na początku roku dostawy dla przemysłu nie przekraczały 7.500 ton.

W dn. 10.X Reuter donosił z Nowego Jorku o sprzedażach znacznych ilości miedzi tureckiej, jugosłowiańskiej i kanadyjskiej po 36,15 ¢ c.f. Napiływ ofert był znaczny, lecz nabywcy wykazywali ostrożność w dokonywaniu większych transakcji m.in. w związku z wykorzystaniem już przydziałów miedzi na październik przez szereg konsumentów tego metalu.

O 16 w. W dniu 1-go października po 13-stu latach przerwy otwarta została w Londynie giełda dla transakcji ołowiem. W ciągu kilkunastu minut pierwszych transakcji cena ukształtowała się na poziomie £ 108 za long tonę czyli o £ 23 na tonie niższej niż oficjalne notowania ołowiu z dnia poprzedniego i o kilkanaście £ na tonie mniej niż wynosiły dotąd oferty eksporterów kontynentalnych. W dniu następnym przeciętna cena dnia obniżyła się do £ 100 za long tonę w dostawach trzymiesięcznych osiągając najniższy poziom od dn. 14 lipca 1950 r.

Australijscy producenci ołowiu przewidują, że australijski ołów fob sprzedawany będzie obecnie o ca £ 13 10s poniżej notowań londyńskich.

W końcu pierwszej dekady października ceny ołowiu na giełdzie londyńskiej ponownie obniżyły się znacznie a mianowicie o £ 24 na tonie w ciągu jednego tygodnia. W dn. 8-go października metal w dostawach natychmiastowych i trzymiesięcznych zniżkował w cenie o £ 11 2s do poziomu £ 87 5s za long tonę czyli do poziomu najniższego od 21 kwietnia 1950 r. Osłabienie tendencji na giełdzie londyńskiej było przyczyną obniżenia się notowań ołowiu w Stanach Zjednoczonych z 16 ¢ na 15 ¢ za lb.

/Wg. The Metal Bulletin'u, Reuter i Financial Times'a/

Według doniesień amerykańskiego Copper Institute, zapasy miedzi rafinowanej w krajach kapitalistycznych nie licząc USA obniżały się nadal we wrześniu /już trzeci miesiąc z rzędu/ osiągając na początku października najniższy poziom od lutego br. i wynosząc 157.450 ton w porównaniu z 167.330 ton na początku września. Produkcja miedzi surowej rodzimej wyniosła we wrześniu w krajach kapitalistycznych bez USA 124.475 short ton w porównaniu z 112.865 ton w miesiącu poprzednim. Produkcja wrześniowa miedzi rafinowanej kształtowała się na poziomie 96.511 short ton wobec 98.682 short ton w sierpniu. Według powyższego komunikatu dostawy z hut dla przemysłu metalowego silnie wzrosły.

W początkach października Waszyngtońska Konferencja Surowcowa /IMC/ wyznaczyła przydziały miedzi dla krajów członkowskich na IV kwartał br. Ogólna pula do rozdziału wynosi tym razem 747.655 ton w porównaniu z 744.290 ton na trzeci kwartał br. i 723.680 ton na drugi kwartał br. Z ilości wymienionych Stanom Zjednoczonym "przyznano" odpowiednio 362.000 ton, wobec 368.100 ton i 355.600 ton. Wielka Brytania uzyskała przydział na IV kwartał br. w ilości 101.800 ton czyli o 1.500 ton więcej niż w kwartale poprzednim.

Z Francji nadchodzą wiadomości, że sytuacja w dziedzinie zaopatrzenia przemysłu w miedź wyraźnie się ostatnio poprawiła i oficjalna agencja "Groupement d'Importation et de Repartition des Metaux" rozprawdza obecnie dla przemysłu krajowego około 10.000 ton miedzi miesięcznie, podczas gdy na początku roku dostawy dla przemysłu nie przekraczały 7.500 ton.

W dn. 10.X Reuter donosił z Nowego Jorku o sprzedażach znacznych ilości miedzi tureckiej, jugosłowiańskiej i kanadyjskiej po 36,15 ¢ cif. Napiływ ofert był znaczny, lecz nabywcy wykazywali ostrożność w dokonywaniu większych transakcji m.in. w związku z wykorzystaniem już przydziałów miedzi na październik przez szereg konsumentów tego metalu.

O 16 w. W dniu 1-go października po 13-stu latach przerwy otwarta została w Londynie giełda dla transakcji ołowiem. W ciągu kilkunastu minut pierwszych transakcji cena ukształtowała się na poziomie £ 108 za long tonę czyli o £ 23 na tonie niższej niż oficjalne notowania ołowiu z dnia poprzedniego i o kilkanaście £ na tonie mniej niż wynosiły dotąd oferty eksporterów kontynentalnych. W dniu następnym przeciętna cena dnia obniżyła się do £ 100 za long tonę w dostawach trzymiesięcznych osiągając najniższy poziom od dn. 14 lipca 1950 r.

Australijscy producenci ołowiu przewidują, że australijski ołów fob sprzedawany będzie obecnie o ca £ 13 10s poniżej notowań londyńskich.

W końcu pierwszej dekady października ceny ołowiu na giełdzie londyńskiej ponownie obniżyły się znacznie a mianowicie o £ 24 na tonie w ciągu jednego tygodnia. W dn. 8-go października metal w dostawach natychmiastowych i trzymiesięcznych zniżkował w cenie o £ 11 2s do poziomu £ 87 5s za long tonę czyli do poziomu najniższego od 21 kwietnia 1950 r. Osłabienie tendencji na giełdzie londyńskiej było przyczyną obniżenia się notowań ołowiu w Stanach Zjednoczonych z 16 ¢ na 15 ¢ za lb.

/Wg. The Metal Bulletin'u, Reuter i Financial Times'a/

Dobra inwestycyjne

Ograniczenie produkcji traktorów w Anglii

Według doniesień prasy brytyjskiej f-ma Standard Motor produkująca traktory rolnicze "Terguson" będzie musiała zwolnić 1 000 robotników, lub ograniczyć tydzień pracy do 29 godzin, ograniczając dzienną produkcję traktorów o 107 sztuk do poziomu 207 sztuk co niewątpliwie odbije się na eksporcie tych traktorów z Anglii.

Ograniczenia importowe na tradycyjnych rynkach imperialnych, trudności płatnicze szeregu krajów importujących traktory spowodowały spadek zamówień zagranicznych, podczas gdy przydziały na rynek wewnętrzny zostały w ostatnich miesiącach i tak już kilkakrotnie przekroczone. Okoliczności powyższe powodują, że produkcja traktorów musi być ograniczona co najmniej do stycznia 1955 r. kiedy na rynku krajowym zwiększy się popyt na nowych kwot na I kwartał, a popyt ze strony zagranicznych odbiorców może się powiększyć w związku z nowym przydziałem walut.

/The Financial Times 2.X.52/

Wymiana wagonów towarowych w Europie

Zachodniej

Dnia 15.IX zebrała się w Amsterdamie konferencja delegatów 12 krajów europejskich dla przedyskutowania zagadnienia wymiany wagonów towarowych i stworzenia w tym celu organizacji europejskiej w miejsce istniejącego porozumienia. Organizacja ta miała-by dysponować 160 000 wagonów towarowych dostarczonych przez Francję, Belgię, Holandię, Danię, Luksemburg, Szwajcarię, Włochy, Austrię i Niemcy zachodnie.

/Le Monde 24.IX.1952/

Przewidywana podwyżka cen diamentów

Według wiadomości ze źródeł francuskich z połowy września, firma brytyjska Diamond Trading Co zamierzała podnieść ceny sprzedanych diamentów /90-95% obrotów w krajach kapitalistycznych/ od 2% do 4%, przy czym przeciętnie podwyżka wyniosłaby od 2 do 2,5%.

/Secofi 13.IX.1952/

Ogólna sprzedaż diamentów przez w/w firmę wyniosła w pierwszych trzech kwartałach b.r. £ 53,7 mln. w porównaniu z £ 49,7

Dobra inwestycyjne

Ograniczenie produkcji traktorów w Anglii

Według doniesień prasy brytyjskiej f-ma Standard Motor produkująca traktory rolnicze "Terguson" będzie musiała zwolnić 1 000 robotników, lub ograniczyć tydzień pracy do 29 godzin, ograniczając dzienną produkcję traktorów o 107 sztuk do poziomu 207 sztuk co niewątpliwie odbije się na eksporcie tych traktorów z Anglii.

Ograniczenia importowe na tradycyjnych rynkach imperialnych, trudności płatnicze szeregu krajów importujących traktory spowodowały spadek zamówień zagranicznych, podczas gdy przydziały na rynek wewnętrzny zostały w ostatnich miesiącach i tak już kilkakrotnie przekroczone. Okoliczności powyższe powodują, że produkcja traktorów musi być ograniczona co najmniej do stycznia 1955 r. kiedy na rynku krajowym zwiększy się popyt na nowych kwot na I kwartał, a popyt ze strony zagranicznych odbiorców może się powiększyć w związku z nowym przydziałem walut.

/The Financial Times 2.X.52/

Wymiana wagonów towarowych w Europie

Zachodniej

Dnia 15.IX zebrała się w Amsterdamie konferencja delegatów 12 krajów europejskich dla przedyskutowania zagadnienia wymiany wagonów towarowych i stworzenia w tym celu organizacji europejskiej w miejsce istniejącego porozumienia. Organizacja ta miała-by dysponować 160 000 wagonów towarowych dostarczonych przez Francję, Belgię, Holandię, Danię, Luksemburg, Szwajcarię, Włochy, Austrię i Niemcy zachodnie.

/Le Monde 24.IX.1952/

Przewidywana podwyżka cen diamentów

Według wiadomości ze źródeł francuskich z połowy września, firma brytyjska Diamond Trading Co zamierzała podnieść ceny sprzedanych diamentów /90-95% obrotów w krajach kapitalistycznych/ od 2% do 4%, przy czym przeciętnie podwyżka wyniosłaby od 2 do 2,5%.

/Secofi 13.IX.1952/

Ogólna sprzedaż diamentów przez w/w firmę wyniosła w pierwszych trzech kwartałach b.r. £ 53,7 mln. w porównaniu z £ 49,7

mln. w analogicznym okresie roku ubiegłego.

/Reuter 8.X.1952/

Indie przewijają rynek brytyjski w zamówieniach na
tabor kolejowy

Wbrew przewidywaniom brytyjskich kół przemysłowych Indie dokonały szeregu większych zamówień na tabor kolejowy z całkowitym pominięciem rynku angielskiego. Ogólna wartość zamówień wynosi około £ 9 mln. i dokonana została w czterech krajach a.m. w Belgii, we Włoszech, w Niemczech zachodnich i w Austrii. Jako powód pominięcia rynku brytyjskiego rzecznik rządu indyjskiego wymienił niemożność osiągnięcia z brytyjskimi producentami porozumienia w odniesieniu do cen. Przemysł brytyjski nie był skłonny definitywnie obecnie ustalić ceny na dostawy, które realizowane będą za 18 miesięcy.

/The Financial Times z dn.30.IX.52/

Wiadomości z francuskiego rynku samochodowego

Z okazji otwarcia w końcu września paryskiej wystawy samochodowej prasa brytyjska zwraca uwagę na fakt kurczenia się zagranicznych rynków zbytu dla francuskiego przemysłu samochodowego, którego produkcja w r.b. wyniesie 380 tys. sztuk wobec 300 tys. samochodów osobowych w roku ubiegłym. W celu umożliwienia producentom obniżenia eksportowych cen samochodów rząd francuski przyznał jednorazowe subsydium dla przemysłu w wysokości 3 miliardów fr.fr.

Organizatorzy obecnego salonu paryskiego są przekonani, że należy się poważnie liczyć z "nasyceniem" rynków zagranicznych i nie spodziewają się większych zamówień na nowe modele z wyjątkiem może nabywców belgijskich i szwajcarskich. Według oświadczenia przewodniczącego komitetu wystawowego "... pomyślnie dni seller's market są już policzone i producenci francuscy winni poważnie przeanalizować problemy związane z intensyfikacją zbytu".

Uwaga ta tym bardziej jest słuszna - nadmieniał Financial Times - ponieważ dotychczas francuski rynek wewnętrzny na skutek ograniczeń importowych samochodów zagranicznych był chłonniejszy dla przemysłu krajowego niż w ub.r. i kompensował spadek eksportu. Obecnie jednak sytuacja się zmienia; opóźnienia w dostawach są, coraz mniejsze a ceny samochodów używanych, lub nowych z drugiej ręki - podobnie jak w Anglii - znacznie spadły.

Tegoroczny salon paryski podobnie jak poprzedni odzwierciedla coraz większe powodzenie wozów mało-średnio-litrażowych, których produkcja wzrosła w r.b. o 30% w stosunku do roku ubiegłego, podczas gdy wozów o większym litrażu zmniejszyła się jednocześnie o 20%. Najtańszym samochodem na wystawie był Citroen o mocy 2HP w cenie Fr 341 870, czyli \$ 955. Ceny innych niektórych modeli przedstawiały się na-

mln. w analogicznym okresie roku ubiegłego.

/Reuter 8.X.1952/

Indie przewijają rynek brytyjski w zamówieniach na
tabor kolejowy

Wbrew przewidywaniom brytyjskich kół przemysłowych Indie dokonały szeregu większych zamówień na tabor kolejowy z całkowitym pominięciem rynku angielskiego. Ogólna wartość zamówień wynosi około £ 9 mln. i dokonana została w czterech krajach a.m. w Belgii, we Włoszech, w Niemczech zachodnich i w Austrii. Jako powód pominięcia rynku brytyjskiego rzecznik rządu indyjskiego wymienił niemożność osiągnięcia z brytyjskimi producentami porozumienia w odniesieniu do cen. Przemysł brytyjski nie był skłonny definitywnie obecnie ustalić ceny na dostawy, które realizowane będą za 18 miesięcy.

/The Financial Times z dn.30.IX.52/

Wiadomości z francuskiego rynku samochodowego

Z okazji otwarcia w końcu września paryskiej wystawy samochodowej prasa brytyjska zwraca uwagę na fakt kurczenia się zagranicznych rynków zbytu dla francuskiego przemysłu samochodowego, którego produkcja w r.b. wyniesie 380 tys. sztuk wobec 300 tys. samochodów osobowych w roku ubiegłym. W celu umożliwienia producentom obniżenia eksportowych cen samochodów rząd francuski przyznał jednorazowe subsydium dla przemysłu w wysokości 3 miliardów fr.fr.

Organizatorzy obecnego salonu paryskiego są przekonani, że należy się poważnie liczyć z "nasyceniem" rynków zagranicznych i nie spodziewają się większych zamówień na nowe modele z wyjątkiem może nabywców belgijskich i szwajcarskich. Według oświadczenia przewodniczącego komitetu wystawowego "... pomyślnie dni seller's market są już policzone i producenci francuscy winni poważnie przeanalizować problemy związane z intensyfikacją zbytu".

Uwaga ta tym bardziej jest słuszna - nadmieniał Financial Times - ponieważ dotychczas francuski rynek wewnętrzny na skutek ograniczeń importowych samochodów zagranicznych był chłonniejszy dla przemysłu krajowego niż w ub.r. i kompensował spadek eksportu. Obecnie jednak sytuacja się zmienia; opóźnienia w dostawach są, coraz mniejsze a ceny samochodów używanych, lub nowych z drugiej ręki - podobnie jak w Anglii - znacznie spadły.

Tegoroczny salon paryski podobnie jak poprzedni odzwierciedla coraz większe powodzenie wozów mało-średnio-litrażowych, których produkcja wzrosła w r.b. o 30% w stosunku do roku ubiegłego, podczas gdy wozów o większym litrażu zmniejszyła się jednocześnie o 20%. Najtańszym samochodem na wystawie był Citroen o mocy 2HP w cenie Fr 341 870, czyli \$ 955. Ceny innych niektórych modeli przedstawiały się na-

stępująco:

Citroen 11HP	1.191 c.c.	Fr 629.230	- 1.765 dol.
Peugeot	1.290 c.c.	" 590.000	- 1.650 "
Simca	1.221 c.c.	" 727.000	- 2.035 "
Renault	1.996 c.c.	" 860.000	- 2.400 "
Panhard	5 h.p. 850 c.c.	" 869.920	- 2.435 "

Na 101 firm wystawiających samochody 35 było francuskich, 22 brytyjskich, 19 amerykańskich, 18 niemieckich, 6 włoskich, 2 czeskie i jedna hiszpańska.

/The Financial Times z dn.29.IX.52/

Spadek zamówień zagranicznych na brytyjskie dobra inwestycyjne

W końcu września brytyjska prasa gospodarcza sygnalizowała na podstawie raportów eksporterów, że w ostatnich trzech miesiącach nastąpił wyraźny spadek napływu zagranicznych zamówień na brytyjskie artykuły inwestycyjne. W niektórych wypadkach oznacza to, że przeciążone zamówieniami firmy zmniejszyły nieco swoje portfele zamówień, w innych natomiast, głównie w dziedzinie lekkiego przemysłu konstrukcyjnego, spadek zamówień zagranicznych zagraża już obecnie utrzymaniu dotychczasowego poziomu produkcji.

Jakkolwiek największe zmniejszenie zamówień zagranicznych dotknęło w pierwszym rzędzie przemysł samochodowy, to jednak uskarża się na to również i przemysł maszynowy, który w pierwszej połowie b.r. zwiększył o 20% wartość eksportu w porównaniu z analogicznym okresem 1951 r.

Głównym czynnikiem hamującym dalszy rozwój eksportu brytyjskich artykułów inwestycyjnych są zbyt długie terminy dostaw w porównaniu do terminów dostaw przemysłów konkurencyjnych, a w pierwszym rzędzie inwestycyjnego przemysłu zachodnio-niemieckiego, który pod tym względem jest obecnie bezkonkurencyjny na rynku europejskim. Zbyt długie terminy dostaw maszyn brytyjskich wynikły z jednej strony z niedostatecznego i często opóźnionego zaopatrzenia w stal, a z drugiej strony z przeciążenia wielu zakładów zamówieniami zbrojeniowymi, które posiadały najwyższy priorytet w produkcji, od czego wolny w zasadzie jest przemysł zachodnio-niemiecki.

Innym czynnikiem hamującym napływ zamówień zagranicznych na sprzęt inwestycyjny są różne ograniczenia importowe tradycyjnych odbiorców brytyjskich, oraz oszczędności budżetowe dokonywane przez szereg rządów z końcem bieżącego roku. Ogólnie biorąc portfel zamówień zagranicznych całego inwestycyjnego przemysłu brytyjskiego jest wystarczająco duży, aby utrzymać przez szereg miesięcy obecny poziom eksportu artykułów inwestycyjnych jako całości, lecz fakt jego stopniowego zmniejszania się obecnie spowodować może spadek eksportu w drugiej połowie 1953 r.

/The Financial Times z dn.26.IX./

stępująco:

Citroen 11HP	1.191 c.c.	Fr 629.230	- 1.765 dol.
Peugeot	1.290 c.c.	" 590.000	- 1.650 "
Simca	1.221 c.c.	" 727.000	- 2.035 "
Renault	1.996 c.c.	" 860.000	- 2.400 "
Panhard	5 h.p. 850 c.c.	" 869.920	- 2.435 "

Na 101 firm wystawiających samochody 35 było francuskich, 22 brytyjskich, 19 amerykańskich, 18 niemieckich, 6 włoskich, 2 czeskie i jedna hiszpańska.

/The Financial Times z dn.29.IX.52/

Spadek zamówień zagranicznych na brytyjskie dobra inwestycyjne

W końcu września brytyjska prasa gospodarcza sygnalizowała na podstawie raportów eksporterów, że w ostatnich trzech miesiącach nastąpił wyraźny spadek napływu zagranicznych zamówień na brytyjskie artykuły inwestycyjne. W niektórych wypadkach oznacza to, że przeciążone zamówieniami firmy zmniejszyły nieco swoje portfele zamówień, w innych natomiast, głównie w dziedzinie lekkiego przemysłu konstrukcyjnego, spadek zamówień zagranicznych zagraża już obecnie utrzymaniu dotychczasowego poziomu produkcji.

Jakkolwiek największe zmniejszenie zamówień zagranicznych dotknęło w pierwszym rzędzie przemysł samochodowy, to jednak uskarża się na to również i przemysł maszynowy, który w pierwszej połowie b.r. zwiększył o 20% wartość eksportu w porównaniu z analogicznym okresem 1951 r.

Głównym czynnikiem hamującym dalszy rozwój eksportu brytyjskich artykułów inwestycyjnych są zbyt długie terminy dostaw w porównaniu do terminów dostaw przemysłów konkurencyjnych, a w pierwszym rzędzie inwestycyjnego przemysłu zachodnio-niemieckiego, który pod tym względem jest obecnie bezkonkurencyjny na rynku europejskim. Zbyt długie terminy dostaw maszyn brytyjskich wynikły z jednej strony z niedostatecznego i często opóźnionego zaopatrzenia w stal, a z drugiej strony z przeciążenia wielu zakładów zamówieniami zbrojeniowymi, które posiadały najwyższy priorytet w produkcji, od czego wolny w zasadzie jest przemysł zachodnio-niemiecki.

Innym czynnikiem hamującym napływ zamówień zagranicznych na sprzęt inwestycyjny są różne ograniczenia importowe tradycyjnych odbiorców brytyjskich, oraz oszczędności budżetowe dokonywane przez szereg rządów z końcem bieżącego roku. Ogólnie biorąc portfel zamówień zagranicznych całego inwestycyjnego przemysłu brytyjskiego jest wystarczająco duży, aby utrzymać przez szereg miesięcy obecny poziom eksportu artykułów inwestycyjnych jako całości, lecz fakt jego stopniowego zmniejszania się obecnie spowodować może spadek eksportu w drugiej połowie 1953 r.

/The Financial Times z dn.26.IX./

Wysoki poziom produkcji i eksportu maszyn

z Austrii

Według oceny "Machinery Lloyd" portfel zamówień austrijskiego przemysłu inwestycyjnego wystarczy obecnie na pełne zatrudnienie w okresie najbliższych kilku miesięcy. Napływ zamówień jest regularny i nie notuje się pod tym względem - w przeciwieństwie do rynku brytyjskiego - żadnych zmian. Łączna wartość zbytu austrijskiego przemysłu maszynowego oceniana jest w pierwszej połowie 1952 r. na 306 mln. schil. w porównaniu do 230 mln. w podobnym okresie roku ub. Wartość produkcji przemysłu inwestycyjnego w/g tego samego źródła szacowana jest w r.b. na 1.740 mln. schil., czyli o ca 30% więcej niż w roku poprzednim.

/The Machinery Lloyd 20.IX.52/

Obniżenie się napływu zamówień w zachodnio-niemieckim
przemysle maszynowym

Według raportu związku producentów maszyn w Niemczech zachodnich w ostatnich kilku tygodniach napływ zamówień zagranicznych wyraźnie się zmniejszył. W rezultacie terminy dostaw są krótsze wynosząc dla niektórych bardziej popularnych typów obrabiarek od jednego do pięciu miesięcy od daty zamówienia. Jakkolwiek poziom zatrudnienia nie uległ większym zmianom, firmy produkujące windy i transportery donoszą o ostrym zmniejszeniu się zamówień zagranicznych, co każe oczekiwać rychłego obniżenia się wywozu i osłabienia się pozycji eksportera zachodnio-niemieckiego na świeżo opanowanych rynkach zamorskich. Obecnie utrata tych rynków była by tym boleśniejszą dla maszynowego przemysłu zachodnio-niemieckiego, że nie posiada on już obecnie korzystniejszej pozycji w stosunku do zagranicznych przemysłów konkurencyjnych w postaci płac i kosztów materiałowych.

/The Machinery Lloyd 20.IX.52/

Duży popyt na zachodnio-niemiecki sprzęt chłodniczy

Ostatni przegląd sytuacji w jakiej znajduje się obecnie zachodnio-niemiecki przemysł produkujący sprzęt chłodniczy wykazuje, że obecne perspektywy dalszego rozwoju tej gałęzi przemysłu zachodnio-niemieckiego są nader pomyślne tak w odniesieniu do możliwości zbytu na rynku krajowym jak i na rynkach zagranicznych. Popyt ze strony importerów zagranicznych na zachodnio-niemiecki sprzęt chłodniczy jest ponoć bardzo duży i eksport tak w ramach ogólnych umów handlowych jak i w poszczególnych transakcjach indywidualnych będzie prawdopodobnie nadal wzrastał.

Wartość eksportu sprzętu chłodniczego w pierwszym półroczu b.r. wynosiła DM 6,5 mln. /\$ 1,55 mln./, czyli że wzrosła o blisko 100% w stosunku do poziomu z r.ub. Głównymi odbiorcami tego sprzętu prócz krajów europejskich były kraje Ameryki

Wysoki poziom produkcji i eksportu maszyn

z Austrii

Według oceny "Machinery Lloyd" portfel zamówień austrijskiego przemysłu inwestycyjnego wystarczy obecnie na pełne zatrudnienie w okresie najbliższych kilku miesięcy. Napływ zamówień jest regularny i nie notuje się pod tym względem - w przeciwieństwie do rynku brytyjskiego - żadnych zmian. Łączna wartość zbytu austrijskiego przemysłu maszynowego oceniana jest w pierwszej połowie 1952 r. na 306 mln. schil. w porównaniu do 230 mln. w podobnym okresie roku ub. Wartość produkcji przemysłu inwestycyjnego w/g tego samego źródła szacowana jest w r.b. na 1.740 mln. schil., czyli o ca 30% więcej niż w roku poprzednim.

/The Machinery Lloyd 20.IX.52/

Obniżenie się napływu zamówień w zachodnio-niemieckim
przemysle maszynowym

Według raportu związku producentów maszyn w Niemczech zachodnich w ostatnich kilku tygodniach napływ zamówień zagranicznych wyraźnie się zmniejszył. W rezultacie terminy dostaw są krótsze wynosząc dla niektórych bardziej popularnych typów obrabiarek od jednego do pięciu miesięcy od daty zamówienia. Jakkolwiek poziom zatrudnienia nie uległ większym zmianom, firmy produkujące windy i transportery donoszą o ostrym zmniejszeniu się zamówień zagranicznych, co każe oczekiwać rychłego obniżenia się wywozu i osłabienia się pozycji eksportera zachodnio-niemieckiego na świeżo opanowanych rynkach zamorskich. Obecnie utrata tych rynków była by tym boleśniejszą dla maszynowego przemysłu zachodnio-niemieckiego, że nie posiada on już obecnie korzystniejszej pozycji w stosunku do zagranicznych przemysłów konkurencyjnych w postaci płac i kosztów materiałowych.

/The Machinery Lloyd 20.IX.52/

Duży popyt na zachodnio-niemiecki sprzęt chłodniczy

Ostatni przegląd sytuacji w jakiej znajduje się obecnie zachodnio-niemiecki przemysł produkujący sprzęt chłodniczy wykazuje, że obecne perspektywy dalszego rozwoju tej gałęzi przemysłu zachodnio-niemieckiego są nader pomyślne tak w odniesieniu do możliwości zbytu na rynku krajowym jak i na rynkach zagranicznych. Popyt ze strony importerów zagranicznych na zachodnio-niemiecki sprzęt chłodniczy jest ponoć bardzo duży i eksport tak w ramach ogólnych umów handlowych jak i w poszczególnych transakcjach indywidualnych będzie prawdopodobnie nadal wzrastał.

Wartość eksportu sprzętu chłodniczego w pierwszym półroczu b.r. wynosiła DM 6,5 mln. /\$ 1,55 mln./, czyli że wzrosła o blisko 100% w stosunku do poziomu z r.ub. Głównymi odbiorcami tego sprzętu prócz krajów europejskich były kraje Ameryki

Południowej, Dalekiego Wschodu oraz Południowej Afryki. Ostatnio przewiduje się zwiększone możliwości zbytu na Środkowym Wschodzie.

W chwili obecnej przemysł produkujący sprzęt chłodniczy liczy 25 przedsiębiorstw zatrudniających łącznie około 3 600 pracowników. W 1951 r. wartość produkcji całego tego przemysłu szacowana była na DM 100 mln., czyli \$ 23,8 mln., podczas gdy w pierwszych sześciu miesiącach b.r. podniosła się ona do poziomu DM 67 mln. i nadal wzrastała w trzecim kwartale b.r.

/The Machinery Lloyd 20.IX.52/

Norwegia zakupuje tabor kolejowy

Modernizacja państwowych kolei norweskich - jak stwierdził ostatnio dyrektor tych kolei - wymaga poważnego importu sprzętu i taboru. Ostatnio norweskie koleje państwowe zakupiły 500 wagonów towarowych oraz zamówiły kilka lokomotyw elektrycznych i sześć wagonów pocztowych. W najbliższej przyszłości zamówione zostaną wagony chłodnie.

/The Machinery Lloyd 20.IX.52/

Eksport maszyn i sprzętu inwestycyjnego ze Szwecji

Poniższe zestawienie ilustruje zmiany w eksporcie maszyn i sprzętu inwestycyjnego ze Szwecji w pierwszym półroczu b.r. w porównaniu z analogicznym okresem 1951 r.

	1 9 5 1		1 9 5 2	
	I półrocze		I półrocze	
	ton	1000 Kr.	ton	1000 Kr.
Kotły, buliery autoklawy itp.	2.424	13.087	3.717	18.121
Kondensatory	241	1.415	92	681
Silniki spalinowe	2.865	22.978	3.641	32.703
Paśy, młoty sztance	2.053	7.771	2.248	10.879
Obrabiarki do metali ..	1.731	16.103	2.426	24.669
Obrabiarki do drzewa ..	1.249	6.223	1.553	9.947
Drukarskie maszyny	577	5.139	497	5.124
Maszyn do szycia i haftowania oraz części	733	7.197	815	9.065
Sprzęt dla przemysłu spożywczego	1.194	5.321	787	4.255
Maszyn i sprzęt rolniczy	8.984	21.956	8.193	27.273
Wirówki do mleka	1.396	15.348	1.093	13.382
Traktory i lokomobile .	1.716	7.591	2.119	11.157
oraz walce szosowe				
Sprzęt transmisyjny do 500 kg.	1.908	4.844	2.083	5.989
Lokomotywy	78	298	476	2.385
Sprzęt dla produkcji celulozy	915	7.428	1.216	11.912
Maszyny papiernicze ...	1.128	6.024	883	6.244
Maszyny do falcowania i broszurowania	149	1.297	164	1.129

Południowej, Dalekiego Wschodu oraz Południowej Afryki. Ostatnio przewiduje się zwiększone możliwości zbytu na Środkowym Wschodzie.

W chwili obecnej przemysł produkujący sprzęt chłodniczy liczy 25 przedsiębiorstw zatrudniających łącznie około 3 600 pracowników. W 1951 r. wartość produkcji całego tego przemysłu szacowana była na DM 100 mln., czyli \$ 23,8 mln., podczas gdy w pierwszych sześciu miesiącach b.r. podniosła się ona do poziomu DM 67 mln. i nadal wzrastała w trzecim kwartale b.r.

/The Machinery Lloyd 20.IX.52/

Norwegia zakupuje tabor kolejowy

Modernizacja państwowych kolei norweskich - jak stwierdził ostatnio dyrektor tych kolei - wymaga poważnego importu sprzętu i taboru. Ostatnio norweskie koleje państwowe zakupiły 500 wagonów towarowych oraz zamówiły kilka lokomotyw elektrycznych i sześć wagonów pocztowych. W najbliższej przyszłości zamówione zostaną wagony chłodnie.

/The Machinery Lloyd 20.IX.52/

Eksport maszyn i sprzętu inwestycyjnego ze Szwecji

Poniższe zestawienie ilustruje zmiany w eksporcie maszyn i sprzętu inwestycyjnego ze Szwecji w pierwszym półroczu b.r. w porównaniu z analogicznym okresem 1951 r.

	1 9 5 1		1 9 5 2	
	I półrocze		I półrocze	
	ton	1000 Kr.	ton	1000 Kr.
Kotły, buliery autoklawy itp.	2.424	13.087	3.717	18.121
Kondensatory	241	1.415	92	681
Silniki spalinowe	2.865	22.978	3.641	32.703
Paśy, młoty sztance	2.053	7.771	2.248	10.879
Obrabiarki do metali ..	1.731	16.103	2.426	24.669
Obrabiarki do drzewa ..	1.249	6.223	1.553	9.947
Drukarskie maszyny	577	5.139	497	5.124
Maszyn do szycia i haftowania oraz części	733	7.197	815	9.065
Sprzęt dla przemysłu spożywczego	1.194	5.321	787	4.255
Maszyn i sprzęt rolniczy	8.984	21.956	8.193	27.273
Wirówki do mleka	1.396	15.348	1.093	13.382
Traktory i lokomobile .	1.716	7.591	2.119	11.157
oraz walce szosowe				
Sprzęt transmisyjny do 500 kg.	1.908	4.844	2.083	5.989
Lokomotywy	78	298	476	2.385
Sprzęt dla produkcji celulozy	915	7.428	1.216	11.912
Maszyny papiernicze ...	1.128	6.024	883	6.244
Maszyny do falcowania i broszurowania	149	1.297	164	1.129

Sprzęt dla produkcji pudełek do zapalek ..	220	3.043	200	3.214
Wiązarki	38	729	185	1.373
Maszyny do produkcji papierosów i cygar ..	108	2.429	89	2.381
Dźwigi, windy żórawie	921	4.316	1.331	8.200
Turbiny parowe	543	7.313	539	11.237
Turbiny wodne	565	2.291	218	2.183
Pompy, wentylatory sprzęt chłodniczy ...	37.624	24.993	4.643	34.510
Sprzęt mleczarski bez wirówek lecz łącznie z maszynami do dojenja	580	9.856	888	16.598
Centryfugi	659	11.865	671	12.490
Pralki i inne maszyny podobne	196	1.314	262	2.623
Maszyny pneumatyczne	585	10.133	731	14.804
Maszyny garbarskie ..	69	330	16	111
Maszyny dla obróbki mineralnych surowców	165	752	168	805
Maszyny włókiennicze	181	1.296	231	1.867
Inne maszyny nie wymienione	4.186	32.672	4.369	40.856
Łożyska kulkowe	5.567	62.921	5.101	65.218

/Wg. BIKI z dnia 4.X.1952/

Przegląd kapitalistycznego rynku obrabiarek w pierwszej połowie 1952 r.

Sytuacja na kapitalistycznym rynku obrabiarek charakteryzowała się w pierwszej połowie 1952 r. stopniowym zmniejszeniem się zapotrzebowania ze strony przemysłów zbrojeniowych, których park obrabiarek osiągał stopniowo rozmiary uprzednio zaplanowane, oraz dalszym zmniejszeniem się popytu ze strony przemysłu wytwarzającego na potrzeby cywilne i zwiększeniem walki konkurencyjnej na kapitalistycznych rynkach zbytu.

W okresie tym można było zaobserwować spadek zamówień w amerykańskim przemyśle obrabiarkowym, a przemysł brytyjski natrafiał na szereg trudności tak produkcyjnych jak i zbytu. W okresie od połowy 1950 r. do połowy 1951 r. poziom produkcji obrabiarek w USA uzależniony był w 70-80% od zamówień przemysłu zbrojeniowego tak krajowego jak i innych krajów Paktu Atlantycznego. W drugiej połowie r.ub. nastąpił stopniowy spadek napływu zamówień, który miał miejsce również i w pierwszej połowie r.b. co świadczyłoby, że zamówienia przemysłu wojennego w USA są w znacznej mierze już ulokowane. W okresie tym ilość zamówień na obrabiarki w Stanach Zjednoczonych obniżyła się o 40%. Znacznie zmniejszyła się również ilość zamówień na obrabiarki amerykańskie ze strony zagranicy. W okresie omawianym zamówienia te stanowiły jedynie ca 35% poziomu z 1951 r.

Wskaźnik napływu zamówień na obrabiarki
w USA oraz wskaźnik dostaw obrab.

/1945 - 47 = 100/

	nowe zamówienia ogółem		udział zamówień zagranicznych w %		dostawy z fabryk	
	1951	1952	1951	1952	1951	1952
styczeń	475,4	347,8	61,3	33,6	114,3	266,6
luty	615,5	318,8	78,2	14,4	123,8	279,6
marzec	591,8	324,3	102,3	23,3	158,9	299,5
kwiecień	516,1	293,5	66,1	15,6	157,7	307,9
maj	483,0	284,6	35,7	31,4	175,1	323,0
czerwiec	558,8	342,9	56,4	20,3	182,8	330,8
przeciętna						
za 6 miesięcy	539,8	318,6	66,6	23,1	152,1	301,1
1952 w %						
1951	100,0	59,0	100,0	34,8	100,0	198,0

Charakterystycznym zjawiskiem na amerykańskim rynku obrabiarkowym było nierównomierne lokowanie zamówień przez przemysł zbrojeniowy w poszczególnych firmach przy faworyzowaniu wielkich wytwórni monopolistycznych. W ten sposób niektóre firmy posiadają portfel zamówień na 2-3 lata natomiast ogromna większość mniejszych przedsiębiorstw posiada zamówienia, których wykonanie nie będzie przekraczać 6 miesięcy.

W związku ze zmniejszeniem się zapotrzebowania rynku wewnętrznego zainteresowane koła amerykańskie zmuszone są przyznać, że poziom produkcji obrabiarek w USA coraz silniej uzależniony jest od ich eksportu, który z kolei - o ile niepartijne kredyty i pożyczki amerykańskimi w ramach MSA - natrafia jeśli chodzi o kraje europejskie na trudności związane z sytuacją płatniczą tych krajów. Uzasadniony zatem wydaje się pogląd w/w kół, że szczytowy poziom produkcji obrabiarek w Stanach Zjednoczonych należy już obecnie do przeszłości.

W podobnym położeniu znajduje się przemysł obrabiarkowy w Anglii, gdzie wysokość produkcji uzależniona jest w głównej mierze od zapotrzebowania przemysłu zbrojeniowego, które z końcem b.r. - jak szacują eksperci brytyjscy - będzie prawdopodobnie już pokryte w 75%. Poziom produkcji oraz sytuacja brytyjskiego przemysłu obrabiarkowego uzależnione będą niebawem od zdolności przystosowania się tego przemysłu do zmian na rynku krajowym, którego zapotrzebowania na cele zbrojeniowe wkrótce ustąpi miejsca popytowi na cele cywilne. Sytuacja przemysłu obrabiarkowego w odniesieniu do możliwości eksportowych - pomysłna w pierwszych latach powojennych uległa ostatecznie pogorszeniu. Mobilizując swoje rezerwy dla wykonania programu zbrojeniowego Anglia zmuszona była do osłabienia swej pozycji w dziedzinie eksportu obrabiarek na rynkach zamorskich. W pierwszym półroczu 1952 r. zmniejszył się eksport obrabiarek brytyjskich do Indii, Egiptu, Norwegii, Belgii i Holandii oraz do szeregu innych krajów. Jedynie dzięki zwiększeniu dostaw do Kanady, Australii i Unii Południowo Afrykańskiej ogólny poziom eksportu angielskich obrabiarek mógł osiągnąć poziom nieznacznie wyższy w porównaniu do pierwszego półroczu 1951 r. Jest to zapowiedzią zwiększenia walki konkurencyjnej między producentami amerykań-

Brytyjskimi skimi/i zachodnio-niemieckimi. Anglia musi się liczyć obecnie z faktem, że jakiekolwiek osłabienie jej pozycji na którymś z rynków natychmiast będzie wykorzystane przez przemysł obrabiarek w Niemczech zachodnich, który dąży obecnie do odzyskania swych przedwojennych tradycyjnych rynków odbiorczych.

W 1952 r. Niemcy zachodnie zwiększyły w pierwszych 6-ci u miesiącach swój wywóz obrabiarek o 70% w porównaniu z 1951 r. osiągając wartość eksportu w wysokości 193,2 mln.DM. Przemysł zachodnio-niemiecki stara się wyprzeć z rynku nie tylko jednak obrabiarki brytyjskie lecz również i belgijskie, francuskie, szwajcarskie, włoskie i szwedzkie. W tych warunkach przemysł obrabiarkowy wyżej wymienionych krajów znajduje się obecnie w okresie wzmożonej walki konkurencyjnej.

Szwajcaria, która posiadała dotąd wyjątkową prawie monopolistyczną pozycję w dziedzinie produkcji i eksportu obrabiarek precyzyjnych, zaczęła również ostatnio odczuwać wpływ ogólnego zmniejszenia popytu, głównie ze strony Francji i Anglii.

Pierwsza połowa 1952 r. nie przyniosła istotnych zmian cen obrabiarek do metali w porównaniu z drugim półroczem 1951 r. Ceny na ciężkie i specjalne typy obrabiarek utrzymywały się w omawianym okresie na niezmiennym poziomie. Zarysowała się jednak tendencja spadku cen na obrabiarki uniwersalne co dotyczyło w szczególności maszyn angielskich produkowanych przez mniej znane firmy i obrabiarek włoskich.

/BIKI 4.X.1952/

